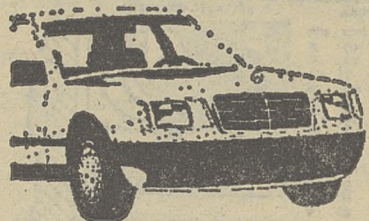


MERCEDES

Do wygrania !!!



Czytając „Dziennik Polski” i „Echo Krakowa” weźmiesz udział w największym konkursie prasowym Krakowa i Małopolski!

Szczegóły wkrótce

Nr indeksu 350052

PL ISSN 0137-9089

ROK XLIX

Nr 17 (14779)

Wydanie I,

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Piątek 22 I 1993

Cena 3500 zł

Pierwszy atak Clintona

Amerykański myśliwiec bombardujący Phantom 4-G, eskortujący francuski myśliwiec Mirage F-1, odpalił rakietę antyradarową gdy jego aparatura zanotowała, że patrol aliancki jest śledzony przez iracki radar sprężony z wyrzutnią rakiet przeciwlotniczych.

Amerykański myśliwiec zrzucił też dwa kontenery z bombami kulkowymi. Incydent wydarzył się nad północnym Irakiem, w rejonie Mosulu, tj. w północnej strefie, gdzie zakazane są loty irackich samolotów.

Wg informacji uzyskanej od przedstawiciela Pentagonu, był to pierwszy atak na pozycje irackie od czasu objęcia władzy przez nowego prezydenta USA Billa Clintona.

Po tragedii „Heweliusza”

POŻEGNANIE OFIAR

Wczoraj w Trójmieście odbyły się pogrzeby 3 ofiar katastrofy promu PLO „Jan Heweliusz”.

Na ementarzu w Gdańsku-Łostowicach pochowano: I elektryka, Andrzeja Korzeniowskiego i II mechanika Zenona Wawrzaka, zaś w Sopocie — ślusarza pokładowego Mieczysława Ostrzyńskiego.

Szczeciń opuściły pierwsze karawany ze zwłokami cudzoziemców — ofiar katastrofy promu „Jan Heweliusz”. Jako pierwsze odesłano do rodzinnego kraju

Prezydencki suplement do małej konstytucji

SEJM przy KARTACH

Wczoraj Sejm wznowił nie dokończone przed dwoma tygodniami 34 posiedzenie. Obecny był prezydent Lech Wałęsa.

W imieniu premiera minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski wyjaśnił, jak rząd rozumie pojęcie polskiej racji stanu.

(Obsł. wł.) „Mała konstytucja reguluje wzajemne stosunki między władzą wykonawczą i ustawodawczą, natomiast Karta Praw i Swobód Obywatelskich reguluje stosunki między państwem a obywatelem” — powiedział wczoraj w Sejmie prezydent Lech Wałęsa, rekomendując swoją inicjatywę. — „Jest to karta roszczeń obywatela, z którą może on udać się do sądu, gdyby jego prawa nie były respektowane”.

Inicjatywa ustawodawcza prezydenta nie spotkała się z powszechnym poparciem posłów. Wielu z nich obawia się, że jej przyjęcie nie tylko uszczupli kompetencje parlamentu, ale zmieni strukturę Polski z demokracji parlamentarnej w demokrację powszechną. Dzięki karcie parlament miałby mniejsze znaczenie, gdyż zawsze można by się odwołać do zdania obywateli, organizując np. referendum. Do jego przeprowadzenia wystarczyłoby 500 tysięcy (Dokończenie na str. 5)

Telefon Kiszczaka do Wałęsy

Nagranie u marszałka

Marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski, który w środę otrzymał od prezydenta Lecha Wałęsy taśmę z nagraniami jego rozmów z Czesławem Kiszczakiem, powiedział wczoraj, że jeszcze jej nie przesłuchał. Na pytanie, co ma zamiar z taśmą uczynić marszałek odparł: „Nie, bo nie ma w Sejmie zwyczaju odgrywania taśm”.

Rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski wyjaśnił, że na taśmie są fragmenty dwóch rozmów telefonicznych Lecha Wałęsy z Czesławem Kiszczakiem. Były minister spraw wewnętrznych sam zadzwonił do prezydenta. Rozmowy miały miejsce 12 i 19 stycznia br. Wynika z nich, że materiały (dotyczące rzekomej współpracy Lecha Wałęsy z SB) są fałszywe, to tylko podróbki. Prezydent pytał, czy może upowszechnić te rozmowy i Kiszczak zgodził się — powiedział Drzycimski.

Kasetę magnetofonową z nagraniami rozmów prezydent przekazał marszałkowi Sejmu podczas środowego posiedzenia Konwentu (Dokończenie na str. 5)

WSPÓLNOTA NIEUSTANNYCH POTYCZEK?

Dziś w Mińsku szczyt WNP — czytaj na str. 4

Klucz do sukcesu



BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY SPÓŁKA AKCYJNA

CENTRALA BANKU: UL. ŚW. TOMASZA 43 • 31-027 KRAKÓW • SKR. POCZT. 57 TELEFON: (12) 22 33 33 • TELEX: 326426 BPH PL • FAX: (12) 22 68 16 S.W.L.F.T. BPHK PL PK

BPH S.A. DZIAŁA W 19 WOJEWÓDZTWACH POPRZEC 81 ODDZIAŁÓW I FILII

THAI HUATOWNIA ODZIEŻY IMPORTOWANEJ KOSMETYKÓW CHEMII GOSPODARCZEJ

KRAKÓW ul. Racławicka 56 tel. 33-11-22 wew. 269 tel./fax 34-28-96

POMORSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE

GRYF S.A.

Oddział w Krakowie ul. Starowiślna 13 (Pałac Pugetów), tel. 22 77 26, 21 80 45

Zaprasza do biur terenowych.

Wykaz biur na kolumnie ogłoszeniowej. (str. 19)

TV-SAT WARTO ZADZWOŃĆ (012) 344 100

Europa w Twoim zasięgu! Centrum Przejazdów Zagranicznych „BTH-DReAM” 31-034 Kraków, ul. Lubicz 5, obok Hotelu Europejskiego, tel. 21-24-24, 22-23-57. g-2173

Czesław T. Niemczyński

Styczeń, 1863

130 lat temu „poszli nasi w bój bez broni”. Nikt im nie kazał iść — nikt, poza własnym sumieniem, w którym każdy rozlicza się z obowiązków względem Ojczyzny. Szli ci, którzy chcieli. Było ich na tyle wielu, na tyle upartych, że sondaż „żandarma Europy” przez paręnaście miesięcy tamat sobie zęby, a Petersburg dostawał furii z powodu polskich „miałezników”. Aż sięgnął po terror w skali wcześniej niespotykanej — by zabić, utopić we krwi... I sięgnęli skwapliwie po te wzorce, później, kontynuatorzy z gestapo i NKWD — jak zwalczać polskie państwo podziemne? Państwo, które było fenomenem organizacyjnym i psychologicznym — fenomenem solidarności świadomej części narodu.

Co nam zostało po tych chłopcach od Lelewela, Czachowskiego, Langiewicza, ks. Brzóska — chłopcach, bo często mieli po paręnaście lat — którzy z kosami szli na Moskale? Co zostało — poza, zapomnianymi częściami, niestety, mogiłami po lasach, murami cytadeli, dokumentami wyroków śmierci, rejestrami wywiezionych na Sybir, grafikami Grottgera, szabla i czarnym krzyżykiem z datą 1863? Poza propagandą, która niemal już nazajutrz, i w wiek później sponiewierała pamięć o nich...

Nie byłoby bez 1863 roku Komendanta Piłsudskiego — przynajmniej takiego Komendanta, który marzenie romantyków zrealizuje jako fenomenalny pragmatyk. A Armia Krajowa z nie mającym w Europie odpowiednika państwem podziemnym 1939—45? A „Solidarność”?

Nie dało się z Polski zrobić „Priwilejskiego Kraju”; i nie jesteśmy dziś członkiem żadnej Wspólnoty Niepodległych Państw. Jesteśmy Niepodległą Rzeczpospolitą. Nikt nie każe dziś za nią ginać. Natomiast rozliczenie się we własnym sumieniu z obowiązków względem Ojczyzny pozostaje wciąż aktualne.

Jak wtedy, jak zawsze.

Spór o 3 dni

(Inf. wł.) Niedzielną „New York Times” doniósł, że Kalman Sul-tanik wyraził w imieniu Świątowego Kongresu Żydów zastrzeżenia do realizacji pewnych scen najnowszego filmu Spielberga „Lista Schindlera” na terenie

Muzeum w Oświęcimiu. Zapytany o komentarz do tego protestu Lew Rywin ze studia filmowego „Heritage Films” — polski producent filmu Spielberga — powiedział, że jest zaskoczony (Dokończenie na str. 2)

DRUKARNIA PROFESJONALNA

poleca:

- * druk ulotek, folderów, gazet, okładek, etc.,
- * błyskawiczne terminy,
- * jakość druku bez zastrzeżeń,
- * możliwość korzystania na miejscu ze sprzętu komputerowego,
- * opracowujemy projekty graficzne na komputerze,
- * pośredniczymy przy wykonaniu wyciągów barwnych oraz pracy na naswietlarce,
- * wykonujemy tłoczenia fali kolorowej na różnych materiałach.

Przy dużych nakładach druku i dla stałych klientów — rabat !!!

Bądź naszym Klientem, a skorzystasz na tym!

Drukarnia „Starling” — Kraków, ul. Lea 210B tel. 37-51-71, fax 37-51-49, godz. 8.00 — 16.00. K-44

WAMEX NAJLEPSZE BECZKOWE PIWO OKOCIMSKIE

JUŻ ZA 5000 ZŁ!

DLA CIEBIE

DRINK LUNCH BAR

STOŁY BILARDOWE

RESTAURACJA

oryginalne receptury kuchni polskiej

Zapraszamy do centrum rozrywki, dobrej kuchni, wyśmienitych trunków

KRAKÓW — DOM TURYSTY, ul. Zyblikiewicza 2



Na marginesie DNIA

SMAKOSZE RYB

Wg urzędowych statystyk, Polak zjada rocznie 5-6 kg ryb, co plasuje nas na jednym z ostatnich miejsc w Europie. Natomiast badania ankietowe przeprowadzone przez Morski Instytut Rybacki w Gdyni przyniosły rezultaty zaskakująco odmienne. Wynika z nich, że statystyczny Polak spożywa rocznie ok. 10 kg ryb morskich. Różnica może brać się poniekąd stąd, że do badań MIR wybrano losowo... reprezentację posiadaczy telefonów, a ponieważ są to raczej ludzie zamożniejsi i wyższej wykształcenia, ich model konsumpcji różni się od przeciętnego.

GROŹNE SŁONIE

29 osób zostało zabitych przez słonie w ciągu ostatnich dwóch lat w południowym Wietnamie — poinformowała miejscowa gazeta „Saigon Giai Phong”. Slonie, których naturalne siedliska są w południowym Wietnamie są zagrożone przez masowy karczunek lasów, zabity m. in. pod koniec grudnia 6 mieszkańców wsi w prowincji Binh Thuan. Na początku grudnia słonie zabity 4 wieśniaków w sąsiedniej prowincji Dong Nai. W tej części kraju stwierdzono obecność 3 stad słoni po ok. 40 osobników każde. Władze rozważają możliwość przeprowadzenia tych stad do jednego z rezerwatów we wspomnianej prowincji Dong Nai.

SZCZĘŚCIARZ

Australijczyk, którego jedynym źródłem utrzymania jest skromna renta inwalidzka, poinformował o znalezieniu przez siebie bryły złota o wadze 3,5 kilograma, wartości ok. 100 tys. dolarów australijskich (67 tys. USD) w jednej z kopalni w południowo-zachodniej części kraju. 57-letni Emil Martin, który w ciągu ostatnich 19 lat przeszedł 6 ciężkich ataków serca, twierdzi, że znalazł samorodek w pobliżu Leonory, zabudowanej w pustyni miejscowości położonej o 800 km na północny wschód od Perth. „Byłem prawie bez grosza przy duszy — mówi szczęśliwy odkrywca. — Właśnie pożyłem trochę pieniędzy od syna. To wszystko jest jak sen”.

Spór o 3 dni

(Dokończenie ze str. 1)

wypowiedzią Kalmana Sultana, gdyż producenci filmu otrzymali przed kilkoma miesiącami pismo ze Światowego Kongresu Żydów, stwierdzające, że nie mają najmniejszych obiekcyj do realizacji filmu w Oświęcimiu. Rzecznik prasowy Stevensa Spielberga, Martin Leavy w wydanym oświadczeniu stwierdził zaś między innymi, że produkcja filmu „Lista Schindlera” cieszy się szerokim poparciem, zarówno organizacji żydowskich, jak i społeczności żydowskiej w Ameryce. W opinii twórców filmu — oświadczył Martin Leavy — przybliżenie światowej opinii publicznej postaci i historii Oskara Schindlera, zwłaszcza w tak trudnym okresie historii, jaki przeżywamy obecnie, będzie znaczącym wkładem w wysiłki podejmowane w celu zapewnienia, by pewne wydarzenia z naszej przeszłości nigdy się już nie powtórzyły.

Oświęcim jest jednym z 150 miejsc, w których będą realizowane zdjęcia „Listy Schindlera”. Na 90 dni zdjęciowych planuje się tylko 3 dni w Oświęcimiu i będą to wyłącznie sceny symboliczne — powiedział Branko Lustig, producent filmu, który na-

Egzaminy dojrzałości po staremu, wstępne ze zmianami

STO DNI DO MATURY

(Inf. wł.) W IV LO w Krakowie, mimo, że do matury jeszcze daleko, egzaminem dojrzałości żyją i uczniowie i nauczyciele. Ci ostatni na przykład do 30 stycznia muszą złożyć w kuratorium zapotrzebowanie na koperty egzaminacyjne. Aby to zrobić trzeba obliczyć ilu młodych ludzi do egzaminu przystąpi.

Wicedyrektor IV LO Henryk Pamula liczy, że przystąpią wszyscy tegorocznicy uczniowie klas czwartych, dokładnie 165 osób.

Mniej więcej wiadomo kto co będzie zdawał. O dziwo, bardzo wiele osób wybiera matematykę jako drugi przedmiot po obowiązkowym języku polskim. Kolejna na liście najpopularniejszych jest historia. O tym, że młodzież dość intensywnie uczy się języków świadczy fakt, iż jako drugi przedmiot maturalny wybierają często języki obce. W IV LO angielski, niemiecki, a je-

dna osoba nawet francuski. Będą je zdawać w zakresie poszerzonym.

Ponad 20 proc. absolwentów IV LO po zdaniu matury wybierają się na studia. Najlepsi na prawo i ekonomię.

Siostra Barbara Muzyka, dyrektorka Liceum Sióstr Prezentek twierdzi, że większość dziewcząt (jest to szkoła żeńska) będzie po maturze kontynuować naukę. Wybierają się m. in. na filologię (nawet szwedzką), skandynawistykę, turystykę, oraz do szkół pomaturalnych (hotelarska, medyczna). Siostra Barbara dodaje, że pedagogicy szkolni są spokojni o swoją młodzież, bo przez cztery lata nauczycieli ją rzetelności i wytrwałości.

Stanisław Pietras, dyrektor V LO przypomina, że w tym roku obowiązują taki jak w poprzednim regulamin matur. To znaczy obowiązkowy egzamin pisemny

z języka polskiego a drugi przedmiot do wyboru. Na egzaminie ustnym dwa przedmioty do wyboru przez uczniów. Język obcy zdają wszyscy.

W tej szkole, ci którzy decydują się na fizykę lub matematykę w UJ nie muszą zdawać egzaminu wstępnego, gdyż jeszcze z inicjatywy dawnego dyrektora Stefanowa, funkcjonuje tu specjalna klasa uniwersytecka, a egzamin maturalny i wstępny jest w tej klasie łączony.

W wyższych uczelniach Krakowa nie szykują się w tym roku rewolucyjne zmiany jeśli chodzi o system egzaminów wstępnych.

W Uniwersytecie Jagiellońskim taka mała rewolucja będzie mieć miejsce jedynie na psychologii. W tym roku odbędzie się tu w ramach egzaminu wstępnego nie tylko test psychologiczny, sprawdzający poziom zdolności ale również rozmowa kwalifikacyjna.

Niewielkie zmiany będą także na innych kierunkach. Na przykład na fizykę i astronomię wprowadzono w tym roku egzamin pisemny. Do tej pory obowiązywała rozmowa kwalifikacyjna. Z nowych kierunków, w tym roku w UJ, przybędzie ochrona środowiska na wydziale chemii.

W Akademii Ekonomicznej już drugi rok obowiązuje zasada, iż przyjmuje się studentów na pierwszy rok a nie na poszczególne kierunki. Na pierwszym roku studiów w AE będzie jednolity dla wszystkich program. Dopiero od II roku nastąpi podział. Nowością jest też poszerzenie wachlarza języków, które mogą zdawać kandydaci. Prócz egzaminu z matematyki, geografii lub historii do wyboru, przyszli studenci AE, zdają jeden z sześciu języków, nawet włoski czy hiszpański.

GRAŻYNA STARZAK

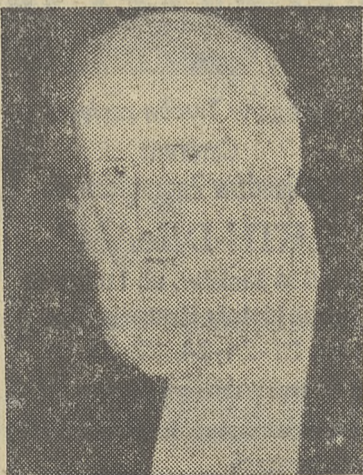
wiadujemy się, że „Westa-Life” nie upadnie, potem znowu, że upadnie i przejmie nas fundusz ochrony ubezpieczonych. Dwa tygodnie temu dowiedzieliśmy się, że „Warta” ma nas przejąć. Dziś ktoś powiedział, iż nic z tego nie wyszło bo mają kłopoty w związku z zatonięciem „Heweliusza”. Jeśli tak dalej pójdzie, to nie pozostanie nam nic innego, jak tylko kupienie „kałasznikowa” i wystrzelanie tych drani w Łodzi — żala się rozgoryczeni ludzie. Czarę gorczyczy dopełnia fakt, że siedziba krakowskiego oddziału „Westa-Life” jest przed nimi zamknięta, a telefonów w zarządzie w Łodzi nikt nie odbiera. „Poczekamy do 31 stycznia. Może zadecydują o upadłości firmy. Wtedy będziemy myśleć co dalej robić...” (jam)

Kolejny rekord?

(Inf. wł.) Jeszcze nie tak dawno informowaliśmy o rekordowych sumach za licencje m. in. zespołu „Róże Europy” i „Kazika”, a już szykuje się w naszym rodzinnym show-biznesie kolejna sensacja. Ma nią być nowa płyta zespołu „Ira”. Jak nas poinformował szef firmy fonograficznej „Top-Music” Robert Zygmunt wstępna umowa na wykup licencji bije wszelkie dotychczasowe rekordy. Niestety ani zespół, ani szef „Top-Music” nie chcą zdradzić o jak kwotę chodzi.

Zespół wchodzi do studia nagraniowego na początku lutego (wzbogacony zakupem najnowszych zestawów perkusyjnego), a promocja nowej płyty rozpocznie się w marcu, kiedy to „Ira” wyruszy na obrzymie tournée po całej Polsce. Wstępnie zaplanowano 50 koncertów w 50 dużych miastach kraju. Akcją reklamową trasy koncertowej ma zająć się jedna z zachodnich firm, z którą trwają obecnie pertraktacje. (jam)

Zmarł DANIEL MRÓZ



Wczoraj zmarł w Krakowie Daniel Mróz — grafik, scenograf, ilustrator, który wraz z Mariannem Elle stworzył „Przekrój” — klimat i niezwykłość tego pisma w czasach, gdy tworzyło się zjawisko określane jako „cywilizacja Przekrojowa”.

Urodził się 3 lutego 1917 r. w Krakowie. Studia rozpoczął w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego. Po wojnie studia na wydziałach grafiki i scenografii odbył w krakowskiej ASP. Zwią-

zany z Grupą Krakowską uczestniczył w wystawach tego stowarzyszenia twórczego, związany z „Przekrojem” wykreował świat niezwykły, w którym nowoczesna skrótość spłata się ze stylizacją dawności. Jako ilustrator — stworzył postać Profesora Tułki i opowiadał Sznawińskiego, wyrysował Kosmos wedle Lema (i siebie) w „Cyberiadzie”. Jako scenograf stworzył wspaniałe oprawy, w których rozgrywała się „Śmierć na gruszy”, spektakle Mrózka, Witkacego...

„Uroda robót Mróza jest niepokojąca i przekorna, wizerunek rzeczywistości w nich odbitej posepny, a zarazem groteskowy, bezlitosny, choć przeniknięty wielkodusznym humorem. Mróz — wizjoner, satyryk i moralista gadający alegoriami, chwalcą groźnej urody świata i drwający kolekcjoner jego koszmarów — to postać bardzo odrębna wśród twórców naszej współczesnej plastyki” — napisał Janusz Bogucki.

W ubiegłym roku na 75-lecie Artysty odbyła się w Muzeum Historycznym w Krakowie jubileuszowa wystawa Daniela Mróza. Kto przypuszczał, że wkrótce nabierze wymiaru pożegnania. (AN)

Polska południowa jest pod wpływem rozległego niżu nad Skandynawię. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie przeważnie duże, miejscami opady deszczu, a wysoko w Tatrach śniegu. Popołudniu od zachodu stopniowy zanik opadów. Temperatura maksymalna w dzień od 6 do 11 st., minimalna w nocy od -1 do +3 st. W Tatrach od -1 st. dniem do -6 nocy. Wiatr dość silny i porywisty, zachodni w porach dochodzący nawet do 30 metrów na sekundę.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: okresami opady deszczu, w ciągu dnia przejściowo poprawa pogody, nieco chłodniej i nadal dość silny wiatr. Ciśnienie atmosferyczne w Krakowie na wysokości lotniska w Balicach z 21 mm. godz. 14: 744,1 mm tj. 992,1 hPa, wahania ciśnienia.

Pokrywa śnieżna wczoraj rano wynosiła: na Kasprowym Wierchu 50 cm, na Hali Gąsienicowej 32, na Hall Ornak 14, w Kuźnicach 5 cm, w Krynicy 21, w Muszynie 15, w Weflinie 13 cm.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 7.26, a zajdzie o 16.18. Dzień jest już dłuższy o 47 minut i ma 3 godzin 52 minuty. Now Księżyc! (K)

ZANIECZYSZCZENIE POWIETRZA W KRAKOWIE: z pomiarów przeprowadzonych wczoraj do godz. 14 przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wynika, że zanieczyszczenie powietrza (w mikrogramach na m³) wyniosło:

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył tlenek węgla
Rynek Główny	20	16	19
Aleja Krasińskiego	15	49	18
Norma średniodobowa	200	150	120

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE! Widzialność dobra, warunki drogowe przeważnie dobre. Sytuacja biometeorologiczna: korzystna z tendencją do pogorszenia się wieczorem.

NOTOWANIA WALUTOWE

TABELA KURSÓW NBP z 20 STYCZNIA 1993 R.

	KUPNO	SPRZEDAŻ
Australia	1 dolar	10434
Austria	1 szyling	1378
Belgia	1 frank	470
Dania	1 korona	2522
Finlandia	1 marka	2859
Francja	1 frank	2866
Grecja	100 drachm	6375
Hiszpania	100 peset	13693
Holandia	1 gulden	8618
Japonia	1 yen	12448
Kanada	1 dolar	12172
Luksemburg	1 frank	470
Norwegia	1 korona	2291
Portugalia	100 escudo	10766
Niemcy	1 marka	9690
USA	1 dolar	15547
Szwajcaria	1 frank	10603
Szwecja	1 korona	2171
W. Brytania	1 funt	23968
Włochy	100 lirów	1058
Europa	1 ecu	19020

● Oficjalny kurs NBP z 20 stycznia 1993 r., dolar, skup: 15.547, sprzedaż: 16.181, marki, skup: 9.690, sprzedaż: 10.086.

Kurs w kantorach prywatnych.

● KRAKÓW. Dolar, skup: 15.630—15.680, sprzedaż: 15.730—15.740. Marka, skup: 9.630—9.650, sprzedaż: 9.740—9.750. Frank fr., skup: 2.840, sprzedaż: 2.900. Frank szw., skup: 23.800—24.000, sprzedaż: 24.300. Funt, skup: 10.500, sprzedaż: 10.700.

● TARNÓW. Dolar, skup: 15.650—15.670, sprzedaż: 15.745—15.750. Marka, skup: 9.650—9.660, sprzedaż: 9.745—9.750. Funt, skup: 23.800—23.900, sprzedaż: 24.400. Frank fr., skup: 2.850, sprzedaż: 2.890. Frank szw., skup: 10.400—10.550, sprzedaż: 10.650.

● NOWY SĄCZ. Dolar, skup: 15.680—15.700, sprzedaż: 15.780—15.850. Marka, skup: 9.600—9.670, sprzedaż: 9.700—9.750. Frank fr., skup: 2.830—2.860, sprzedaż: 2.930—2.940. Frank szw., skup: 10.400—10.550, sprzedaż: 10.650. Szyling, skup: 1.350—1.375, sprzedaż: 1.385—1.410. Korona cz., skup: 300, sprzedaż: 500.

● WARSZAWA. Dolar, skup: 15.700—15.720, sprzedaż: 15.760—15.800. Marka, skup: 9.600—9.720, sprzedaż: 9.700—9.750. Funt, skup: 23.900—24.150, sprzedaż: 24.400. Frank fr., skup: 2.830—2.840, sprzedaż: 2.870. Frank szw., skup: 10.400—10.600, sprzedaż: 10.600—10.700.

Najwyższa cena skupu dolara: 15.800 (Suwałki), marki: 9.700 (Łomża), najniższa cena skupu dolara: 15.700 (Szczecin), marki: 9.700 (Bielsko, Wyszkiw, Kraków).

Odeszła Audrey Hepburn

Audrey Hepburn zmarła w śróde w wieku 63 lat w swoim domu w Tolochenaz, około 25 km od Lozanny. Przyczyną zgonu Hepburn, jednej z najstarszych aktorek filmowych świata był nowotwór jelita grubego, na który cierpiała od dłuższego czasu.

Audrey Hepburn-Ruston (Eda van Heemstra) urodziła się 4 maja 1929 r. niedaleko Brukseli. Jej ojciec był angielskim bankierem, a matka Holenderką.

Jej pierwszą główną rolą była rola Gigi w „Rzymskich wakacjach” (1953) u boku Gregory Pecka. Za swoją grę otrzymała nagrodę amerykańskiej akademii filmowej — Oscara. Audrey Hepburn była nominowana do Oscara czterokrotnie, grała w takich filmach, jak: „Wojna i pokój”, „Śniadanie u Tiffany'ego”, „Sabrina”.

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków
ul. Wielopole 1, II p.

Redaktor Naczelny CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI, tel.: 22-63-04, fax: 228-249, telex: 322-795, telefony: Sekretarz Redakcji: 22-28-98 (od godz. 16 tel./fax: 11-16-77), Dział Miejski: 22-87-25, Dział Łączności z Czytelnikami: 22-93-92, Dział Sportowy: 11-91-11, Redakcja Nocna: tel./fax: 11-15-22, centrala: 22-75-88 — łączy ze wszystkimi działami

Oddziały redakcji: Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel.: (0-18) 204-49 fax: (0-18) 204-78 Tarnów, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-33-42 Bochnia: ul. Kazimierza Wielkiego 37, tel./fax: (0-197) 256-22 Oświęcim, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-381) 308-04 Warszawa, ul. Krzywickiego 34, tel./fax: (0-22) 29-13-04 Ekspozytura: Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72 Zakopane, tel.: (0-165) 39-06 Żywiec tel./fax: (0-30) 43-65

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Wydawnictwo Jagiellonia SA, fax: 220-878 Przeszła Zarządca: ZBIGNIEW PELKA, tel.: 22-07-12; Wiceprezesi: tel.: 21-50-47; Główny Księgowy i Dział Ekonomiczno-Wydawniczy tel. 21-12-55 Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe SA. — Prasowe Zakłady Graficzne Kraków-aleja Pokoju 3

Biuro Reklam i Ogłoszeń: Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-70-89, 21-92-26, ul. Wielopole 1, telefon 21-45-72, fax: 228-249, czynne godz. 8—18 oraz terenowe oddziały redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Agencja Reklamowa, Kraków, ul. Wiślna 2, tel./fax: 22-19-45 A B

Wiedziałem, że muszę o nich napisać, jak tylko zobaczę, że w ciemnym korytarzu Sądu Wojewódzkiego siedzą na jednej ławce. Generał, Pułkownik i Porucznik. Kilka metrów dalej stał Inspektor. Ci trzej mieli po raz pierwszy okazję zobaczyć Generała z bliska i porozmawiać z nim, choć przez lata pracowali w resorcie, który jemu podlegał.

Resort działał na marginesie prawa, by nie rzecz — ponad nim. A więc oni również. Będąc poza kontrolą społeczną, pozostawali jednocześnie przez cały czas pod kontrolą resortu. Zapewniano im dostatni byt, izolowano od społeczeństwa. Tworzono dla nich koła rodzin milicyjnych i rozliczano z każdej wódki wypitej z cywilami, a nie z kolegami z resortu. Byli wybrańcami. Kim są dzisiaj? Jak żyją? Co myślą?

Generał — 68 lat, chore serce, absolwent Akademii Sztabu Generalnego, szef wywiadu wojskowego, szef Wojskowej Służby Wewnętrznej, członek KC PZPR, minister spraw wewnętrznych, premier, nie karany — emeryt.

Pułkownik — 54 lata, z zawodu administratywa, wieloletni

Co robił Pułkownik — nie wiadomo. Generał zaś planował gry wojenne, będąc od kilku lat zastępcą szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

1981

Inspektor był już referentem operacyjno-dochodzeniowym w jednym z komisariatów kolejarzowskich na Śląsku. Pracował w cywilnym ubraniu. Miał mieszkanie spółdzielcze, legitymację partyjną i satysfakcję. Cieszył się awansem, pochwałą, wyróżnieniem, nagrody. Pieniądzy mu nie brakowało.

— Myślałem, że jestem szczęśliwy — wspomina. — Jako kawaler miałem dużo czasu, pracowałem po 16 godzin na dobę, cieszyłem się wykrywalnością, an-

steptczy. W milicji często łamano przepisy i prawo. To, czy ktoś był kanalami czy dobrym funkcjonariuszem, zależało tylko od człowieka. Tutaj, w SB, łamanie prawa i naruszanie konstytucji stanowiło główną metodę pracy. Z początku wszystko było dla Inspektora nowe, ciekawe. Chłonał wiedzę. Był oszołomiony małą ilością obowiązków, dużą swobodą i ilością wódki. Zrozumiał, że jest wśród wybranych i wierzył, że służy jedynie słusznej sprawie. Angażował się emocjonalnie w pracę. Chciał mieć wyniki. Miał pod sobą dwa dekanaty, 18 parafii, 52 księży i kilka zakonów. Przejął po poprzednikach 5 księży-agentów, zwerbował 2. Wycierał kolana miłośniczek kościołów, nagrywał kazań, zbierał informacje.

Później zrozumiał, że nie musi się tak angażować. Mniej pracował, więcej pił. Nawet w pracy, bo taki był zwyczaj. Zasmakował też bezkarności. Gdy bez powodu rozgonił dyskotekowiczów używających gazu łzawiącego, sprawę zatuszowano. Gdy w napadzie pijackiej złości zdemolował czyjś samochód, sprawę zatuszowano.

BOGDAN BIELSKI

CZTEREJ ESBECY

Na weselu Inspektora bawili się prawie wszyscy bezpieczniacy z województwa

naczelnik wydziału IV Służby Bezpieczeństwa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, nie karany — emeryt.

Porucznik — 38 lat, z zawodu inżynier budownictwa, zastępca szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB, nie karany — pracownik dużej firmy stolarskiej.

Inspektor — 38 lat, z zawodu górnik i milicjant, członek operacyjnej grupy SB w RUSW zajmujący się inwigilacją księży, dwukrotnie karany — rencista.

gażowałem się w pracę. Miałem efekty, byłem doceniany. Chciałem mieć jeszcze lepsze efekty i być jeszcze bardziej doceniany.

Porucznik ukończył studia i szukał dobrze płatnej pracy. Zgłosił akces do milicji. Wołał pracować w wydziale przestępczości gospodarczej niż iść do wojska. Gdy pozatłował już wszystkie formalności, okazało się, że w milicji nie ma etatów. Zaproponowano mu pracę w SB w małej miejscowości. Zgodził się.

Nie przeszkadzało to jednak przełożonym nagradzać go i wyróżniać za wyniki w pracy.

— Tylko z Inspektorem miałem kłopoty wychowawcze — przekonywał Porucznik. Dużo pił, za bardzo emocjonalnie angażował się w pracę. Ale można było nad nim zapanować.

— Znam tylko dwóch ludzi z tej służby, którzy nie byli trunkowii — wspomina Inspektor. — Porucznika i Pułkownika. Szef traktował grupę po koleżeńsku, ze wszystkimi był na ty, panowała znakomitą, przyjacielską atmosfera. Na moim weselu bawili się prawie wszyscy bezpieczniacy z województwa. To był mój świat.

Pułkownik był już naczelnikiem Wydziału IV SB Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych (inwigilacja księży) i miał pełne ręce roboty. Im bliżej końca roku, tym więcej.

Generał również awansował. Wszedł w skład Komitetu Centralnego PZPR, w sierpniu został ministrem spraw wewnętrznych, a w grudniu — członkiem Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego. Tytuły nie mówią jednak wszystkiego. Generał był faktycznie drugim człowiekiem w państwie i nie opuścił tego miejsca przez kilka następujących lat. W 1981 roku miał masę pracy — przygotowywał wprowadzenie stanu wojennego i swój resort do pacyfikacji wrogów systemu.

1985—1986

Inspektor napisał podanie o przeniesieniu. Po śmierci ojca chciał wrócić w rodzinne strony. Tak trafił do grupy operacyjnej SB w miejscowości. Pracował po „zagaźnieniu czwartym”, a więc w pionie podległym Pułkownikowi.

Porucznik, już absolwent Akademii Spraw Wewnętrznych, w tym właśnie czasie awansował na zastępcę szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB.

— Wcześniej, mimo że pracowałem w resorcie, o bezpieczeństwie miałem mgliste pojęcie. Myślałem, że mają łabę i mogą wszystko. Rzeczywiście mogli wszystko

Sielanka skończyła się z początkiem 1986 roku, gdy w okolicy miejsciny zjechał Ksiądz. Był na liście „150 najbardziej jastrzębskich księży”. Nie potrafił poradzić sobie z nim w wielkim mieście, wymuszono więc zesłanie na prowincję. Szybko wokół Księdza zaczął się tworzyć „parafialny ruch oporu” wobec władzy. Kazania miały polityczny wydźwięk, do wioski ciągnęły pielgrzymki opozycjonistów. Całą bezpiekę postawiono na nogi. Chodziło o zneutralizowanie Księdza. Rozpuszczano plotki o jego chorobie psychicznej, kołnieszki i dziecku, rozrzucono ulotki, na których Ksiądz brał się z Adolfem Hitlerem. Szczypano na różne sposoby, byle tylko go uciszyć. Nic nie skutkowało. Nie było na Księdza „haka”, nie miał słabostek...

— Wcześniej Pułkownika widywałem rzadko, tylko na szkoleniach. Po przyjeździe Księdza przynajmniej 2 razy w miesiącu. Mówił do mnie po imieniu, dawał do zrozumienia, jak istotne jest wyeliminowanie Księdza — wspomina Inspektor. — Pułkownik ułożył plan działań operacyjnych w stosunku do niego. Plan został zatwierdzony przez Porucznika, a wykonawcą miał być ja. Coś we mnie pękło. Wiedziałem, że nie potrafię zabić. Grałem na zwłokę. Coraz bardziej podobała mi się działalność Księdza, choć wcześniej go nienawidziłem, coraz bardziej byłem naciskany z góry.

Porucznik i Pułkownik przyznają, że plan istniał, ale nie zawierał żadnych działań przestępczych w stosunku do Księdza. Wszystko zgodne z „Zasadami działalności operacyjnej SB”. O spowodowaniu śmierci Księdza nie było tam mowy. Owszem, z tego, co słyszeć, Inspektor czasem po pijanemu odgrażał się, że zabił Księdza, ale nie miało to nic wspólnego z planem.

Z końcem roku Inspektor zaczął tonąć. Przesłuchiwał go ślaski milicjant w sprawie „afery z siatką”. Potem wezwano go do województwa i namyślano od zbrodni. Ziożył wymówienie. W tydzień później, choć nie zmienił adresu, wysłano za nim list gończy. W grudniu wyładował w areście. Wyrzucono go z partii.

Resort pokazuje, że nie toleruje w swych szeregach przestępców. Oczyszczył się. Generał mógł powtarzać, że w resorcie pracują ludzie godni zaufania i uczciwi. Dwa lata wcześniej morderstwo księdza Popieluski nazwał „oczywistą prowokacją polityczną”. O sprawie Księdza i Inspektora nie wiedział nic?

(Ciąg dalszy jutro)

ANDRZEJ KOZIÓŁ

KOSA NA KOSIE

Jeszcze przed kilkoma laty wizerunek Matki Boskiej na partyjnym sztandarze przykrywano przypinaniem na zatraski wizerunkiem snopka zboża. W ten sposób sztandar nadawał się do kościoła i na 1-majową manifestację

Chłopi są szczególną warstwą, która przez czterdzieści ostatnich lat bardzo wiele zyskała, równocześnie tracąc więcej niż inne klasy społeczne. Po stronie zysków mieszkańcy wsi (aczkolwiek te dwa pojęcia, „chłop” i „mieszkaniec wsi”, nie są oczywiście tożsame) mogą zanotować ogromny cywilizacyjny i technologiczny awans. Być może zmierzanie go niewykorzystanymi szansami nie da imponujących wyników, jedno wszakże nie ulega wątpliwości — wieś sprzed 1939 roku dzieli od współczesnej wsi przepaść.

Pprzedwojenna bieda nie była wymysłem komunistycznej propagandy, podobnie jak nie była nią późniejsza względna za-

możność. Można oczywiście zabiawiać się ahistorycznymi spekulacjami, przypuszczając, jaka byłaby polska wieś, gdyby w połowie lat czterdziestych zapanowały w naszym kraju zupełnie odmienne warunki ustrojowe. Ale te spekulacje nie zmieniają faktów. Także fakt, iż polscy chłopcy wiele zyskując, jednocześnie o wiele więcej stracili. Przede wszystkim ogromnie rozbudowały i perfekcyjnie stosowane w codziennych zachowaniach system wartości, własną filozofię życiową, w której dobrem nadrzędny był praca, własna kultura.

Nie bez kozery więc zniknął w pewnym momencie termin „chłop” (nawiasem mówiąc, ku zadziwieniu wielu chłopów, przekonanych o jego pejoratywnym określeniu „rolnik”). Różnica ogromnie istotna, bo przecież rolnikiem może być nieomal każdy, natomiast chłopkością nabiera się poprzez naturalne dziedziczenie całego zespołu cech, postawi poglądów.

Rzecz arcyciekawa, w pewnym okresie udawały się swoiste hybrydy kulturowe — rasowi inteligenci, oczywiście wiejskiego po-

ba przyznać, że większość z nich nie przeżywała swych dramatów tak intensywnie, jak bohater powieści Juliana Kawałca...

Także ogromną masę wywodzących się ze wsi robotników miało pochłonięto bez reszty i bez pozytywnych dla siebie skutków. Ich chłopkosć często manifestowała się w przewrotny sposób, polegający na ujawnieniu negatywnych cech wiejskiej obyczajowości. Członkowie obu grup — inteligencji wiejskiego pochodzenia i robotnicy o takim samym rodowodzie — niezbyt chętnie przyznawali się do swych rodzinnych powiązań. Zapewne w ten sposób przejawiał się jeszcze jeden paradoks — społeczeństwo w znakomitej części pochodzące ze wsi, gardzi wsią i wsi nie lubi.

Antagonizmy te — wbrew frazesom o sojuszu robotniczo-chłopskim — były umiejętnie podsypane przez władzę. W okresie najbardziej dotkliwych niedoborów rynkowych, często na półce sklepu stał kolorowy telewizor z karteczką informującą, że jest przeznaczony dla rolników, za dostawy żywności. W tym samym czasie na każdym wiejskim zebraniu chłopcy żądali zniesienia tego prowokacyjnego „przywileju” i krzykali: „Nie chcemy telewizorów, chcemy maszyn, leńskich, wiader i łanuchów”. Ale polityka uprawiana zgodnie ze starą maksymą przynosiła także oczekiwane przez władze rezult-

wych członków i kierownictwa partii. Można zastanawiać się, dlaczego chłopcy, nieczym diabeł święconej wody obawający się kolektywizacji, wstawiali do ZSL, które w myśl statutu miało działać na rzecz socjalistycznych przemian na wsi? Nieliczni zapewne z oportunistami, ale większość ze społecznikowskich, mocno na wsi zakorzenionych tradycji, z umiłowaniami przeszłości. ZSL — zachowane ze strachu przed wielkim widmem powojennego Mikołajczykowskiego PSL — miało stać się sposobem na bezpietnie skandalizowanie politycznych ambicji wsi. Jeszcze pod koniec lat osiemdziesiątych partii przywódcy nakazywali rocznicowe fetowanie organizacyjek, które w przeszłości były komunistycznymi agenturami w ruchu ludowym — NPCh, „Woli Ludu”.

Później nastąpił okres totalnego zamieszania, podjazdowych wojen, taktycznych secesji i alianów. Ale z trzech partii — stanowiących kuriozalną, wyjątkową w komunistycznym obozie namiętną skłonność wielopartyjnego — ocalało tylko PSL, zmontowane na zesłowskiej bazie. PZPR rozwiązała się, SD praktycznie przestało istnieć, wprowadzając do Sejmu załedwie jednego posła, podczas gdy na ławach PSL zasiada ich pięćdziesiąciu. Tak więc stronnictwo, powołane w czysto dekoracyjnych celach, przetrwało swych mocodawców, przeżyło komunizm, ba — potrafiło nawet wchłonąć niezłomnych, przez lata stroniących od polityki starych działaczy. Przynajmniej tych, którzy zdawali sobie sprawę, że bez zesłowskiego zaplecza staną się jedną z kanapowych partyjek.



1976

Nagle zwiększyła się ilość jedzenia i szkoleń ideologicznych. Odebrali nam przepustki. Potem pojechalśmy na akcję. Mieliśmy walczyć z bandami, które opanowały miasto. Na nasze ciężkie wozy sypany się płyty chodnikowe, na głowy leciały kamienie. Wstąpiły w nas bestie. Niemilosiernie tłukliśmy pałami. Dla sprawy, w którą wierzyliśmy — wspomina Inspektor.

To był Radom. Dla sprawy kawał ludzi przepuszczanych przez ścieżki zdrowia, napadał niewiniących przechodniów. Należał do wybijających się funkcjonariuszy ZOMO. Tacy, jak on, zawsze byli najlepsi. Wcześniej osierocony przez matkę, od ojca-alkoholika uciekł, gdy miał czternaście lat. Pracował dorywczo, skończył szkołę górniczą, posmakował kopalnianego chleba i zamiast wojska wybrał ZOMO. W ramach służby ukończył podoficerską szkołę milicyjną.

— Wszystko zawdzięczałem moim przełożonym. Dali mi szansę „wejść na ludzi”. Byłem im wdzięczny i gotów służyć z poświęceniem. Wierzyłem — zapewnia.



W czasie, gdy Inspektor rozprawiał się z radomskimi robotnikami, Porucznik zdawał kolejne egzaminy na politechnice. Nie myślał o polityce, nie słyszał o SB. Gotował się do ślubu. Kościelnego.

— mówi Inspektor. — Byłem zapakowany w Porucznika. Spokojny, opanowany, rzeczowy, śmiały, solidny. Sprawiał wrażenie świetnego fachowca. Poprzez codzienne instruktaże wprowadzał mnie w świat SB, świat prze-

taty. „Dajcie na karabiny, zdo-bedziemy chleb” — głosili litery na strajkowym transparentie, a chłopcy często i z głębokim przekonaniem powtarzali propagandowe frazesy na temat robotniczych strajków.

Polityka okazuje się także obszarem, na którym mieliśmy do czynienia z kolejnym chłopkiem paradoksem. Tradycje ruchu ludowego były tak silne, że nie do końca dało się zlikwidować chłopką reprezentację polityczną. Polska była w tym zakresie wyjątkiem, bo wprawdzie namiastki podobnych partii istniały w NRD i w Bułgarii, ale, zważając na Niemczech, miały one zdecydowany charakter przybudówki partii komunistycznej. Na Węgrzech, w Czechosłowacji, w Rumuni i partiami agrarystycznymi rozprawiono się tak bezpardonowo, że fala powojennego antypełsetowskiego terrorku, do dzisiejszego dnia wspomnianą na polskiej wsi, wydaje się wręcz łagodną...

ZSL — oficjalnie liczące pół miliona członków, w tym przytłaczająca większość chłopów — pograżone było w łagodnej schizofrenii, której przejawem mogą być wiejskie partyjne sztandary. Ponieważ statut nie pozwalał na umieszczanie na nich religijnych symboli, Matkę Boską przykrywano przypinaniem na zatraski kawałkiem sukna ze snopkiem zboża lub innym niewinnym rekwiizytem. Sztandar taki nadawał się i do kościoła na Zielone Świątki, i na pierwszomajową manifestację...

Mówiąc zaś poważnie — schizofrenia, polegała na zupełnie przeciwnych postawach, pragnieniach i celach szerego-

Maja więc chłopcy — jako jedyną warstwą społeczną — polityczną reprezentację, z komunizmu wyszli (znów nadzwyczajna sytuacja, z jaką nie mamy do czynienia w żadnym z postkomunistycznych krajów) jako właściciele własnych gospodarstw. Powinni więc mieć dwa powody do satysfakcji, dwa powody do optymizmu...

W rzeczywistości chłopcy ani nie odczuwają satysfakcji, ani nie patrzą w przyszłość z optymizmem. Długie rejestry ich pretensyj mniej więcej znane są przez czytelnikowi gazet. Pretenze te zostały przybierają dramatyczne formy, począwszy od inycydu pod Mławą, kończąc na marszu Leppera na Warszawę. Nic nie wskazuje na to, aby najbliższe lata miały przynieść zdecydowaną poprawę ekonomiczną na wsi. A ponieważ wiejski elektorat jest takomym i dużym kąsem, można oczekiwać radykalizacji podsycanych propagandowymi zabiegami chłopskich nastrojów.

O chłopów będą zabiegali nie tylko ludowcy różnych odmian, ale także ugrupowania katolickie, uważające wieś za obszar szczególnych wpływów Kościoła. Będą o nich zabiegali populistyczni demagogowie typu Leppera i Tymienieckiego. Nacjonalisci, wykorzystujący niechęć do obcych i do zagranicznych produktów na naszym rynku. Wreszcie lewica, która także z wielu względów może liczyć na poparcie wiejskiego elektoratu. Gdyby tak się stało, mielibyśmy do czynienia z największym paradoksem — ze wspieraniem przez wieś tych sił, którym polscy chłopcy tak skutecznie opierali się przez blisko półwiecze...



30-LECIE TRAKTATU ELIZEJSKIEGO. Uroczystym spotkaniem w bońskim muzeum sztuki kanclerz Helmut Kohl i prezydent Francois Mitterrand uczliły 30-lecie Traktatu Elizejskiego. Podkreślił jego historyczne znaczenie w pojednaniu obu narodów po II wojnie światowej.

PLONĄCY TANKOWIEC. Doszło do wycieku ropy z plonącego duńskiego super-tankowca, rozbitego wczoraj rano w pobliżu Cieśniny Malakka, niedaleko Sumatry. Jak oświadczył duński armator, nie udało się opanować pożaru na pokładzie „Maersk Navigator” a w kilka godzin po kolizji z pustym japońskim tankowcem, z duńskiej jednostki zaczęła wypływać ropa naftowa. W zbiornikach statku znajduje się 189 tys. ton ropy naftowej.

ODKRYTO „KRYJÓWKĘ” TOTO RIINY. „Kryjówka” której Toto Riina, szef szefów Cosa Nostra używał przez okres swojego ponad 20-letniego ukrycia znajdowała się na przedmieściach Palermo w ogrodzie owocow-warzywnym, podała policja.

PARYŻ I BONN ZAPRASZAJĄ DO KORPUSU. Ministrowie obrony Francji i Niemiec Pierre Joxe i Volker Ruehe ponowili zaproszenie obu państw skierowane do państw Europy zachodniej o przyłączenie się do korpusu wojskowego utworzonego latem ubiegłego roku.

DUŃSKI PROM NA HOLU. Na pokładzie duńskiego promu „Romsoe” z 250 osobami na pokładzie wybuchł pożar. Załoga udało się opanować zagrożenie i nikt nie odniósł obrażeń. Pożar, który wybuchł w maszynowni, został dość szybko ugaszony przez niewielkich stratach materialnych. Kapitan jednak nie zdecydował się na powtórne uruchomienie silników i wezwał holownik, który przeprowadził prom przez Wielki Belt do portu Korsoer na wyspie Zelandia.

ROKOWANIA Z ARABAMI. Izraelski premier Itzhak Rabin oświadczył, że jego rząd zastrzeżenie sobie — na mocy ustawy — prawo podejmowania niezbędnych posunięć wobec fundamentalistycznego terroryzmu. „Izrael — powiedział premier — będzie walczył z terroryzmem, a jednocześnie będzie prowadził rokowania z Arabami”.

ROSYJSKI DEUG. Rosja ma obecnie 75,8 miliardów dolarów zadłużenia — poinformowano przy okazji pierwszej tury rosyjsko-japońskich konsultacji handlowo-gospodarczych w Tokio.

SŁOWACKI WYWIAD. Państwo słowackie tworzy własne tajne służby. Jak podała oficjalna słowacka agencja prasowa TASR parlament w Bratysławie przysłał ustawę o „Słowackiej Służbie Informacyjnej” (SIS), która ma zrealizować zadania tajnych służb Czechosłowacji.

POD STALINEM ZGINIĘŁO MILION ŻOŁNIERZY. Ponad milion żołnierzy radzieckich zginęło w bitwie pod Stalingradem, która toczyła się do dzisiaj przed 50 laty. Co najmniej 13,5 tys. żołnierzy rozstrzelano za zdradę — powiedział Siergiej Michajłow cytując nie ujawnione dotąd statystyki.

PRETENDENCI DO PREZYDENCKIEGO FOTELA. Jedynie dwaj kandydaci, Algirdas Brazauskas i Stasys Lorzaitis, będą walczyć 14 lutego o fotel prezydenta Litwy.

PROBA WYSADZENIA LENINA. Nieznani sprawcy próbowali w nocy ze środą na czwartek wysadzić w powietrze pomnik Lenina w centrum ukraińskiego miasta Nowogrod Wołyński.

BOŚNIA

Zapowiedź przełomu?

Zaaprobowanie przez parlament Serbów bośniackich planu pokojowego w sprawie uregulowania konfliktu w Bośni i Hercegowinie nie doprowadziło do całkowitego zaprzestania walk. Wczoraj nadal dochodziło do starć zbrojnych wzdłuż wschodniej granicy Bośni i Hercegowiny z Serbią.

Współprzewodniczący konferencji w sprawie byłej Jugosławii Cyrus Vance (ONZ) i David Owen (EWG) oczekują, iż przywódca Serbów z Bośni Radovan Karadžić zaakceptuje „w całej rozciągłości” i „bezwzględnie” ich dziewięciopunktowy plan w sprawie systemu konstytucyjnego Bośni i Hercegowiny.

Rzecznik obu polityków Fred Eckhard ocenił również wczoraj

w Genewie, iż rozmowy w sprawie wytyczenia dziesięciu okręgów zaproponowanych przez Owen i Vance'a będą długie i trudne.

Mimo wszelkich gróźb i słów potępienia wobec Serbów, Genewa będzie tylko kolejnym etapem na drodze do zatwierdzenia serbskich planów imperialnych — napisał w tygodniku „Nedeljna Chorwacija” Zdravko Tomać, były wiceprezydent Chorwacji.

W jego opinii plan genewski nie rozwiąże, a jedynie przedłuży kryzys w byłej Jugosławii. Bośnia i Hercegowina stają się na jego mocy protektoratem i nikt rozsądny nie uwierzy, iż Serbowie uznają w praktyce władzę Bośni i zwrócą podbite terytoria.

USA

Prezydent z saksofonem

Bill Clinton przeszedł kolejny raz do kronik prezydentury amerykańskiej w nocy ze środą na czwartek, gdy jako pierwszy prezydent Stanów Zjednoczonych uczestniczył w nie zapowiedzianych jam sessions na balach inauguracyjnych, grając na saksofonie.

Wcześniej — o szóstej wieczorem — obejrzał najdłuższą w dziejach USA parade inauguracyjną, państwo Clintonowie weszli do Białego Domu jako nowi gospodarze.

Meble i inne rzeczy nowej paary prezydenckiej zaczęto wносить do Białego Domu wkrótce po dwunastej w południe.

Pierwszym członkiem gabinetu Clintona, którego nominacje zatwierdził Senat USA (w środę po południu), jest minister obrony Les Aspin. Senat działał szybko z uwagą na konflikt z Irakim.

Gabinet Clintona jest najbardziej różnicowany w dziejach USA. Wśród 18 ministrów i innych osób w randze członka gabinetu jest pięć kobiet, czworo Murzynów (w tym jedna Murzynka) i dwóch Amerykanów pochodzenia meksykańskiego. Po raz pierwszy biali mężczyźni pochodzenia europejskiego znaleźli się w mniejszości.

Aż 13 członków jego gabinetu stanowią prawnicy. Prawnikiem z wykształcenia jest także Bill Clinton (ukończył prawo w Yale University po studiach w szkole służby zagranicznej waszyngtońskiego Georgetown University), jak również jego żona Hillary.

Biały Dom był wczoraj rano przez trzy godziny domem otwartym dla kilku tysięcy Amerykanów, w większości zwyczajców specjalnej loterii biletowej.

W co się gra?

Nowy Lakator Białego Domu rozpoczął urzędowanie w sytuacji, którą dyplomaci i komentatorzy polityczni lubią nazywać mianem „złożonej”. Trzeba przyznać, że prosta ona w istocie nie jest. Były prezydent na odchodnie zagroził z Irakim w wojnę, ale Husajn najwyraźniej chciałby zmienić zabawę i próbuje grać z Amerykanami w durnia. Niektórzy twierdzą, że Bush dodatkowo zagroził z Clintonem w swinię (tę, której podłożeniem jest rzekomo przekazanie następcy owej dziwnej wojny — nie wojny z Irakim), ale inni twierdzą, że raczej ułatwił mu sytuację dając wygodny pretekst do wycofania się z przedwyborczych obietnic. Wynikałoby z tego, że Clinton zagra z wyborcami w cygana. W co zechce zagrać naprawdę — przyszłość pokaże. Być może każde rozpakować całkiem nową talię, albo w ogóle zaproponuje grę w coś zupełnie innego. Oby tylko nie w zielone, bo to sztandarowy kolor islamu...

PROFAN

Dla „Dziennika” z Paryża

Przełożone rendez vous

Wizyta premier Hanny Suchockiej przewidywana początkowo na 18 stycznia br. została — za obopólną zgodą — przełożona na termin późniejszy i nastąpi w ciągu najbliższych tygodni — jak powiedział rzecznik francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Kłopoty z ustaleniem kalendarza tej wizyty — Hanna Suchocka ma spotkanie się nie tylko z prezydentem Francji, Francois Mitterrandem, premierem Pierrem Beregovoy, ale również z licznymi osobistościami francuskiej sceny politycznej — miałyby być przy-

czyną tej zmiany. Nieoficjalnie mówi się, iż na przeszkodzie stanął pogrzeb w rodzinie premiera Beregovoy.

Obydwie strony, zarówno Ambasada Polski w Paryżu, jak i Quai d'Orsay podkreślają, że nie ma mowy o odwołaniu wizyty polskiej premier, lecz o nie dojdzie do skutku jednego z możliwych terminów (przyjazd Hanny Suchockiej 18 stycznia nie był zresztą w Paryżu oficjalnie zgłoszony).

MONIKA SŁOWAKIEWICZ

IZRAEL

Werbunek szpiegów?

Do kilku amerykańskich i europejskich Żydów studiujących w Izraelu zwróciła się tajemnicza „Organizacja na Rzecz Międzynarodowej Współpracy”. Jej przedstawiciele zapytali studentów czy nie zechcieliby reprezentować jej za granicą, wysyłając raporty dotyczące polityczne-

go klimatu swoich krajów i badające nastawienie do Izraela. Zagraniczni dyplomaci w Izraelu sądzą, że ta organizacja jest związana z Mossadem, który stara się poszerzyć sieć swoich agentów za granicą. Informacje na ten temat w izraelskiej prasie zostały ocenzurowane. (ola)

Szczyt szefów państw WNP w Mińsku

Jelcyn ma pomysły

(Inf. wł.) Dzisiaj w Mińsku rozpoczął się szczyt szefów państw WNP. „I tak nie załatwią” — to przeświadczenie dominuje wśród owiadniętego apatia społeczeństwa. Miniony rok dowiódł bowiem, że istnieje przepaść między deklaracjami szefów państw, a tym co robi się naprawdę. Zapowiadano stwarzanie podwalin pod współpracę gospodarczą i wspólną obronę, a nastąpiła pełna dezintegracja. Z najbardziej jak dotąd zdecydowanym projektem integracji gospodarczej i wojskowej wystąpił prezydent Kazachstanu Nazarbajew.

Szansę na przyjęcie projektu są jednak znikome. Sytuacja na szczytach władzy poszczególnych państw nie dojrzała, by go zaakceptować. Powoli pogłębia się katastrofa gospodarcza. W Armenii na przykład, na czterysta zakładów przemysłowych, funkcjonują zaledwie... cztery. Całą Wspólnotę ogarnia kryzys energetyczny.

Społeczny szok wywołało też wprowadzenie nieznaną tu do tej pory odprawy paszportowej i celnej przy przekraczaniu wewnętrznych granic Wspólnoty... Wszystkie ustalenia dotyczące

projektu Statutu WNP, o którym dyskutują dziś szefowie państw w Mińsku, podejmowane były za szczerze zamkniętymi drzwiami. Przeciwni na ten temat są tak rozbieżne, że trudno na ich podstawie wyrobić sobie opinię. To wzmaga rozdrażnienie społeczeństwa.

Przed wyjazdem na szczyt prezydenta Rosji Jelcyna, minister spraw zagranicznych, Andriej Kozyrjew ujawnił, że prezydent wystąpi tam ze „świeżymi pomysłami”. Szczegółów jednak nie ujawnił.

(ola)

Wspólnota nieustannych potyczek?



Jedno ze stanowisk zajmowanych przez żołnierzy osetyńskich.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn ma świadomość, że nacjonalizmy mogą się stać dżumą XXI wieku. Jest on jednak poniekąd ofiarą własnej propagandy. W 1990 r. zwrócił się przeciwko Michajłowi Gorbaczowowi, zachęcając republikę autonomiczną w Rosji, by decydowały się na tyle autonomii, ile zdołają unieść.

Tatarzy nie zmarnowali okazji. Przyjęli konstytucję, w której mowa o „stowarzyszeniu” z Rosją, przy czym zupełnie nie wiadomo, co kryje się za tym słowem. W marcu 1992 r. Tatarstan odmówił podpisania traktatu federacyjnego z Rosją. Czeczeńcy, północnokaukaski naród, ogłosili w zeszłym roku niepodległość i choć Moskwa wprowadziła stan wojenny w regionie, okazał się on niemożliwy do wprowadzenia w życie.

Przyjęta przez parlament rosyjski w 1991 r. ustawa o rehabilitacji narodów przesładowanych za czasów komunistycznych przewiduje zwrot ziem, z których zostały deportowane za Stalina.

Mimo usunięcia fragmentu „o ziemiach” z obecnej ustawy, Ingusze wysuwają roszczenia do trzech regionów, przekazanych w 1941 r. Osetii Północnej. W rezultacie walk między Inguszami i Osetyjczykami w ciągu 3 tygodni zginęło kilkaset osób.

Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że istnieją dwie Osetie: Północna, należąca do Rosji, oraz Południowa, należąca do Gruzji i pragnąca przyłączenia do Rosji.

Gruzja ma dodatkowe problemy — zbrojna secesja Abchazów i przyjęcie własnej konstytucji zakończyły się interwencją militarną Tbilisi latem 1992 r. Wyśliki medycynej Moskwy tylko zaostrzają stosunki.

Nieco bardziej na wschód trwa inny konflikt — walka o Górny Karabach między Azerbejdżanem i Armenią, w wyniku której w ciągu 2,5 lat zginęło ok. 3-4 tys. osób. Sytuację pogarsza obecność wojsk rosyjskich (byłych radzieckich). Osobny kryzys wywiązał się między

Azerbejdżanem i azerską enklawą — Nachiczewanem, gdzie dawny dyktator komunistyczny Gajdar Alijew również stosuje politykę separatystyczną, stawiając na Iran i Turcję.

W Azji Środkowej powodem walk, w wyniku których zginęło 18 tys. ludzi, a 400 tys. musiało opuścić miejsce zamieszkania, stał się dawny przywódca komunistyczny Rachman Nabijew. W Tadżykistanie, którego był prezydentem, trwa wojna domowa nie tylko o podłoże politycznym, lecz także religijnym i etnicznym.

Wojska byłej Armii Czerwonej w bardziej bezpośredni sposób są zaangażowane w konflikt mołdawski. Większość mieszkańców tej republiki jest narodowości rumuńskiej, lecz jej wschodni skrawek (zamieszkały przez Rosjan, tzw. Republika Naddniestrzańska) został włączony do Moldawii jedynie za sprawą kaprysów Stalina i teraz żąda niepodległości. Wojska rosyjskie teoretycznie pełnią funkcję sił buforowych w regionie.

Dla „Dziennika” z Bonn

Granaty z za pazuchy

Niemiecka policja przeprowadziła w siedmiu landach obławę na członków międzynarodowego gangu przemytników broni. Jak powiedział prowadzący dochodzenie prokurator Norbert Weise z Koblenz, przeszukano 36 mieszkań i biur, aresztowano trzy osoby — dwóch Niemców i mieszkańca Kongo.

Rewizje przeprowadzono w Berlinie oraz w Dolnej Saksonii, Nadrenii-Westfalii, Hesji, Turynii, Brandenburgii i Saksonii-Anhalt. Znaleziono wiele obciążających materiałów. Śledztwo prowadzone jest w tej chwili przeciwko 26 osobom, w tym przeciwko obywatelom Polski i dawnego ZSRR.

Prokurator Weise powiedział, że prowadzone od kwietnia 1992 roku śledztwo wykazało, że podejrzani wykorzystując swoje

powiązania z przemysłami zbrojeniowymi państw Europy Wschodniej oferowali broń artości wielu milionów marek. Między innymi czołgi, systemy obrony przeciwlotniczej, karabiny maszynowe, rusznice przeciwpancerne i broń ręczna. Do zawarcia konkretnych transakcji jednak nie doszło.

Prokurator Weise odmówił podania dalszych szczegółów, dodał tylko, że jeden z podejrzanych usiłował przy pomocy sfałszowanych dokumentów zdobyć 20 milionów tabletek fenetyliny środka narkotycznego o podobnym działaniu jak amfetamina.

Jak potwierdził Federalny Urząd Kryminalny w Wiesbaden, spośród ponad 100 przypadków wykrytych usiłowania handlu bronią, przez obywateli polskich — wlicza się tutaj także próby handlu materiałami promienio-

twórczymi — tylko w 7 przypadkach w grę wchodziła istotnie próba zawarcia nielegalnej transakcji. W pozostałych — były to zwyczajne próby oszustwa, dokonywane przez ludzi nie mających ani do broni ani do materiału rozszczepialnego żadnego dostępu.

Niemieccy eksperci kryminalni nie ukrywają wcale faktu, że w RFN z rozmysłem tworzy się sztuczny rynek na nielegalną broń, po to, aby utrzymać kontrolę nad tego rodzaju transakcjami, przede wszystkim jeśli chodzi o materiały promieniotwórcze z terenu dawnego ZSRR. Jak dotąd jednak nie udało się ujawnić ani jednego przypadku próby handlu materiałami jądrowymi o przeznaczeniu militarnym.

MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

KRAJ KRAJ KRAJ KRAJ KRAJ KRAJ

Stanisław Podemski dla „Dziennika”

Konkurencja?

Jak podawaliśmy we wczorajszym numerze „Dziennika Polskiego”, przeciętny mieszkaniec naszego kraju nie będzie mógł na razie skarżyć się do Europejskiej Komisji Praw Człowieka, bowiem rząd Polski nie złożył deklaracji o uznaniu możliwości występowania z indywidualnymi skargami do Strasburga, oraz deklaracji o uznaniu jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach dotyczących pogwałcenia konwencji. Stało się tak za sprawą posłów z ZChN, którzy grając na zwłokę, zażądali, aby rząd zwrócił się do parlamentu z osobną prośbą o zgodę na złożenie w/w deklaracji. O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Stanisława Podemskiego:

Przyznam się szczerze, że stanowisko posłów ZChN jest dla mnie do końca niezrozumiałe. Wprawdzie od dawna robię co mogę, aby nie dopuścić do nadzoru międzynarodowego w naszym kraju, ale chyba każdy zdaje sprawę, że rząd Polski te deklaracje przedziera czy później złoży. Oczywiście jest także fakt, iż ZChN wszelkie skargi najchętniej rozwijałoby w kraju. Jak sądzę obawy ZChN dotyczą spraw związanych z poszanowaniem przez państwo praw rodziców do wychowania i nauczania dzieci zgodnie z ich własnymi przekonaniami religijnymi i filozoficznymi, co ujęte jest w jednym z protokołów konwencji. Zupewnie nie rozumiem natomiast ich obaw związanych z ustawą antyaborcyjną. Z tego co ja wiem, to Strasburg bardzo niechętnie wnika w te kwestie pozostawiając je zazwyczaj do rozstrzygnięcia państwu, które konwencję podpisało. Trudno to jednak wytłumaczyć posłom z ZChN-u skoro jeden z jej liderów (Marek Jurek) w gazecie „Sprawa Polska” pisze, że idea ochrony praw człowieka jest konkurencyjna wobec ewangelii...

Lech Wałęsa:

Niech chłopcy skaczą

(INF. WL.) — Wszystkiego się spodziewałem, ale że do takich absurdów dojdzie, że ludzie pewnej klasy będą się posuwać do tak daleko idących — nie wiem, jak powiedzieć — pomówień, science fiction — tego nie założyłem — stwierdził wczoraj prezydent Lech Wałęsa, mówiąc o „sprawie Wachowskiego”. Jeżeli nie było dokumentów, a tak mówią fakty, jeśli zostały podrobione, to kto je podrabiał? Tamta strona (prezydent miał na myśli komunistów) mówi, że nie, a więc podrabiali koledzy, a więc tak daleko poszli. Ja tak daleko nie pójdę.

da się tacy, jak ci, co piszą bzdury. Nie jestem przeciwny ilustracji — powiedział prezydent. Mamy jednak zniszczony trzon dokumentów, nie mamy dostępu do agentów, którzy werbowali. Znowu więc przypadkowe ofiary, których dokumenty zawierają się, będą cierpieć. To nie ma nic wspólnego ze sprawiedliwością. Dlaczego słuchacie tych bzdur — zwrócił się do dziennikarzy proszących o komentarz w sprawie wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego. Wiadomo, że Maciejewicz przedstawił materiały, które były w archiwach MSW, niczego jednak nie przesądził. Myślę, że coraz mniej ludzi będzie słuchało tych bzdur. Społeczeństwo musi poznać swoich działaczy politycznych w pracy i boju. Niech chłopcy skaczą. Pozwolimy słabym ludziom, którzy nie potrafią przegrwać, wykazać swoją głupotę. (KRA)

Jarosław Kaczyński:

Każdy lepszy niż Wałęsa

(Inf. wl.) Lech Wałęsa powinien przestać być prezydentem — powiedział wczoraj na konferencji prasowej w Sejmie Jarosław Kaczyński, siedząc na tle plakatów reklamowych książki „Lewy czerwcowy” w towarzystwie jej obu autorów — Jacka Kurkowskiego i Piotra Semki oraz Adama Głapińskiego i Jana Parysa. Kaczyński stwierdził także, iż autorytet Wałęsy już nie istnieje. „Nic nie znaczy fakt, że jest przyjmowany za granicą. Bokasę też przyjmowano” — powiedział i zaraz zastrzegł, że nie on, a prominentny zachodni polityk jest autorem tej opinii.

Ubolewając nad upadkiem autorytetu Lecha Wałęsy, jako twórcy „Solidarności”, Kaczyński uznał, że prezydent kompromituje się, powołując na swoich świadków Kiszczaka i Pudysza oraz otaczając się ludźmi, którzy współpracowali ze Służbą Bezpieczeństwa — Milewskim, Falandyszem, ks. Cybulą, Koniecznym z wcześniejsze wybory prezydenckie, gdyż — w opinii Kaczyńskiego — Lech Wałęsa pełni swój urząd bez mandatu społecznego. Za wezwanie — jego zdaniem — mówić o kandydatkach na ten urząd. „Polityków mamy takich, jakich mamy, łącznie ze mną, ale nawet w tym Sejmie znalazłoby się wielu lepszych kandydatów na prezydenta” — stwierdził.

Nagranie u marszałka

(Dokończenie ze str. 1) Seniorów. Członkowie Konwentu otrzymali zapis rozmów.

kacie prasowym rzecznik prasowy tej prokuratury. W swoich zeznaniach min. Wachowski szczegółowo ustosunkował się do wszystkich zdarzeń, będących przedmiotem postępowania przygotowawczego. Kategorycznie zaprzeczył wszelkim znieświadczeniom pomówieniom i jako pokrzywdzony, zażądał ścigania ich sprawcy.

Honor komendanta

Komendant wojewódzkiej policji w Lublinie Arnold Superczyński domaga się przeprosin od prezesa PC Jarosława Kaczyńskiego, ponieważ ten i osoby z jego otoczenia rozpowszechniają uwłaczające Superczyńskiemu twierdzenie, jakoby na polecenie

przełożonych zgodził się poświadczając nieprawdę. „Oczekuję, że autorzy oszczerczych stwierdzeń kierowanych pod moim adresem zreflektują się i przeproszą mnie. W przeciwnym razie zmuszony będę uznać je za osoby bez honoru i publicznie to ogłoszę” — pisze Superczyński.

Polska racja stanu

DEFINICJA SKUBISZEWSKIEGO

W imieniu premiera minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski złożył wczoraj w Sejmie wyjaśnienie, jak rozumie pojęcie polskiej racji stanu.

Racja stanu Polski nakazuje — powiedział — by w nadchodzących latach utwierdzać odzyskaną suwerenność, budować bezpieczeństwo państwa, wspierać gospodarczo i cywilizacyjnie rozwój narodu i społeczeństwa oraz uzmocnić naszą pozycję na scenie międzynarodowej, zwłaszcza w Europie. Jest to — dodał — zadanie niełatwe, jeśli zważy się głęboką i szybkie tempo zmian zachodzących w międzynarodowym otoczeniu Polski, bliższym i dalszym, jeśli uwzględnimy ogrom problemów, jaki stwarza polityczna i gospodarcza transformacja, dla której dotąd w skali kontynentu ani my ani Zachód spójnej strategii nie wypracował. Z rewolucją i ewolucją w środowisku międzynarodowym nasza polityka zagraniczna radziła sobie i radzi, lecz skuteczność naszych działań zewnętrznych ostаточно zależy od mocy wewnętrznej państwa. Wszelkie polityczne rozchwianie w Polsce i osłabianie państwa od wewnątrz czyni z nas gorszego partnera

współpracy międzynarodowej. Bez tej współpracy nie możemy istnieć jako nowoczesne państwo europejskie — podkreślił K. Skubiszewski.

Sejm przyjął informację przedstawioną przez min. Krzysztofa Skubiszewskiego nt. polskiej racji stanu. Do wystąpienia ministra ustosunkowali się przedstawiciele klubów i kół poselskich.

Pos. Longin Pastusiak (SLD) stwierdził, że „racja stanu” był w Polsce często nadużywany. „Powodowano się na nią w celach propagandowych (...) Przyczyniło się to do deprecjacji pojęcia racji status” — powiedział. Wyraził też ubolewanie, że „debaty w tak ważnej materii odbywają się w warunkach improwizacyjnych”.

Zdaniem pos. Waldemara Pawlaka (PSL) „ludzie nasłuchali się już dosyć o wchodzeniu do Europy”. Zaapelował on o sprężycowanie stanowiska rządu wobec konkurencji i monopolii, gdyż — jego zdaniem — „drogowskazy, które rząd podaje nie są wystarczające”. Zgłosił wniosek o powołanie nadzwyczajnej komisji, która dokonałaby wykładni, jak rozumieć polską rację stanu. Pos. Bronisław Geremek (UD),

występujący również w imieniu PPL, ZChN, PL oraz KP oświadczył, że „przemówienie min. Skubiszewskiego wyraża poglądy ugrupowań politycznych połączonych w koalicję rządową”.

„Chciałbym żyć w takim kraju, o którym mówił min. Skubiszewski” — stwierdził pos. Krzysztof Król (KPN). Dodał, że racja stanu wymaga polepszenia sytuacji gospodarczej Polski. Zdaniem Króla, K. Skubiszewski zbyt skoncentrował się w swym wystąpieniu na aspektach międzynarodowych, pomijając wewnętrzne.

„Bezpieczeństwo zewnętrzne jest aspektem najistotniejszym racji stanu, ale z całą pewnością nie jedynym” — stwierdził pos. Jarosław Kaczyński (PC). Dodał, że bezpieczeństwo zewnętrzne zagwarantowane może zostać tylko przez przystąpienie Polski do NATO, a bezpieczeństwo wewnętrzne zapewni wprowadzenie gospodarki rynkowej.

Pos. Zbigniew Bujał (UP) uznał, że rząd powinien rację stanu określać poprzez zajmowanie stanowisk w konkretnych sprawach, np. plk. Kuklińskiego lub obydwaj polskich oskarżonych przez władze USA o nielegalny handel bronią.

SEJM PRZY KARTACH

(Dokończenie ze str. 1) głosów. Nic więc dziwnego, że takich rozwiązań prawnych obawia się, np. ZChN, którego ustawa o ochronie życia poczętego mogłaby w referendum zostać odrzucona.

Wiele opinii o Kartie wynika z antyprezydenckiego stanowiska niektórych ugrupowań parlamentarnych, z przekonania, że Karta osłabi Sejm, a wzmocni prezydenta.

„Dziennik” przeprowadził sondę wśród posłów: ANDRZEJ POTOCKI, rzecznik prasowy UD: — Ustrój Polski został przez nas odziedziczony po komunistycznej konstytucji. Ona formalnie rysowała pewien kształt ustrojowy, który nie był przestrzegany chociażby z tego powodu, że władza była pozakonstytucyjna — w Biurze Politycznym nieboszczyki PZPR. Zapis ustrojowy spowodował, że przez trzy lata panowała dyktatura parlamentarna. Nie był to ustrój demokratyczny, gdyż członki władzy nie byli zrównoważone. Karta Praw i Swobód dokonuje istotnej korekty w systemie sprawowania władzy: wiąże obywatela z konstytucją. Jest to dobry tekst, najlepsza inicjatywa ustawodawcza prezydenta zgłoszona podczas całej jego kadencji.

(PSL): — Karta jest potrzebna, bo nie wiadomo, czy uchwalimy Konstytucję. Uważam, że jest w niej wiele propozycji znakomych, np. gwarancje praw obywatelskich, prawo odwoływania się obywatela do sądu, prawo inicjatywne ustawodawcze, prawo do referendum. Ale twierdzą, że ta ustawa jest źle napisana, jest w niej wiele ogólników, bo co to znaczy, że urzędnik jest służą ogółu, że życie jest wartościowe i niearuszalne. Co wobec tego z karą śmierci, z aborcją? Uważam również, że Karta, skoro ma służyć obywatelowi, powinna być napisana językiem bardziej zrozumiałym, a więc należy w niej zrezygnować z trudnej „prawniczej terminologii”.

Mam jednak też zastrzeżenia do niektórych jej zapisów, np. do rozdziału o prawach społecznych obywateli. W części dotyczącej oświaty mówi się, że każdy ma prawo do bezpłatnej nauki w ramach obowiązku szkolnego. To zaś oznacza, że tylko do 16. roku życia, a więc w zakresie szkoły podstawowej. To jest za mało. Przy prawach obywatela do ochrony zdrowia nie się z kolei nie mówi o prawie do bezpłatnej opieki. Na końcu zaś rozdziału jest mowa o tym, że praw społecznych nie można dochodzić na drodze sądowej. Ten zapis przekreśla cały rozdział. Mimo to uważam, że Karta powinna zostać odesłana do Komisji i tam dopracowana.

(SAN, KRA) Pos. Danuta Waniek (SLD), uzasadniając wczoraj klubowy projekt ustawy konstytucyjnej — Karta Społeczna i Ekonomiczna, powiedziała, że modyfikacja ustawy zasadniczej nie objęła spraw społecznych i ekonomicznych, a obowiązujące wobec nich przepisy pochodzą sprzed kilkudziesięciu lat. Posłowie SLD uznali swój projekt za równoległy z projektem prezydenckiej Karty Praw i Wolności i zaproponowali przekazanie go do Komisji Nadzwyczajnej. „Nasze przekonanie o słuszności inicjatyw dodatkowych umacnia

nia fakt, że minione trzy lata nie ukształtowały najlepszej dyskusji na temat praw społecznych i ekonomicznych obywateli” — mówiła pos. Waniek. Jej zdaniem przedstawiciele sił rządzących określali często sabyte wcześniej prawa socjalne ludzi pracy najemnej, jako niemalże nienależne i niesłuszne przywileje. „Zapomniał się o tym, że opiekuńczej funkcji państwa nie można traktować jako łaski rządzących, czy wymuszonej jałmużny” — stwierdziła posłanka. Dodała, że ostatnie akcje protestacyjne świadczyły o tym, iż duża część społeczeństwa nie zrezygnuje łatwo z praw posiadanych od dawna.

Zdaniem autorów Karty sformułowany w niej katalog podstawowych praw i wolności w sferze socjalnej jest próbą poszukiwania ochrony przed niebezpieczeństwami, które wyjdą się być groźne, zarówno dla państwa jak i społeczeństwa. Projekt Karty wiąże w zakresie ustawy postanowienia dotyczące mechanizmów ustrojowych gwarantujących szeroko pojęte urzeczywistnienie praw obywatelskich, zaczynając od wskazania na ich podstawy gospodarcze, mechanizmy rozwiązywania konfliktów społecznych, kończąc na określeniu sądowych dróg dochodzenia swych interesów.

Określając stosunki społeczne i ekonomiczne, oparte na gospodarce rynkowej, Karta wskazuje, że obowiązkiem władz publicznych jest łączenie polityki gospodarczej z polityką socjalną. Proponuje wzmocnienie gwarancji nienaruszalności własności prywatnej, które nie może jednak być sprzeczne z interesem publicznym i dobrem ogółu.

Za istotną część Karty pos. Waniek uznała przepisy dotyczące socjalnej i prawnej ochrony rodziny, które podnoszą ją do rangi konstytucyjnej. Za nowum Karty natomiast — ustanowienie Rzecznika Praw Dziecka.

Kto z kim na „Monte”

(INF. WL.) Biznesmen sędzi z reżyserem. Strażnikowi miejskiemu przez pewien czas towarzyszył skazany (ale wzykiem jeszcze nieprawnymocnym) za zabójstwo polityczne, żołnierze siedzą razem. Policjanta po konsultacji z psychiatrą i psychologiem posadzone samotnie.

logiem delikwent trafia do właściwej celi. Rozmieszczenie aresztowanych w dość już przepelnionym „Monte” (ponad 600 osób) nie jest wcale proste. Należy przede wszystkim uwzględnić dobro prowadzonego postępowania, a więc izolować współników podejrzanym o przestępstwo. Przeciwdziałał demoralizacji po raz pierwszy trafiających do aresztu, nie umieszczając ich w jednej celi z rezydentami. W myśl tej zasady nieletni nie mogą przebywać razem z dorosłymi.

Najbardziej optymalne warunki osobowości to pomoc czterosekcyjna. Są jednak i tacy, którzy siedzą w 10-osobowych i nie krzywdzą siebie. Inni proszą o

„dwojke”, o „firankę” w oknie, możliwość hodowania zwierza, chomika, albo ryb w akwarium. Takie ekscentryczne życzenia należą jednak do rzadkości. Dość powszechne są prośby o zgodę na własny telewizor, magnetofon, rzadziej magnetowid. Na ten ostatni naczeinik niezbyt chętnie ostatnio się godzi — nie ma czasu na przeglądanie kaset, a w ten sposób można przecież przekazać gryps.

Niewielu spośród pensjonariuszy „Monte” ma możliwość pracy. Najlepsza „fucha” to podobno zajęcie w bibliotece. Ostatnio na tych „etatach” pracują biznesmen pan Jerzy oraz jego kolega z celi, z wykształcenia reżyser.



POSIEDZENIE KERM. Obradował Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. KERM udzielił rekomendacji projektowi rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie poręczeń spłaty ze środków budżetu państwa kredytu bankowego. Komitet dyskutował o cenach minimalnych na mleko i zboża chlebowe oraz o sprawie opłat wyrównawczych od importowanych towarów rolnych. Zapoznał się też z analizą systemu dotowania nawozów wapniowych oraz zaaprobował wnioski.

KRZYŻE AK. Po raz pierwszy w Polsce 69 osób udekorowanych zostało Krzyżami Armii Krajowej. Uroczystość odbyła się w Stołecznym Klubie Garnizonowym podczas koncertu zorganizowanego w przeddzień 130. rocznicy wybuchu powstania styczniowego. Krzyż AK ustanowiony 1 sierpnia 1966 r. przez dowódcę AK gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, w przeszłości był przyznawany i wręczany przez Rząd Londyński. Obecnie nadawany jest przez Prezydenta RP na wniosek ministra obrony narodowej.

ODRZUCONA PROPOZYCJA. Przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego i Krajowej Sekcji Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność-80” odrzucili propozycje Ministerstwa Edukacji Narodowej o podwyższeniu obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktyczno-wychowawczych — poinformował MEN.

IZBY OBRACHUNKOWE. Do 10 lutego sejmiki samorządowe powinny zakończyć ogólniowanie kandydatów na szefów regionalnych izb obrachunkowych, tak by od połowy lutego mogli oni zacząć kontrolę wydawania publicznych pieniędzy przez gminy — poinformował na konferencji prasowej dyr. Mirosław Stec z Biura Administracji Publicznej; URM. Izby będą działać w 17 ośrodkach (zgodnie z dawnym podziałem administracyjnym).

AUSTRALIJCZYCY CHCA INWESTOWAĆ. Australijska firma Western Mining Corporation chce zainwestować 500 milionów dolarów w rozbudowę ciągu technologicznego Polskiej Miedzi na zasadzie spółki joint venture — poinformował rzecznik prasowy KGHM Polska Miedź S.A.

POCZTA ELEKTRONICZNA. W najbliższych dniach znacznie działać nowy system łączności komputerowej między Urzędem Rady Ministrów a wojewodami. Poczta elektroniczna ma umożliwić stały kontakt URM z terenem — zarówno informowanie wojewódów o bieżących pracach rządu i przekazywanie im do konsultacji projektów aktów prawnych, jak i zbieranie przez URM informacji z terenu.

PROCES SZPIEGA. Przed Sędem Warszawskiego rozpoczął się proces b. oficera WP oskarżonego o szpiegostwo — poinformował rzecznik prasowy MON, ppłk Leszek Ziolo. „Życie Warszawy” podało, że chodzi o ppłk. Adama S., który współpracował z wywiadem b. ZSRR. Proces odbywa się za zamkniętymi drzwiami i nikomu nie udziela o nim informacji.

LIST DO JELCYNA. Siergiej Stankiewicz, polityczny doradca Borysa Jelcyna, poinformował, że otrzymał osobisty list prezydenta Lecha Wałęsy do prezenta Rosji. Na konferencji prasowej, kończącej jego 4-dniową wizytę w Polsce, składana na zaproszenie Federacji Rodzin Katolickich, Stankiewicz powiedział: „Słotro ludzi, którzy stracili swych najbliższych w Katyniu i w innych miejscach zagłady, gotowi są wyciągnąć rękę do nowej, demokratycznej Rosji, to znaczy, że stosunki rosyjsko-polskie mają dobre perspektywy”.

TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych!
9.20 Przedszkolny koncert tygodnia
10.00 „Stwórca” — komedia prod. USA (1985 r., 104 min.) reż. Ivan Passer, wyk.: Peter O'Toole, Mariel Hemingway
11.45 Kwadrans na kawę — program dla lśnych
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Tylko u nas — zapowiedź najciekawszych programów telewizyjnej edukacyjnej na nadchodzący tydzień
12.55 Temat dnia — być tutaj
13.00 „Triumf cywilizacji zachodniej” (13) — „Schylek Zachodu” — serial dok. prod. angielskiej
13.55 Ustawy i ludzie (2) — Konstytucja
14.10 Teleplastikon — Społeczne problemy współczesnej Europy
14.30 Dokument trochę inny
15.00 Stan ducha — stosunek Polaków do różnych religii
15.15 Szkoła żon — sukces
15.35 Jeśli nie Oxford, to co?
15.55 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: Ciuchcia oraz film z serii „Tao, Tao”
16.45 Język angielski dla dzieci (74)
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Teleexpress

Dziś w TELEWIZJI

- 17.20 „Raport o stanie Europy” (3) — „Walka o energię” — film dok. prod. angielskiej
18.00 Każdy ma prawo — program z udziałem członków Komitetu Helsińskiego oraz Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka w Polsce
18.20 Ranka w ciemno — zabawa quizowa
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Stwórca” — komedia prod. USA (1985 r., 104 min.) reż. Ivan Passer, wyk.: Peter O'Toole, Mariel Hemingway
22.00 Coś za coś — program publicystyczny
22.45 Wiadomości
23.00 Muzyczna Jedynka
23.10 „Historia Hollywoodu” (8) — „Z gazetowych nagłówków” — serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
24.00 Siódemka w Jedynce — Barwy bogów
0.50 Neville Brothers i ich goście — program muzyczny
1.55 Zakończenie programu

TVP 2

- 8.00 Panorama
8.10 „Sztuka samoobrony”, gość studia, „Kolekcjoner” — „Tetmajerówka”
8.40 „Wojownicze zółwie Ninja” — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
15.55 Powitanie

- 18.45 Gillette sport
19.15 Małe kino
19.35 To tylko sen
20.00 Krzyżówka — teleturniej
20.30 Antystacja
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo Fortuny — teleturniej
22.20 „Red Fox” (2 — ost.) — film sensacyjny prod. angielskiej
23.35 Listy do Madeleine (3) — program poetycko-muzyczny
23.45 Modlitwy Antoniego Kawalskiego (malarstwo)
24.00 Panorama
0.10 Bryan Adams — koncert w Belgii
1.00 Zakończenie programu

Suplement do TELE magazynu

Poprawki i uzupełnienia programu Telewizji Polskiej przekazane redakcji w ostatniej chwili.

Sobota TVP 1 Godz. 22.45 Reporterskie wspomnienia. TVP 2 Godz. 0.10 Noc z La La Mi Do.

Niedziela TVP 2 Godz. 11.45 „Pamięci Hanny Skarżanki”.

Poniedziałek TVP 1 Godz. 20.00 Miniatury — Stanisław Beres „Uwięziony w śmierci”, godz. 20.10 Teatr telewizyjny, godz. 21.10 „Śmierć jest częścią życia” film, godz. 21.45 „Ja, komedian”, TVP 2 Godz. 21.25 Muzyka Witolda Lutosławskiego — koncert jubileuszowy, godz. 22.10 Bez znieczulenia, godz. 22.30 „Dzień smoka” (4), godz. 23.20 „997 — kronika kryminalna”.

Wtorek TVP 1 Godz. 20.10 „Czarna róża” film fab. prod. franc. (1990 r. — 85 min.), godz. 21.40 Listy o gospodarce, godz. 22.10 Tele-muzak, godz. 23.25 Świat bez granic — Polska w oczach korespondentów zagranicznych. TVP 2 Godz. 22.15 Reżyser i jego gwiazda „Człowiek z marmuru” film prod. polskiej (1976 r. — 190 min.).

Sroda TVP 1 Godz. 22.15 Hotel „Patria” — recital Jacka Skubikowskiego.

Czwartek TVP 1 Godz. 21.45 Wywiad z Miłovanem Djilasem.

PIĄTEK 22.I

- 6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 „Piękna lecz niebezpieczna” — film USA (1954 r.), reż. Lloyd Bacon, w rol. gl. Jean Simons i Robert Mitchum, 11.00 Dziennik, 11.05 „Piękna lecz niebezpieczna” — II część filmu USA, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c.d., 13.30 Wiadomości, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 Niedyskretne oko Dziennika, 14.30 Kroniki włoskie, 14.45 Buona Fortuna — loteria, 15.00 Supertelewizja — program publicystyczny, 15.30 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 16.00 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Gigi Sabani przedstawia — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Do zobaczenia chłopcy” — film francuski (1987 r.), reż. Louis Malle, w rol. gl. Gaspard Maneste, Raphael Fejto, 22.30 Włoska kawa — program publicystyczny, 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c.d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.50 Północ i okolice, 1.00 „Drzewo życia” — film USA (1957 r.), reż. Edward Dmytryk, w rol. gl. Elizabeth Taylor, Montgomery Clift i Eva Maria Saint, 3.40 Dziennik, 3.55 „Pilot Lucjan” — film włoski (1938 r.), reż. Cofredo Alessandrini, 5.20 Program rozrywkowy.

SOBOTA 23.I

- 6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 „Między przeszłością a przyszłością”, 6.50 „Marocco” — film przygodowy USA (1930 r.), reż. Joseph von Sternberg, w rol. gl. Marlène Dietrich, Gary Cooper i Adolphe Menjou, 8.15 „Parczywa dwunastka” — serial USA, 9.00 „Nowe przygody Flippa” — film USA (1964 r.), reż. Leon Benson, w rol. gl. Luke Halpin i Pamela Franklin, 10.30 Co zobaczmy w RAI, 11.00 II Międzynarodowy Konkurs Tańca, 11.50 „Mój wujaszek Buck” — serial USA, 12.20 Check up — program medyczny, 12.30 Dziennik, 12.35 Check up — c.d., 13.25 Lotto, 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Przytamt — aktualności teatralne, 14.30 Magazyn automobilistów, 14.45 Lancja: lekka atletyka (cross), 15.15 Pięć kątów — program rozrywkowy, 23.00 Dziennik, 23.15 Wydarzenia tygodnia, 24.00 Wiadomości i prognoza pogody, 0.30 Nowe filmy kinowe, 0.50 „Bird” — film USA, reż. Clint Eastwood,

RAI UNO

PROGRAM TYGODNIOWY

w rol. gl. Forest Whitaker, Diane Venora (1988 r.), 3.25 Dziennik, 3.40 „Ile kosztuje Hollywood” — film USA (1932 r.), reż. George Cukor, 5.05 Dziennik.

NIEDZIELA 24.I

- 6.00 „Dadaumpa” — wariete, 7.45 „Alpejska rzeka” — film przyrodniczy, 8.30 Banda Zecchino — program dla dzieci, 9.25 Haus In Ennstal: Puchar Świata w narciarstwie alpejskim — szałom specjalny kobiet, 10.55 Msza św., 11.55 Słowo i życie — program religijny, 12.15 Zielona linia — magazyn ekologiczny, 13.00 Magazyn Dziennika, 13.30 Dziennik, 14.00 Toto TV, 14.15 Piłka w centrum — sport, 14.20 Toto Cotugno przedstawia „Niedzielę w...” — program rozrywkowy (wiadomości sportowe o godz. 15.20 i 16.20), 18.00 Dziennik, 18.10 Magazyn sportowy „90. minuta”, 18.40 Niedziela w... — c.d., 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Prywatne przestępstwa” — film włoski, reż. Sergio Martino, w rol. gl. Edwige Fenech, Alida Valli, Annie Girardot i Ray Lovelock, 22.20 Niedziela sportowa, 23.10 Dziennik, 23.15 Sport, 24.00 Wiadomości i prognoza pogody, 0.30 Noency rock — piosenki, 1.15 „Zbrodnia na plaży” — film USA (1955 r.), w rol. gl. Joan Crawford, Jeff Chandler, 2.50 „Lukrecja Borgia” — film fab. (1940 r.), reż. Hans Hirsch, 4.10 „Stacja obsługi” — serial, 5.10 „Człowiek z walizką”, 5.10 Program rozrywkowy.

PONIEDZIAŁEK 25.I

- 6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 „Więć reform”, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 „Pojeźdźcy nad Sierra Madre” — film USA (1953 r.), reż. Rudolph Mate, w rol. gl. Robert Mitchum, Linda Darnell i Jack Palance, 11.00 Dziennik, 11.05 II część filmu USA, 11.45 Świat jest jeden — program publicystyczny, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c.d., 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Zdarzenia, występki i niedyskretne oko Dziennika, 14.30 Prapremiera — aktualności kulturalne, 14.45 Buona Fortuna — loteria, 15.00 Supertelewizja — program publicystyczny, 15.30 Siedem dni w parlamencie, 16.00 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 16.30 Big — program dla dzieci, 17.30 Opowieści Biblijne — film animowany, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Gigi Sabani przedstawia — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Prywatne przestępstwa” — film włoski (II część), reż. Sergio Martino, w rol. gl. Edwige Fenech,

22.20 Włoska kawa — progr. public., 23.00 Dziennik, 23.05 Magazyn ekonomiczny, 23.20 Włoska kawa — c.d., 24.00 Wiadomości i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.00 Europejski Magazyn Kulturalny, 2.00 „Człowiek z bliźną” — film sensacyjny (USA 1932 r.), reż. Howard Hawks, w rol. gl. Paul Muni, Ann Dvorak, George Raft i Boris Karloff, 3.25 Dziennik, 3.30 „Wymiar strachu” — film USA (1983 r.), reż. Fred Dekker, w rol. gl. Jason Lively, Steve Marshall, Barbara McNair, Gerald S. O'Loughlin, 23.35 Włoska kawa — program public., 23.00 Dziennik, 23.15 Boks: Belcastro — Picardi (mistrzostwa Europy), 0.25 Dziennik i prognoza pogody, 0.55 Dziś w parlamencie, 1.05 Północ i okolice, 1.30 „Namiętne lato” — film USA (1958 r.), reż. Rudolph Cartier, w rol. gl. Virginia McKenna, Bill Travers, 3.10 Dziennik, 3.25 „Wewnątrz mafii” — film USA (1959 r.), reż. Edward L. Cahn, w rol. gl. Cameron Mitchell, Robert Strauss, 4.35 Dziennik, 4.50 „Stacja obsługi” — serial, 5.20 Program rozrywkowy.

WTOREK 26.I

6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 „Karbonaryzm”, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 „Carioca” — komedia muzyczna USA (1933 r.), reż. Thornton Freeland, w rol. gl. Fred Astaire, Ginger Rogers, Dolores del Rio, 11.00 Dziennik, 11.05 „Carioca” — II część filmu USA, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c.d., 13.30 Wiadomości, 13.55 Ciekawostki ze świata, 14.00 Zdarzenia, występki i niedyskretne oko Dziennika, 14.30 Magazyn automobilistów, 14.15 Buona Fortuna — loteria, 15.00 Supertelewizja — program publicystyczny, 15.30 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 16.00 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Udało się — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Pippo Baudo przedstawia „Podwójną grę” — program rozrywkowy, 23.30 Włoska kawa — program public., 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c.d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Pięć kątów” — film USA, reż. Tony Bill, w rol. gl. Jodie Foster, Tim Robbins i John Turturro (1983 r.), 2.40 Dziennik, 2.55 „Bezłitosny detektyw” — film francuski (1962 r.), reż. Bernard Borderie, w rol. gl. Eddie Constantine i Françoise Brion, 4.30 Dziennik, 4.45 „Stacja obsługi” — serial, 5.15 Program rozrywkowy.

ŚRODA 27.I

6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 „Tajemnica medallionu” — film USA (1946 r.), reż. John Brahm, w rol. gl. Lorraine Day, Robert Mitchum i Gene Raymond, 11.00 Dziennik, 11.05 „Tajemnica medallionu” — II część filmu USA, 11.55 Prog-

noza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c.d., 13.30 Dziennik, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Zdarzenia, występki i niedyskretne oko Dziennika, 14.30 Kroniki włoskie, 14.45 Buona Fortuna — loteria, 15.00 Supertelewizja — program publicystyczny, 15.30 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 16.00 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Gigi Sabani przedstawia — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 „Inspektor Tibbs wyznaczony przez Organizację” — film USA (1971 r.), reż. Don Medford, w rol. gl. Sidney Poitier, Barbara McNair, Gerald S. O'Loughlin, 23.35 Włoska kawa — program public., 23.00 Dziennik, 23.15 Boks: Belcastro — Picardi (mistrzostwa Europy), 0.25 Dziennik i prognoza pogody, 0.55 Dziś w parlamencie, 1.05 Północ i okolice, 1.30 „Namiętne lato” — film USA (1958 r.), reż. Rudolph Cartier, w rol. gl. Virginia McKenna, Bill Travers, 3.10 Dziennik, 3.25 „Wewnątrz mafii” — film USA (1959 r.), reż. Edward L. Cahn, w rol. gl. Cameron Mitchell, Robert Strauss, 4.35 Dziennik, 4.50 „Stacja obsługi” — serial, 5.20 Program rozrywkowy.

CZWARTEK 28.I

6.00 „Niezwykła historia Włoch” — program dokumentalny, 6.50 „Rzym i Wenecja”, 6.50 Magazyn poranny (dzienniki o godz. 7.00, 8.00, 9.00, 10.00), 10.05 Ekonomia, 10.15 „Wyjdziesz z mną” — film USA, reż. Dan Hartman, w rol. gl. Robert Mitchum, Janet Leigh (1949 r.), 11.00 Dziennik, 11.05 „Wyjdziesz z mną” — II część filmu USA, 11.55 Prognoza pogody, 12.00 Domowy serwis — aktualności, 12.30 Dziennik, 12.35 Domowy serwis — c.d., 13.30 Wiadomości, 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Zdarzenia, występki i niedyskretne oko Dziennika, 14.30 Prapremiera — aktualności, 14.45 Buona Fortuna — loteria, 15.00 Supertelewizja — program publicystyczny, 15.30 Błękitne drzewko — program dla najmłodszych, 16.00 Big — program dla dzieci, 17.55 Dziś w parlamencie, 18.00 Dziennik, 18.05 Nowe filmy kinowe, 18.10 Włochy — wskazówki dla użytkownika, 18.45 Udało się — program rozrywkowy, 19.50 Prognoza pogody, 20.00 Dziennik, 20.40 Pippo Baudo przedstawia „Podwójną grę” — program rozrywkowy, 22.45 Włoska kawa — progr. public., 23.00 Dziennik, 23.15 Włoska kawa — c.d., 24.00 Dziennik i prognoza pogody, 0.30 Dziś w parlamencie, 0.40 Północ i okolice, 1.10 „Hall, Hall Rock'n' Roll” — film muzyczny USA, reż. Taylor Hackford, (z udziałem Chucka Berry, Keitha Richardsa, Erica Claptona i Juliana Lennoxa), 2.45 Dziennik, 3.00 „Krypta” — film włoski, reż. Camillo Mastrocinque, w rol. gl. Christopher Lee, Jose Campos, 4.25 Dziennik, 4.40 „Stacja obsługi” — serial, 5.10 Program rozrywkowy.

DZIENNIK SPORTOWY

Rewanżowe mecze w I rundzie hokejowej play-off

Wyjazdy po awans

Dziś rewanżowe mecze I rundy play-off w hokejowej ekstraklasie. Spotkają się: Towimor Toruń z Unią Oświęcim (w pierwszym spotkaniu 3-6), Tysovia z Podhalem Nowy Targ (0-3), Górnik 1920 Katowice z Polonią Bytom (3-6) i STS Sanok z Naprzodem Janów (2-4).

W meczach wtorkowych nie zanotowaliśmy niespodzianek. Może doczekamy się ich dzisiaj? Trener mistrzów Polski Stanisław Malkow powiedział, że nie po to drużyna pojedzie prawie przez całą Polskę, aby przegrać w grodzie Kopernika. Jest przekonany, że jego podopieczni już dziś zapewnią sobie awans do drugiej rundy. Natomiast ople-

kun „Szarotek” Ewald Grabowski cieszył się, że pierwszego meczu z Tysovią jego hokeiści nie wygrali wysoko... Dlatego, iż zapewne nie podojdą do rewanżu zbyt lekko. A rywali nie wolno lekceważyć — taki bramkarz jak Stanisław Kubusz może wiele zdziałać, dodać przystojnych skrzydeł swoim partnerom...

Przypomnijmy, że w I rundzie play-off gra się do dwóch zwycięstw. Gdy zajdzie potrzeba w decydujące spotkania odbędą się w najbliższy wtorek na lodowiskach drużyn, które w pierwszych meczach były gospodarzami. (BAT)

802 zawodników z 42 krajów na Uniwersjadzie

„Królewska” pomoc

Minał oficjalny termin zgłoszeń do Uniwersjady w Zakopanem. W przewidzianym terminie zgłoszyli się do Uniwersjady 42 państwa. Zawodniczek i zawodników będzie startowało 802, natomiast wszystkich uczestników wraz z trenerami, masażystami, kierownikami ekip będzie 1200 osób.

Jak wiadomo Zakopane jest bez śniegu. Gorzej bo nawet nocą temperatury powietrza są plusowe i armatki nie mogą rozpocząć produkcji śniegu. Potrzeba go zarówno na skocznie narciarskie jak i trasy biegowe. Janusz Kobyłański, odpowiedzialny za konkurencje biegowe Uniwersjady, przez zakopiański AZS, powiedział, że o ratunek poproszone wojsko i śnieg do Zakopanego będzie wożony z Gorców spod Turbacza, gdyż nie ma go nigdzie w pobliżu Zakopanego, nawet w Morskim Oku.

Swego czasu Janusz Kobyłański proponował aby równoległe z trasami biegowymi pod Regłami przygotowywano trasy na Cyrhill, bowiem w wielu wypadkach ratowały one zawody narciarskie. Oczywiście gdy wcześniej o nich pomyślano. Jego alternatywy nie wzięto pod uwagę ufając w ...

Słynny zakopiański wędkarz Aleksander Forteck, ostrzegając, że pstrągi uprawiały sex jesienią na płytkiej wodzie więc zimą będzie bez śniegu. Nie posłuchano go i rezultat jest taki, że „król” Gorców — Turbacz może iść z pomocą „królówi” Tatru — Giewontowi, u którego stóp wymyślono Uniwersjadę. (W.Jarz.)

Koszykarki II ligi rywalizują od nowa

Awans... bez gry

Koszykarki grupy C i D II ligi zakończyły już drugą rundę rozgrywek. Teraz czeka je rywalizacja systemem play-off. Pary powinny być tworzone według klucza: 1-8, 2-7, 3-6 i 4-5 (lokaty drużyn w tabeli). Ponieważ jednak w obu grupach grało tylko po 7 drużyn ich liderzy (w grupie D był nim Glinnik) będą na razie pauzować.

Oto zestaw par w grupie D (na pierwszym miejscu drużyny, które zajęły niższe miejsca): Korona — AZS Kraków (pierwszy mecz dziś o godz. 16.30, rewanż — na prośbę Korony także na jej boisku — jutro o godz. 11), Armatura — Stal Stalowa Wola (pierwszy mecz jutro o godz. 12.30, rewanż w niedzielę w Stalowej Woli) oraz AZS Katowice — AZS Rzeszów.

Zwycięzcy tych dwumeczów (gdzie obie drużyny wygrały po jednym meczu, o awansie decydującą będą „małe punkty”) plus wspomniany Glinnik utworzą dwie pary. Zwycięzcy tych par automatycznie awansują do dalszych rozgrywek, natomiast przegrani zmierzają się ze sobą i dopiero wówczas dołączają do tego duetu. 3 drużyny z grupy D oraz 3 z grupy C utworzą grupę finałową, która rozegra mecze decydujące o awansie do I ligi. Trochę to skomplikowane, ale w miarę upływu czasu przebieg rywalizacji o awans do ekstraklasy będzie coraz bardziej klarowny.

Krakowski AZS jest tak pewny awansu do następnej rundy rozgrywek, że podał już termin kolejnego meczu I... rywala (Stal St. Wola), z którym będzie grał. Innymi słowy: bez gry „awansowa” siebie i wspomnianą Stal. Tego chyba jeszcze nie było... To prawda, że te dwie drużyny są faworytami zbliżających się dwumeczów, ale przecież w sporcie nigdy niczego z góry nie można przysądzać. Zwiąższa w odniesieniu do pań. Przecież kobieta zmienna jest. Koszykarka także... (fil)

TKKF zaprasza... Ognisko TKKF Podwawelskie organizuje w hali Korony w dniach 26-28 bm. turniej koszykówki dla młodzieży z klas VII i VIII oraz ze szkół średnich. Zgłoszenia ul. Komandosów 21, tel. 66-54-05.

Ognisko TKKF Podwawelskie zaprasza we wtorek i czwartek o godz. 11 na Skakwi Twardowskiego na zajęcia ruchowe dla wszystkich.

Ognisko TKKF „Uklejna” w Myślenicach zaprasza dzieci 25 i 26 bm. o godz. 11 na grę w bilard przy ul. Jordana 5.

Mistrzostwa SMS Dziś (od godz. 16.30) i jutro (od godz. 9 i 15) na basenie szkolnym przy ul. Grochowskiej 20 w Krakowie odbywać się będzie I runda pływackich mistrzostw SMS.

Weekend z TKKF Nauka gry w badmintonie dla dzieci i młodzieży, os. Stalowa 16 — piątek godz. 19.30.

Turniej pingpongowy dla dzieci do 15 lat, ul. Spółdzielców 3 (TKKF Kozłówek) — sobota godz. 13.30.

„Bieg po zdrowie”, Park Jordana — niedziela godz. 8.

Gdy jesienią 1991 roku pojawił się na ulicach miasta, wzbudził powszechne zainteresowanie. Wygolony „na zero”, o nazwie „prześcieradło”, chodzący po Oświęcimiu, tłuścik w przewieszony przez ramię bebenek i nucąc coś pod nosem. Chodzący tak i nucąc, myślał: „Nichidatsu Fuji, nasz wielki święty mistrz, starał się szerzyć na całym świecie przykazanie »nie zabijaj« oraz ideę wiecznego pokoju. W tym celu rozpoczął wznoszenie pagód pokoju. Pewno byłby ze mnie dumny, gdyby udało się właśnie w tym przekleśnym mieście postawić świątynię pokoju».

— Jestem Tsutomu Kijima, buddyjski mnich z sekty Nipponzan Myohoji — przedstawił się, gdy uchyłono przed nim drzwi przydenkowego gabinetu w Urzędzie Miasta. — Pragnąłbym zbudować tutaj świątynię, jako symbol pokoju, pojednania, wybaczenia i tolerancji.

— A za co?
— Nie proszę o pieniądze, lecz o poparcie dla idei i przydzielenie miejsca pod świątynię.

Władcom miasta idea bardzo przypadła do gustu. Tym bardziej że od dawna myślały o zmianie oblicza Oświęcimia. Kilka dni przed wizytą mnicha ogłoszono otwartość na wszelkie propozycje kulturalne, gospodarcze i inne, które miałyby się przyczynić do promocji miasta w Polsce, Europie i na świecie. Utworzono nawet specjalne stanowisko pełnomocnika prezydenta ds. promocji.

— Wypracowana przez nas koncepcja zakłada m. in., że Oświęcim stanie się łącznikiem między Jerozolimą, Asyżem i Hiroszimą. Oferta japońskiego mnicha była niejako odzewem na nasz apel — wyjaśnia Wiesław Czarnik, pełnomocnik ds. promocji.

Wszystko więc było na dobrej drodze. Mnich wyjechał, a urzędniczy rozestawił pisma po kraju i świecie. Cho-

BOGDAN WASZTYL

Pagoda niepokoju

Do ministra spraw wewnętrznych zwrócono się z pytaniem, czy budowa pagody pokoju w Oświęcimiu byłaby sprzeczna z interesem Polski

o tym wszystkim sączą mieszkańcy. Ci, jak zwykle, wykazali nikłe zainteresowanie. Znow więc ciężar decyzji spadł na barki radnych.

W lutym ub. roku Tsutomu Kijima ponownie przyjechał do Oświęcimia i zapytał: „Jak sprawy?” Decydenci wsrzyszy ramionami, co miało oznaczać: ni-jak. Mnich złożył pisemną ofertę (miasto przekaże w wieczyste użytkowanie hektar gruntu, a sekta wybuduje świątynię i park pokoju, w którym co roku będzie się sadzić jedno drzewo) i wyjechał z nadzieją, że bieg spraw zostanie przyspieszony.

Tłumaczenie oferty trwało 3 miesiące. Myliliby się jednak ten, kto by sądził, że o pagodzie zapomniano. Komisja kultury zapoznała się z wynikami sondy społecznej.

W sierpniu Kijima ponownie pojawił się w Oświęcimiu.

Wraz z młodą Niemcem i setką oświęcimskiej młodzieży zorganizował międzynarodowe modły i marsz zakończone zrzuceniem lampionów do rzeki,

która jakoś nie mogła się zdecydować, jakie wobec projektu zająć stanowisko. Tym bardziej, że obok mały wpływowych zwolenników pagody (redakcja „Głosu Ziemi Oświęcimskiej”) odezwali się jej wpływowi przeciwnicy (miejscowe koło ZChN liczące 15 osób), obawiający się zagrożenia ekspansją obcej kultury, obyczajowo i narodowościowo religii. — Przywrócić tragedii Hiroszimy do ludobójstwa Auschwitz, eksploatowane przez komunistów, jest moralnie naganne i służy wybielaniu się Japończyków. Postulowany pokojowy duch działalności pagody mógłby być politycznie wykorzystany jako przyrywka dla usprawiedliwienia japońskich zbrodni wojennych — twierdzi szef miejscowego ZChN, Jan Graff.

Gdy komisja rozwoju i planowania RM opowiedziała się za budową pagody, ZChN zaczął coraz głośniej wyrażać swoje obawy. Wiesław Czarnik poprosił więc szefa Urzędu Rady Ministrów o opinię w tej sprawie.

Jan M. Rokita podzielił zastrzeżenie prof. Bartoszewskiego, ambasadora RP w Austrii i nie zgodził się na realizację projektu w strefie ochronnej Państwowego Muzeum — nierealna, druga — poza strefa.

Po wyjeździe Kijimy znow rozszano wici z prośbą o informację o sekcje. Gorątkowo debatowała nad sprawą komisja kul-

turalna, która jakoś nie mogła się zdecydować, jakie wobec projektu zająć stanowisko. Tym bardziej, że obok mały wpływowych zwolenników pagody (redakcja „Głosu Ziemi Oświęcimskiej”) odezwali się jej wpływowi przeciwnicy (miejscowe koło ZChN liczące 15 osób), obawiający się zagrożenia ekspansją obcej kultury, obyczajowo i narodowościowo religii. — Przywrócić tragedii Hiroszimy do ludobójstwa Auschwitz, eksploatowane przez komunistów, jest moralnie naganne i służy wybielaniu się Japończyków. Postulowany pokojowy duch działalności pagody mógłby być politycznie wykorzystany jako przyrywka dla usprawiedliwienia japońskich zbrodni wojennych — twierdzi szef miejscowego ZChN, Jan Graff.

nisterstwa Kultury z prośbą „o energiczną interwencję dla utrzymania realizacji projektu”. — Nasze stanowisko zawiera argumenty natury politycznej i ideowej, przekraczające wymiar regionalny — podkreślił lider ZChN. Idąc tropem ZChN-owskiej argumentacji, Wiesław Czarnik wystosował pismo do ministra spraw wewnętrznych i ministra spraw zagranicznych z zapytaniem, czy budowa pagody w Oświęcimiu jest sprzeczna z interesem państwa polskiego.

— Nie jestem poplecznikiem pagody, lecz urzędnikiem, który ma doprowadzić do załatwienia konkretnej sprawy — wyjaśnia Wiesław Czarnik. Zwolennicy budowy pagody uważają natomiast, że argumentacja ZChN wykracza poza ramy zdrowego rozsądku i zawiera nieprawdziwe dane o obrzecznych rozmiarach budowy.

W międzyczasie przyszła odpowiedź z Biura ds. Wyznań Urzędu Rady Ministrów: „Główne znaczenie budowy pagody pokoju polega na realizacji humanitarnej

„Oświęcimiu, miejscu zbrodni, zasługuje na akceptację”.

Odpowiedziało również MSZ: „Pagoda nie będzie miejscem stałych obrzędów kultury religijnej, a jedynie pomnikiem pamięci zmarłych. Zgodnie z wymogami buddyzmu co najmniej raz w roku przy pagodzie odbywa się nabożeństwo w intencji zmarłych oraz pokoju na świecie. Nie można jednoznacznie stwierdzić, że budowa pagody w Oświęcimiu byłaby sprzeczna z interesem Polski”.

Mnich dzwonił do prezydenta z najróżniejszych zakątków świata i wciż pytał: jak sprawy? Sprawy zaś dotyczyły się innym torem niż powinny. Pisma krążyły po ministerstwach, stanowiska wobec projektu zajmowały wysoko postawione osoby, które jednak o losach samego projektu decydować nie mogli. Ci zaś, którzy decydować mieli (według ustawy o samorządzie terytorialnym decyzję w tej sprawie może podjąć tylko Rada Miejska) — wykazywali dziwną

chwiejność stanowisk i unikali wypowiadania się.

— Z początku wszystko wydawało się proste i oczywiste — mówi Julian Boksa, przewodniczący RM — ale potem ludzie zaczęli się głębiej zastanawiać i nabrali dystansu.

„Radni znaleźli się w dość kłopotliwej sytuacji, gdyż pewne kręgi obywateli miasta zaczęły ich posadzać niemal o zamach na nasze chrześcijaństwo. Mimo że dokładnie zapoznaliśmy się z pięknymi założeniami działalności pagody, trudno było i jest radnym podjąć jednoznacznie decyzje. Większość z nich nie chce być oskarżona o herezję” — napisała w „Głosie Ziemi Oświęcimskiej” radna Janina Bartosz. Nie bez racji. Kiedy wydawało się, że miejscowemu ZChN może zabraknąć sił, do akcji włączyli się niektórzy księża, piętnując z ambon ideę budowy pagody.

Zeby nie popełnić błędu, wysłano do Wiednia (gdzie istnieje podobna pagoda) 8-osobową delegację Rady Miasta. Delegacja złożyła sprawozdanie z nocy, „Pagoda w Wiedniu nie stanowi żadnego problemu politycznego i religijnego. Uważamy, że taki obiekt może być urozmaicheniem architektonicznym i turystycznym, a także elementem rozwoju gospodarczego miasta i źródłem dodatkowych dochodów jego mieszkańców” — czytamy w sprawozdaniu.

Dariusz Dulnik, prezydent Oświęcimia, jest już zmęczony telefonicznymi rozmowami z mnichem, którego od roku niezmiennie informuje: nie nowego, nie nowego... Uważa, że już czas najwyższy, by Rada podjęła konkretną decyzję. Czy jest za, czy przeciw — prezydent nie chce powiedzieć.

A poczciwy, cierpliwy mnich czeka i niewiele z tego wszystkiego rozumie. Tak czając, myśli o polskim syndromie: „Nic dziwnego, że ten kraj taki zacofany. skoro na podjęcie prostej decyzji nie starcza roku”.

Proboszcz Czesław Szewczyk przybył do parafii w Bieczu w kwietniu ub. r., na Niedziele Palmową. Przyniesł na ukrywanie i teraz rzeczywiście chce mnie krzyżować — mówi. Nowy ksiądz od razu zakasał rekawy i w ciągu pół roku wyremontował wspaniały, zabytkowy kościół, na który od 100 lat konserwatorom nie udało się zdobyć pieniędzy, a także stare mury i zabytkowe plebanie. Nawet przeciwnicy przyznają, że to ostatnie zrobił świetnie. Ta jednak działalność księdza nie znalazła uznania w oczach konserwatora wojewódzkiego w Krośnie. Od samego początku remontu trwa walka. Dziś kościół po remoncie jest piękny, lecz proboszcz Szewczyk otrzymał wezwanie do sądu, a konserwator wojewódzki mówi o skandalu konserwatorskim...

Wszystko zaczęło się 100 lat temu. Konserwację kościoła farnego w Bieczu rozpoczął architekt i konserwator Stanisław Odrzywołski. W 1896 r. powierzył opracowanie projektu witraża i polichromii Stanisławowi Wypiańskiemu. Nie mogli jednak się dogadać. W listach do Lucjana Rydla Wypiański pisał o Odrzywołkim: „Całe życie nic innego nie robił, tylko kalkulował z księżką. (...) On jest naprawdę zabawny, bo jemu zawsze najbarwniejsze rzeczy się podobają”. W efekcie nie podpisano umowy, a polichromie w prezbiterium kościoła wykonał Włodzimierz Tetmajer. To była ostatnia, poważna ingerencja w kościół farny w Bieczu.

W maju ub. r. od konserwatora wojewódzkiego w Krośnie Alojzego Cabała, w odpowiedzi na list proboszcza Szewczyka, przybyło pismo: „Zezwala się parafii rzymsko-katolickiej w Bieczu na wykonanie niższej określonych robót konserwatorskich: konserwacja więźby dachowej nad nawą i prezbiterium oraz wymiana na pokrycie z blachy miedzianej. Usadnienie: pokrycie dachu zostało uszkodzone w czasie działań wojennych, powodując zacieknięcie i wpływając niekorzystnie na stan elementów konstrukcyjnych więźby dachowej...”. Warunek był jeden — ekspertyza konstrukcyjno-mykologiczna, wykonana przez fachowca, zatwierdzona przez urząd. Tak się stało.

Proboszcz, mając w ręku zezwolenie A. Cabały, na początku lipca ściąga do Bieca najlepszą polską firmę Pawlikowskiego z Poronina. Słyszał, że remontowała zamek królewski w Warszawie, a także Wawel w Krakowie. Z dachem bieckiej fary uporano się w miesiąc. Najpierw naprawiono zostały drewniane elementy przegniej więźby. Ekspertyza mykologiczna zakładała, że trzeba jej będzie wymienić najmniej 20 proc. W praktyce nie było potrzeby wymienić aż tyle. Po tem wymieniono blachę. Praca isticie akrobacyjna, bo na wysokości ok. 20 metrów. Kościół otrzymał nowy, miedziany dach i miedziane rynny. Stara, stuletnia blacha ksiądz złożył na ple-

ELŻBIETA BOREK

ODKRYWKA

I jak tu rozstrząsnąć, kto w Bieczu jest narzędziem szatana?

ny zabytków, nadzorujący remont w Bieczu z polecenia konserwatora wojewódzkiego, powiedział dziennikarzowi „Nowin Rzeszowskich”: „Oględziny starej, XVI-wiecznej więźby dachowej wykazały, że jej wymiana wcale nie jest potrzebna. Solidna biała miedziana położona w 1894 r. także była w dobrym stanie. Jedynie jej uszkodzenia, to kilka otworów po kulach karabinowych, z czasów I wojny światowej”. Konserwator i jego zastępca chyba nie do końca uzgodnili stanowiska.

16 lipca proboszcz się pismo do konserwatora w Krośnie, w którym „uprzejmie prosi o przybycie celem dokonania wizji”. Informuje, że robotnicy właśnie zdjęli pokrycie dachu i można obejrzeć więźbę. 21 i 29 lipca wysłał kolejne prośby: „Potrzebujemy stałej i na czasie dorady, by zapobiec nieprawdziwym i złośliwym notatkom w dzienniku budowy pana Łopatkiewicza”.

Konflikt narasta. Zaostroża go ulewa. W upalnym lipcu przychodzi raz, trwa tylko 20 minut, ale za to jest gwałtowna. „Nie pomyślano o zabezpieczeniu odkrytego dachu na wypadek deszczu. Podczas kiedysierwej burzy zalato kościół niemal po kostki. Obawiam się, czy nie ucierpi na tym sklepienie” — donosił konserwatorowi wojewódzkiemu Tadeusz Ślawnicki, obywatel Bieca na emeryturze, były dyrektor muzeum. Po tym liście został awansowany do funkcji konserwatora miejskiego na czas określony. Nikt nie spytał o zdanie księdza, który śmieje się z zarzutu, iż w świątyni wody było po kostki. Musiałoby padać miesiąc — mówi.

czy każdy chce? P. Łopatkiewicz mówi dziennikarzowi „Nowin”: „Aby usunąć ślady swej niefortunnnej działalności, ksiądz polecił skuć średniowieczne tynki, na których znaleziono ślady polichromii”.

16 września także T. Ślawnicki pisze do Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Krośnie, że inwestor ks. Czesław Szewczyk przystąpił do zbijania średniowiecznych tynków w kaplicach kościelnych i młotkowania średniowiecznych kolumn, a zbijanie tynków groziło zniszczeniem średniowiecznych polichromii, które mogły znajdować się pod spodem. — Ja tego nie widziałem — mówi T. Ślawnicki — ale wiem, że próbowano zbić przecieki.

Na podstawie tych informacji konserwator wojewódzki wydaje decyzję wstrzymującą prace, zaopatrzoną w rygor natchmiastowej wykonalności.

29 września konserwator Cabała w kolejnym piśmie zauważa, że prac nie wstrzymano. W związku z powyższym widzi konieczność przeprowadzenia przez parafię badań na istnienie na ścianach polichromii. „Badania takie mogą przeprowadzić panowie mgr art. konserwator Stawomir Stepień i mgr art. konserwator Bogdan Krówka z Krakowa”.

7 października konserwatorzy wskazani przez A. Cabałę wykonali odkrywkę. Nie znaleźli obecności polichromii. „Na ścianach — pisa — zachowana jest zaprawa z XIX w., która miała być podłożem pod późniejszą polichromię Wypiańskiego. W kaplicach bocznych nie stwierdza-

sie obecności pierwotnej zaprawy, pobiał, ani jakiegokolwiek polichromii, występuje jedynie zaprawa tynkarska oraz śladowo polichromia na kamiennych zwornikach”. Co do tynków, trzeba je było zbić, lecz tylko nisko nad ziemią, gdzie sypały się z wilgoci i starości. Nikt przy zdrowych zmysłach nie położyłby na niej nowej warstwy.

Kolejny więc zarzut wysuwany przez panów Łopatkiewicza i Ślawnickiego zostaje zbity, i to w dużej mierze przez fachowców, wskazanych przez konserwatora wojewódzkiego. Nie powinno być wątpliwości. A jednak są. T. Ślawnicki, wbrew opinii fachowców twierdzi, że chodząc po rusztowaniach widział ślady polichromii.

A Alojzy Cabała ten punkt podaje jako jeden z ważniejszych zarzutów przeciw proboszczowi w wystąpieniu do prokuratora.

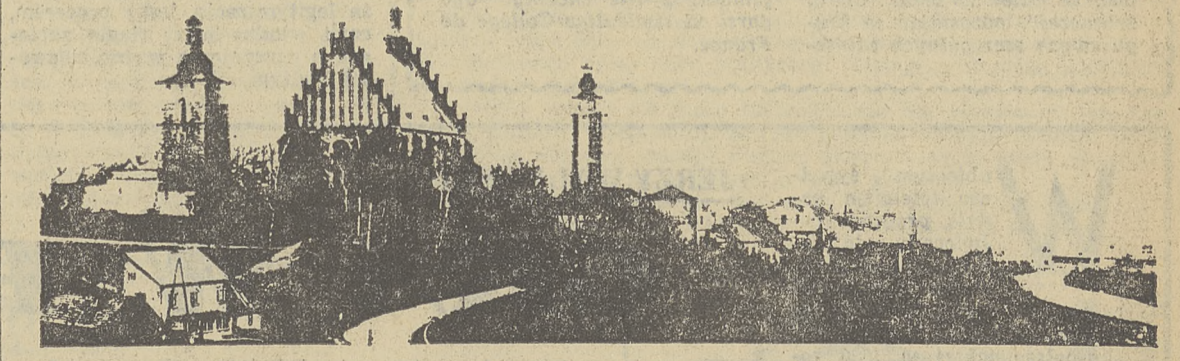
Proboszcz Szewczyk nie wytrzymuje nerwowo. „Szatan okazuje swoje niezadowolnienie z

złoty dla miasta. Tym bardziej, że prócz dobrych chęci ludzie dawali także pieniądze. Remont kościoła, oceniany na ok. 2 mld zł, nie kosztował konserwatora ani grosza. Wszystko dał parafianie. Nic dziwnego, że zropaczony burmistrz Bieca Władysław Gurdza pyta: — Czemu tak wiele uczyniono i czyni się dalej, aby przeszkodzić w ratowaniu cennej świątyni? Czemu w taki sposób dziękuje się za ogromny wysiłek w tym trudnym czasie?

Alle znowu P. Łopatkiewicz mówi dziennikarzowi „Nowin”: „Druciniszki szczotkami i wodą czyszczono nagrobek Piotra Sui-kowskiego (z piaskowca) i Mikołaja Ligeży (z alabastru). Wnę-

czą bardzo dla miasta zastużona. Mówi: — Ksiądz miał nadzieję, że po zakończeniu wszystkich robót konserwatorskich, które robił z własnej kieszeni, parafia dostanie od konserwatora generalnego, według starej, ale ciągle funkcjonującej ustawy, co najmniej 20 proc. dotacji. Na to konto się zapożyczył. Zeby jednak mógł dostać pieniądze, konserwator wojewódzki musi zapiniować remont pozytywnie. Nawet postowie ziemi krośnieńskiej apelowali do ministra finansów, który zgodził się dać choćby 100 mln zł jako rekompensatę za tę wielką pracę konserwatorską. Potrzebna jednak była pozytywna opinia konserwatora wojewódzkiego. Takiej nie otrzymało.

Proboszcz Szewczyk udowodnił, że w Bieczu można jednak coś zrobić bez oglądania się na państwową kieszeń. W ciągu pół roku z pomocą bieczan odnowił kościół i daną plebanie. Czy zrobił to dobrze, powinien ocenić fachowcy, ale bezstronni. Ks. Szewczyk ubiega się o zwolnienie komisji, która obiektywnie oceniłaby jego pracę. Parafianie są dumni z siebie i chcieliby pochwał, a nie ciągłych oskarżeń. Ksiądz odebrał pozwol od sądu Wzywa go Piotr Łopatkiewicz w sprawie „naruszenia dóbr osobitych”. Żąda odwołania przez księdza słów o tym, że jest elementem mafijnym i narzędziem szatana. Ja jednak sądzę, że w kwestii, kto jest narzędziem



Przeprowadzany remontu Do mu Bożego. Elementy mafijne do osiągnięcia swych nieuczynnych celów chcą wykorzystać właśnie ten moment remontu kościoła. Na próżno! — pisze w „Wiadomościach duszpasterskich”.

przecież powiedzieć, czy piaskowiec był myty szczotką drucinową, a pozłota zarta z obrazów. W bieckiej farze nie takiego nie nastąpiło, co łatwo sprawdzić.

O co chodzi? Cały czas próbowałam dowiedzieć się, dlaczego konserwator wojewódzki ma tak negatywną opinię o remoncie tego pięknego kościoła. Osobiście Alojzy Cabała ostatni raz był w Bieczu w listopadzie ub. r. Jego opinia o pierze się zatem na donosach z terenu T. Ślawnickiego i P. Łopatkiewicza. A o Łopatkiewicza konserwator wojewódzki wyraża się: — Po to kował ma kleszcze, żeby się nie poparzyć. — O jakie poparzenie chodzi? — Przybliża nam do sedna żona T. Ślawnickiego, do niedawna pracownica muzeum, tak jak i jej

szatana, żaden sąd nie jest lepij poinformowany od księdza.

PS.: O sprawie zabytkowej bramki, zburzonej w trakcie remontu, nie piszę celowo. Jakkolwiek najczęściej podnoszona przez przeciwników proboszcza, moim zdaniem jest dla nich kompromitująca. Nawet prokurator uznał, że skoro zwalila się w momencie przejazdu traktora, a od lat zagrożona bezpieczeństwu, trzeba ją było rozebrać. Swoją drogą, jeśli bramka była tak cenna, czemu do t.j pory konserwator nie zainteresował się nią? Jak i całym kościołem, o którym mówi, że jest perłą, ale na tę perłę nie dał ani złotówki. Bez żenady natomiast trójci postępowanie proboszcza, zamiast wspomóc jego i parafian w zbożnym działaniu.

JULIUSZ KYDRYŃSKI

Nasz człowiek w Collège de France

Od czasów, gdy po raz pierwszy przeczytałem Villona (a było to bardzo dawno temu), nie przestaję się interesować francuskim średniowieczem, a zwłaszcza jego tzw. marginesem społecznym, a więc światem barwnym, niezwykłym, mającym własne obyczaje, a nawet własny język, światem przeważnie jednak przestępczym i może ocierającym się nawet o szubienicę, jak to działo się w przypadku choćby samego, genialnego Villona.

Nic więc dziwnego, że kiedy trzy lata temu ukazała się poświęcona temu światu książka prof. Bronisława Geremka pt. „Świat opery żebraczej”, powitałem ją z entuzjazmem i z żalem przyznaję, że uległem smutnemu rozczarowaniu. Nie myślę naturalnie o z pewnością wybitnych walorach poznawczych tej książki, lecz o jej trudnym i skomplikowanym stylu, czyniącym ją — dla mnie przynajmniej — mało czytelną. Niedawno zresztą ukazało się nowe wydanie Villona, poprzedzone wstępem prof. Geremka. Ten wstęp również mnie nie zachwycił, zwłaszcza że pamiętałem dokładnie wstęp samego Boya do jego kongenialnych przekładów tych wierszy. Dobrze, że przynajmniej same wiersze pozostawiono w przekładzie Boya, nie potwierdzając ich nowemu tłumaczowi.

Toteż gdy dowiedziałem się, iż prof. Geremek został, jako drugi Polak po Adamie Mickiewiczu, profesorem w Katedrze Międzynarodowej paryskiego Collège de France, współczułem przyszłemu jego uczniom, zmuszonym słuchać wykładów wypowiadanych tak trudnym językiem.

I cóż za miłe rozczarowanie! Nazajutrz po inauguracyjnym wykładzie prof. Geremka „Gazeta Wyborcza” opublikowała obszerny jego fragmenty pt. „Historik w świecie polityki” (w przekładzie Hanny Zaremskiej). Wykład ten, napisany znakomicie i ogromnie interesująco, upełnił mnie w przekonaniu, że „nasz człowiek w Collège de France” nie zawiedzie nie tylko swoich przyszłych studentów, lecz także grona osób, które powołały go na to ważne i odpowiedzialne stanowisko (a warto dodać, że ostateczna akceptacja wymaga zgody prezydenta Republiki Francuskiej).

Już na początku wykładu prof. Geremek, wybitny historyk średniowiecza, wspomina, że „mediewista rzucony na wody oceanu polityki spróbuje zestawiać ze sobą refleksje średniowiecznej przeszłości z refleksją nad przeszłością całkiem świeżej daty, wręcz współczesnością”. Czytelnik nie powinien się dziwić, że autor „Świata opery żebraczej”, pozostając w kręgu swych szczególnych zainteresowań, także w tym wykładzie zajmuje się głównie ekskluzywną społeczną. To znaczy ludźmi, uznanymi przez społeczeństwo za takich, których powinniśmy się ze społeczności wykluczyć, usunąć na margines, czy też w ogóle się ich pozbyć.

Mniej więcej w połowie europejskiego średniowiecza za takich ludzi uznano — na so-borze laterańskim — Żydów i Saracenów, a w kilka lat później trędowatych, już z natury swej choroby postawionych na społecznym marginesie. Trędowatych posądzono bowiem o spisek, mający przez zatrucie wszystkich studni uśmiercić lub zarazić trędem ludzi dotychczas zdrowych. W ten sposób — jak pisze współczesny autor — ci biedacy „zamierzali uzyskać panowanie nad miastami i zamkami, dzielić między sobą władzę nad poszczególne miejscami, obdarzając się tytułami władców, hrabiów i panów różnych ziem”. Oczywiście i za tymi działaniami stali — jak sądzono — Żydzi lub mahometanie. Tak więc w chrześcijańskim średniowieczu zarówno Żydzi, jak mahometanie byli ludźmi wykluczonymi, a jeśli idzie o Żydów — pisze prof. Geremek — byli nimi „w sensie najokrutniejszym”, czego dowodem jest wydalenie ich kolejno z Anglii, Francji i Hiszpanii.

Palono też na stosach trędowatych, ponieważ — jak znowu pisze pięknie Geremek — nie było spisku trędowatych, lecz spisek przeciwko trędowatym. „Gdzie tkwiła korzeń średniowiecznej ekskluzywności? Czy są „skutkiem społecznym frustracji i niezrealizowanych aspiracji?” — pyta prof. Geremek i powtarza z naciskiem: „te obsesje nie należą do przeszłości ostatecznie zamkniętej, nie pojawiają się jedynie w czarnej legendzie średniowiecza”.

Cóż, sami widzimy, że tak jest. Trędowatych zastąpił chorzy na AIDS. Jesteśmy świadkami terroru zarówno religijnego (Irlandia!), jak i narodowościowego. Na Żydów zawsze znajdzie się jakiś Tejkowski. W byłym ZSRR dysydentów zamykano w szpitalach psychiatrycznych, ale — to już znowu pisze prof. Geremek: „Społeczna i polityczna scena postkomunizmu zdaje się być całkowicie pusta; polityczna mentalność i polityczna kultura muszą dopiero zostać stworzone”.

Ach, wiemy o tym, wiemy. Nie sposób jednak referować tutaj dokładnie tekstu rewelacyjnego — moim zdaniem — wykładu prof. Geremka. Można tylko mieć nadzieję, że już niedługo zarówno ten, jak i następne wykłady Profesora ukażą się w wydaniu książkowym. Tak pięknie, przejrzyście i mądrze napisane teksty czytać będziemy z przyjemnością. Nie chcemy być gorsi od studentów Collège de France.

Każda władza ogranicza wolność. W szczególności swobodę podejmowania decyzji o sobie. Władza umożliwia bowiem jednym ludziom — sprawującym władzę — podejmowanie decyzji o innych ludziach — podporządkowanych władzy. Decyzji o nich, bez nich, a nawet wbrew ich woli. Dlatego zabiega o to, aby usprawiedliwić się wobec podporządkowanych władzy, uzasadnić swoją nad nimi władzę, a także przywileje.

Dobre usprawiedliwienie posiadanej władzy ułatwia jej sprawowanie, zmniejsza koszty władzy, nadaje jej walor władzy słusznej (należnej) i pozwala znaleźć poparcie dla decyzji władczych wśród tych, których one dotyczą. Władza źle usprawiedliwiona musi uciekać się do przymusu fizycznego lub ekonomicznego o wiele częściej niż do dobre usprawiedliwienia. Gdy jej zabraknie do tego odpowiednich środków, które zawsze są trudne do pozyskania, bo muszą być

Określona koncepcja legitymizmu obejmuje zatem nie tylko przekonanie o obowiązku władzy państwowej posiadania ważnej legitymacji władzy (legitymowania się), lecz także przekonanie co do charakteru (rodzaju) legitymacji, która może być akceptowana — z odrzuceniem „ważności” innych legitymacji — i wreszcie przekonanie co do właściwego sposobu przeprowadzania legitymacji (aktem jednorazowym, poprzez „dziedziczenie” legitymacji, wielokrotnym legitymowaniem się w trakcie sprawowania władzy itd.).

KRZYSZTOF PAŁECKI

Legitymizm

Rządzenie demokratyczne jest zajęciem znacznie trudniejszym niż autorytarne, jest jednakże zajęciem bez porównania bardziej szlachetnym

komuś odebrane, władza taka upada. Usprawiedliwienie posiadania (sprawowania) władzy i korzystania z przywilejów władczych nazywamy legitymacją. To, na co powołują się sprawujący władzę, aby ją usprawiedliwić, nazywamy legitymacją władzy.

Od niepamiętnych czasów spotkać można pogląd, zgodnie z którym posuszeństwo należy się tylko takiej władzy, która potrafiła się usprawiedliwić przed swoimi podwładnymi, czyli władzy legitymowanej. Przywilejem rządzących jest stawianie oporu (prawo buntu) wobec władzy nielegitymowanej. W kulturze europejskiej stosunkowo jednak niedawno (bo właściwie od Oświecenia) powoli upowszechnia się pogląd, iż sprawujący władzę państwową mają obowiązek legitymacji, i to nie z przyczyn praktycznych (łatwiejsze, „tańsze” sprawowanie władzy), ani też nie z uwagi na zapobieganie buntowi poddanych, ale dlatego, że wolność każdej jednostki jest jej prawem przynależnym, a zatem można tę wolność ograniczyć — nigdy nie całkowicie i na zawsze — tylko za zgodą jednostki. Stąd władza państwowa, oczywiście ograniczająca wolność wielu jednostek, ma obowiązek takiego „wytłumaczenia się” z tego przed nimi, aby można było uznać, iż uzyskała ich akceptację (co najmniej milczącą).

Pogląd o zasadniczym obowiązku legitymowania się przez każdą (każdorazowo sprawowaną) władzę państwową nazywany jest legitymizmem. Sprostanie obowiązkowi legitymacji komplikuje się jednak niepomiernie, gdy wziąć pod uwagę, iż tylko niektóre sposoby usprawiedliwienia posiadanej władzy zyskują aprobatę rządzących, a inne — przez nich zasadniczo odrzucają. Dodatkowo obowiązek legitymacji może być rozumiany albo jako jednorazowy akt władzy, po spełnieniu którego jest ona legitymowana przez cały czas jej sprawowania (a nawet przyjmuje się dziedziczność legitymacji władzy); albo uważa się, że legitymacja jest procesem, czyli władza musi ciągle zabiegać o utrzymanie ważności swojej legitymacji.

Zanim jednak upowszechnił się w międzynarodowej społeczności państw i w poszczególnych państwach jakikolwiek legitymizm, sprawujący władzę poszukiwali dla siebie takiej legitymacji, której nie dąłoby się łatwo zakwestionować. I tak, jeżeli ktoś był uznany za Boga, lub krewnego Boga, jego prawa do władzy nad ludźmi (wszystkimi ludźmi) nie można było podważyć inaczej, jak tylko odrzucając określoną religię, a to już nie było takie łatwe. Posiadający atrybuty boskie nie musieli oczywiście „martwić się”, że przekroczyli swoje kompetencje władcze: przedmiotowe i podmiotowe; przez analogię z Bogiem mogli decydować o wszystkim i wszystkich.

Dobrze też służyła władcom legitymacja oparta na doktrynie przyjmującej, iż „wszelka władza pochodzi od Boga”, chociaż ta ustanawiała już wyraźne gra-

nie w opiekę (geneza holdownicza). Tak czy inaczej, władzy ojca nad swoimi „dziećmi” trudno zaprzeczyć, no i wynikają z tego całkiem rozległe kompetencje władcze (ale jednak ograniczone przedmiotowo zasadą postępowania „jak dobry ojciec” i podmiotowo; tylko do „swoich dzieci”).

Mocnej legitymacji do sprawowania władzy dostarczają także doktryny operujące się na zasadzie: „słuchaj tego, kto cię żywi”. Antropologom kultury znany jest przypadek władcy plemienia, który legitymizował się posiadaniem największego spichlerza. Współplemieńcy gotowi byli do posłuszeństwa tak długo, jak długo otrzymywali z jego spichlerza sowe porcje pożywienia. Gdy jednak — w okresie poprzędzającym przyszłe zbiory — jedzenia brakowało, władca popadał w nie lada kłopoty, które mogły się ostatecznie sko-

nić w opiekę (geneza holdownicza). Tak czy inaczej, władzy ojca nad swoimi „dziećmi” trudno zaprzeczyć, no i wynikają z tego całkiem rozległe kompetencje władcze (ale jednak ograniczone przedmiotowo zasadą postępowania „jak dobry ojciec” i podmiotowo; tylko do „swoich dzieci”).

Rozwiązanie takie wydaje się na pierwszy rzut oka nie tylko praktyczne, ale i słusne; prawo bowiem — przynajmniej w założeniu — powinno być sprawiedliwe. Kto rządzi zgodnie z prawem, rządzi sprawiedliwie, a to dodatkowo usprawiedliwia, że rządzi. Tak oto w krąg podstaw legitymacji wciągnięto — jako argument czasami pomocniczy, czasami decydujący — standardy etyczne.

Cała postępowania i demokratyczna Europa bardzo sobie chwaliła legalną doktrynę legitymizmu, aż tu raptem w pierwszej połowie XX wieku pojawiły się reżimy gotowe uznać za prawo „rewolucyjne poczucie sprawiedliwości”, „wolę wodza”, „wolę

Cnoty główne demokracji (6)

partii”, itp. Na dodatek takie „prawo” stanowiło potem legitymację do sprawowania władzy. Wychodziło zatem na to, że władza może sama siebie legitymować, ustanawiając w tym celu „odpowiednie” prawo. Doktryna legalnego legitymizmu nie mogła znieść owego ciosu. Powstał problem znalezienia takiej legitymacji, która spełniałaby wymagania stawiane w naszych czasach „rządcom sprawiedliwym i słusznym”.

Za „słusznym” uważa się dzisiaj — w pewnym ograniczonym jednak kręgu kultury, do którego z pewnością należy Polska — rządy oparte na wyborze. Rządzący mają być wybrani przez rządzących, i to nie „byle jak”, ale w warunkach pełnej wolności aktu wyboru. Tutaj niestety wkrada się pewne nieporozumienie; niektórzy skłonni są uważać, że w momencie wybrania rządu uzyskują legitymację władzy na cały okres (kadencji) jej sprawowania. Nic bardziej mylnego. Prawdziwa — by nie powiedzieć: idealna — demokracja wymaga od rządcy stałego potwierdzania, że działają zgodnie ze społecznym przyzwoleniem na władzę. Dlatego mają obowiązek stałego zważania o to przyzwolenie, a działania jednoznacznie z nim sprzeczne odbierają im legitymację władzy.

W demokracji proces legitymizacyjny trwa przez całą kadencję i polega na ciągłych staraniach o pozyskanie społecznego konsensusu co do poczynąń władczych i przewidywanych ich skutków. Akt wyboru jest tylko wskazaniem na obdarzonych zaufaniem (dodajmy, bardzo niekiedy ograniczonym). Dopiero praktyka władzy, opierająca się na społecznym przyzwoleniu, legitymuje. Gdy tego przyzwolenia brak, na nic zdają się formalne gwarancje, zapewniające rządzącym pomimo to jeszcze jakiś czas pozostawania na stanowiskach władczych. Ich władza jest jednak już pozbawiona rzeczywistej legitymacji.

I właśnie dlatego rządzenie demokratyczne jest zajęciem znacznie trudniejszym niż autorytarne. Jest jednakże zajęciem bez porównania bardziej szlachetnym.



Rys. HENRYK SAWKA

nie władzy; stanowią ją kanony religii. We wczesnym średniowieczu posługiwano się też chętnie doktryną faktycznego lub domniemanego ojcostwa. Władca miał być, zgodnie z nią, ojcem ludu rządzonego, albo dlatego, że od niego lud ten się wywodził, albo dlatego, że pochodził z rodu, przez którego rozmnożenie lud ten powstał, albo wreszcie dlatego, że kiedyś lud ten uznał go za ojca i oddał mu

domniemana umowa okazywała się bowiem wystarczająco mało sprzeczowana, aby móc ustalić, czy i kiedy została naruszona. Nie było też zgody, która strona umowy, rządcy czy rządzący, ma prawo do takiego ustalenia. Sprawę załatwiała jednoznacznie legitymacja oparta na prawie; obowiązujące prawo ustalało kto, w jaki sposób i w jakim zakresie ma rządzić. Rządzący na podstawie takiego pra-

JERZY WALAWSKI

GRA W PERFIDIĘ

Bez retuszu

W ubiegłym tygodniu telewizja nadała program poświęcony Józefowi Czapkiemu. Jeden z najwybitniejszych malarzy polskich, eseista, żołnierz wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku, komatant II wojny światowej, autor poruszających wspomnień z pobytu w łagrach Ostaszkowa i Starobielska, zmarł 12 stycznia br. w wieku 97 lat w Maison-Lafitte pod Paryżem, gdzie mieszkał od roku 1945.

Kto nie oglądał filmu, niech żałuje i ma nadzieję, że telewizja powtórzy go za jakiś czas. Trudno przecenić jego wartość poznawczą nie tylko w historycznym sensie. Józef Czapki i wspomnienia z sowieckich obozów, które przyniosły śmierć tysiącom internowanych oficerów, podoficerów wojska i policji. Pytano go, czy cierpiał tam głód, czy był bity, maltretowany? Nie był głodny. Odnotowano się do jeńców w

miarę przyzwoicie, starannie dbano o jak najlepszy „image” komunistycznego systemu.

Każdy, kto opuszcza oboz, czyni to pod wiarygodnym pretekstem: potrzebni są ludzie ze znajomością zachodnich języków, znających grekę, łacinę, specjalści określonych branż... Nie zadaje się pytań ludziom skazanym na śmierć, zazdrośczone więc tym, którzy wyjeżdżali z obozu i nikt nie miał żadnych podejrzeń. Bywało — „zwalniano” też niektórych, zezwalano na powrót do domu, do najbliższych. Jakich enkawudysta zwraca się do jednego ze „zwolnionych”. „Zazdrościsz ci, człowieku, ja tu muszę siedzieć i pilnować was — a

ty już jutro, albo pojutrze będziesz z żoną i z dziećmi”.

Jutro lub pojutrze był strzał w politykę. I niemożliwe jest przypuszczenie, by choć jeden z „enkawudystów” nie wiedział, co dzieje się z wyjeżdżającymi i jakich czeka pozostałych. Trudno było ukryć morderstwa przed okoliczną ludnością, a co dopiero przed „personalem” lagru.

Stalinowska, totalitarna, azjatycka perfidia najwyższej próby! Pragmatyczna perfidia, dzięki niej w łagrach panował spokój. Nie doszło do buntów, które mogłyby podjąć ludzie świadomi śmiertelnego zagrożenia, a zdemoralizowani ostatecznością. Byli to pomadzo ludzie umiający wal-

czyć, obozowładniono ich więc nadzieją!

Dalszy ciąg perfidnej gry obserwuje Czapki już jako żołnierz armii Andersa w byłym ZSRR. Ta troska Stalina o polskich oficerów, którzy gdzieś „zaginęli”? Jego zżymanie się na balagan i biurokrację, uniemożliwiająca odnalezienie jeńców, ale to przecież jest bardzo wielki kraj...

Dzisiaj wiemy już wszystko o nieszczęśliwych losach polskich oficerów, starannie ukrywana prawda została ujawniona. Czy wiemy jednak wszystko o perfidii systemu, który doprowadził do tej i innych zbrodni? Czy zdajemy sobie sprawę ze spustoszeń, do jakich doprowadził

społeczeństwa poddane jego presji, jaki wywarł wpływ na mentalność ludzi, jak odcięli się na polityce, na jej sprawczych mechanizmach? Nie sądzę, by nasza wiedza na ten temat była pełna.

System upadł. Jego zbrodnie zostały zbilansowane, policzone, ujawnione w tysiącach publikacjach. Zapadł stan mniej i bardziej szczerzej ekspiacji obok starannie ukrywanych tęsknot za dawnym porządkiem.

Stary system upadł, nowy rodzi się w bólach i w biedzie — i ktoś potrafi przewidzieć jego kształt i przyszłość. Na nieprzewidywalnym może zaciągnąć spuścizna starego, pokusa perfidii. Jej mistrz nad mistrze jest uspo-

minany niekiedy prawie z rozrzuconiem. Niezrównany mistrz, który w okresie drugiej wojny światowej i tuż po wojnie wodził za nos zachodnich polityków. Ten prostoduszny, szczerzy i pogodny starszy pan był uwielbiany przez Roosevelta. Tylko Churchill nie ufał Stalinowi, ale on jedynie do siebie miał pełne zaufanie. Był absolutnym pragmatykiem.

Boję się perfidii. Jest to najwyższy stopień kłamstwa, obłudy — obdarzonych wodzicielskim orkiem. Komunizm doprowadził tę grę do perfekcji, iluzje były jego specjalnością. Dlatego trwał tak długo.

Boję się perfidii szczególnie wtedy, gdy jestem świadkiem naiwności niektórych naszych polityków, ich niezbyt poczytywanej szczerości i dobrego samopoczucia. Nie te czasy! Nie ci ludzie! I nie ta gra! Cóż, historia lubi się powtarzać, choć nie zawsze z bogactwem wszystkich szczegółów.

JANUSZ KORWIN-MIKKE

Czego chce kobieta?

myśli żołnierzy zawodowych i prawdziwy, kolorowy mundur, a nie dzisiejszy kombinezon roboczy, policjantów, gangsterów, bandytów, włóczęgów, szulerów itp.) Co ciekawsze: same nie wiedzą dlaczego, twierdzą, że to szaleństwo — ale jednak to robia...

Oczywiście, kobieta nie musi wiedzieć, dlaczego to robi — kotka nie wie, jaki jest sens kopolacji, a mimo to koty rozmnażają się nie gorzej niż ludzie. My jednak pomyślemy.

Co łączy wymienione wyżej męskie profesje?

RYZIKO!
Policjant i bandyta ryzykują. Jeśli wybrali sobie taki zawód — TO ZNACZY, ŻE NAJPIRAW DOPODOBNIJĄ UMIEJĄ RYZYKOWAĆ! A tego właśnie kobieta poszukuje u mężczyzny: agresji i ryzyka.

Ale dlaczego?

Dlatego, że w normalnym, niesocjalistycznym świecie każde dobro bierze się z ryzyka. Ryzykanci odkrywają drogę do Indii, produkują „Kentucky Chicken”, zakładają mafie, kopią złoto. Jednocześnie w normalnym, niesocjalistycznym świecie (uwaga, Zieloni!) to ojciec, a nie państwo, chroni dzieci przed tygrysem szablonym, mamutem, konkurencyjnym sklepikarzem, włodzicielem itd. Aby chronić dziecko, mężczyzna musiał być AGRESYWNY.

Oto i cała tajemnica. Początkowo kobiety lubiły różnych mężczyzn — ale te, które kochały ryzykantów i agresorów, miały liczne i dobrze wychowane potomstwo — a potomstwo kobiet lubiących mężczyzn słabych bywało zjadane przez te tygrysy, bite, poniewierane i gwałcone.

Dlatego w procesie ewolucji naturalnej (hej, Zieloni!) wytworzył się model kobiety lubiącej ryzykantów i agresorów. Po prostu nadal istniały — ale wędrowały na marginesie, otoczone wzgardą kobiet normalnych.

To samo dotyczy poligamii. Kobieta chce mieć (i to jest jej cel biologiczny — uwaga, Zieloni — jej biologiczny sens istnienia, chociaż ona o tym być może nawet nie wie) dziecko. W tym celu musi mieć jednego, jak najsilniejszego partnera; jeśli będzie miała ich więcej — urodzi tyle samo, albo i mniej dzieci. Natomiast mężczyzna rozmnaża się szybciej, mając setkę kobiet. I dlatego tu nie ma i nie będzie żadnej symetrii, ani równości płci: poligamia panuje na ogromnej większości obszaru świata — a poliandrii nie ma nigdzie poza niektórymi artystycznymi

dzielniami Nowego Jorku, słabo przebadanymi przez antropologów.

Ale oto od ponad stu lat, w wyniku rozwoju kapitalizmu, Człowiek pokonał przyrodę. Następnie państwo socjalistyczne przejęło znaczną część opieki nad potomstwem...

...i oto kobietom mężczyźni przestali być potrzebni! Więcej: stali się biologicznie zbędni! Film „Seksmisja” jest całkiem realną możliwością: 4-5 mężczyzn na 5000 kobiet zupełnie wystarczy do podtrzymania gatunku, w którym pracę wykonują roboty, nie ma wojen i nie ma zagrożeń. Siła, inteligencja i inne, tak przez kobiety cenione u nas zalety, są już, Panowie, zbędne (do czasu, kiedy ta cholerna skłarnia, czyli państwo socjalistyczne, się rozpadnie — a rozpadnie się na pewno). Póki co mężczyźni, tak obojętnie, są na Zachodzie ko-

bietom — a przecież to kobiety są biologicznie ważne, a nie mężczyźni! — potrzebni do zabawy...

I — poza pytaniem, kiedy skłarnie diabli wezmą — dwa tylko aspekty wymagają rozważenia:

1) Nawyki kulturowo-biologiczne są trwałe. I mimo, że nasze kobiety, wzorem siostrzy z Zachodu, bełkoczą te same slogany — to ich odziedziczona natura pragnie nadal mężczyzn silnych i inteligentnych. Na Zachodzie też! Stąd swoisty konflikt.

2) W odróżnieniu od Zachodu nie jesteśmy jeszcze na etapie postindustrialnym. Więcej: komunistki budując XIX-wieczny przemysł w XX wieku ustawili nas w takiej sytuacji, że roboty jest — jak na razie — od cholery i trochę.

Tak więc to, co na Zachodzie ma swoje chwilowe biologiczne uzasadnienie — u nas jest po prostu szkodliwe. I dlatego feminizm na Zachodzie dominujący — u nas się jakoś nie przyjmuje...

Nasze kobiety mają jednak co trzeba, gdzie trzeba... O instynkt mi chodzi, o instynkt!

To tyle — gwoli (chwilowego) uspokojenia...

ADAM RYMONT

ŚMIECH MEWY

Niewykluczone, że ktoś wkrótce zażąda wylapywania w lesie saren i zajęcy, by przechować je zimą w bezpiecznych warunkach

Zjednoczone działanie wojska, policji, straży pożarnej, aktywno Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, przy wsparciu jednostek pływających, pletwonurków i całego łańcucha ludzi dobrej woli, doprowadziło do ujęcia na Wiśle trzech łabędzi. Dla ochrony przed okrutnym mrozem skierowano je do azylu dla bezdomnych zwierząt. Ptaki zimujące w stóp Wawelu to łabędzie z gatunku niemych, trudno więc je zapytać o sens tak zmasowanej akcji. Na śmiech równie tu pospolitych mew śmiech nikt nie zwrócił uwagi...

Z ptakami żyjemy za pan brat. Widać to choćby po nazwiskach. W krakowskiej książce telefonicznej doliczyliśmy się 113 Srok, 69 Słowików, 103 Wron i 147 Wróbli. Niestety, w parze z wszechobecnością ptactwa nie idzie jego dogłębniejsza znajomość. Biblioteka „Kakaadu” rekamuje w telewizji, wypiszu wymaluj, ara. Papuga — ptak egzotyki. Co powiedziec jednak, gdy fatalne pomyłki dotyczą gatunków rodzimych? Stefan Żeromski w słynnej noweli „Rozdział nas krukami, wrony...” dał wierny opis... gawrona.

Nadeszły czasy, że chcą obcować z awifauną nie trzeba wyjeżdżać z miasta. Dr Kazimierz Walasz, współautor „Atlasu ptaków Małopolski” ocenia, że w Krakowie gnieździ się około 150 skrzydlatych gatunków. Na Planach zinzwentaryzowano 160 par synogarlic, 260 par gawronów, 30 gniazd kosów, dwa puszczyków i tylko jedno srok.

Wielkie miasta wabią zwierzęta, które szybko uczą się żyć wśród wytworów cywilizacji. Wabia je ciepłem, dostępnością pokarmu, mniejszym niebezpieczeństwem ze strony drapieżników. Procesowi tzw. synantropizacji szczególnie szybko ulegają ptaki, których 150 lat temu w europejskich miastach jeszcze się nie spotykało. Wróbel pojawił się dopiero no 1870 roku. Teraz, nawet w oficjalnej nazwie gatunku zasłużył na określenie: domowy. Jerzyki w kamiennych blokowiskach osiedli mieszkaniowych znalazły wymarzoną skalną pustynię.

Zupełnie nowe, w historycznej skali istnienia gatunku, jest zjawisko wykorzystywania miast na zimowiska ptaków wodnych. Bo tylko w bajkach ptaszki odlatują jesienią do Afryki. W rzeczy-

wistości szukają miejsc możliwe najbliższych. Nie zamarzające rzeki, stawy i jeziora w aglomeracjach miejskich? Czemu nie? Nic nie szkodzi, że nasycone chemią. Mieszo kaczki z Wisły na miłą śmierdzi fenolem? Jej to najwidoczniej nie przeszkadza.

Właśnie kaczka krzyżówka była pionierem zimowania w mieście, rezygnując z ryzykownych i męczących lotów „za morze”. Wśród ptaków powszechna jest skłonność do nasładowania, zatem za przykładem kaczek poszły wkrótce przedstawiciele innych gatunków. W 1987 r. na Wiśle koło Wawelu pojawiły się pierwsze łabędzie, co było wówczas wielką sensacją.

Zawsze wzbudzały zainteresowanie człowieka. Przez swój majestat i urodę. Niektórych intrygowało, że Natura wyposaża łabędzich samców w niezwykle ponoć okazały atrybut męskości. Ponadto, zdaniem ornitologów, bardzo ciekawie anatomicznie zbudowany. Nieprzypadkowo Zeus przybrał postać łabędzia, by poślubić Lede, późniejszą matkę Kastora, Polluksa i Heleny. Technicznie taki związek był możliwy. Ale nie tylko ciało zdobi ptaka. Według mitologii, w łabędzia wchodzi dusza Apollina, boga muzyki i poezji. Podobnie czynią dusze wszystkich dobrych poetów. Inna legenda przekazuje, że łabędź odzyska się w życiu tylko raz — tuż przed śmiercią. Stąd powiedzenie o łabędzim śpiewie.

W Polsce spotykamy trzy gatunki. Jeden legowcy — łabędź niemy oraz dwa przelotne — łabędź krzykliwy i czarnodzioby.

W średniowieczu hodowane były na dworach królewskich. Zygmunt August, bawiąc w Wilnie, ofiarował parę Barbarze Radziwiłłównie i był to iście królewski podarunek.

Jeszcze po wojnie łabędzie należały do ptaków rzadkich. Spotykało się je głównie na mazurskich jeziorach. Utworzenie niejednego rezerwatu uzasadniao koniecznością ochrony legowisk łabędzia niemego. Potem stało się coś przedziwnego. Nastąpiła niezwykła, ilościowa i terytorialna ekspansja tego gatunku. W 1958 r. doliczono się 3600 par. Cztery lata później było ich już dziesięciokrotnie więcej. Coraz częściej zaczęły pojawiać się na południu kraju.

Tej zimy w zakolu Wisły pod Wawelem przebywa około 450 ptaków. Wzbudzają ogromną sympatię krakowian. Przyjaźni przybiera postać chleba i ziarna wrzucanego do wody. Tymczasem zdaniem doświadczonych ornitologów, dr. Zbigniewa Bonczara z Instytutu Zoologii i Ekologii Akademii Rolniczej w Krakowie, znajdujący w dostatek naturalnego pożywienia — wodnych roślin, glonów. Są zresztą świetnie przygotowane do zimy. Wcześniej gromadzą duże zasoby energii, która pozwala im przetrwać bez jedzenia nawet dwa miesiące! Podczas silnych mrozów „kalkulują”, czy warto lecieć i tracić energię w poszukiwaniu pożywienia, czy korzystniej schować dziób i łapy w pióra i tak trwać na lodzie w oczekiwaniu ocieplenia? Dokarmianie ma większe znaczenie dla dokarmiających, poprawiając ich samopoczucie i uspokajając sumienie, niż dla dokarmianych.

Elektrociepłownia Skawina pracuje jedną trzecią mocy, spuszcza do Wisły mniej podgrzanej wody. Zastrajkowali górniczy i kopalnie przestały zasilać rzekę solanką. Wisła niespodziewanie zamarza. Nagła poprawa stanu środowiska paradoksalnie spowodowała zagrożenie dla przyrody żywej. Gapie zgromadzeni na brzegach z niepokojem obserwowali więźniaki w lodzie łabędzie. Żądali od właściwych służb i instytucji natychmiastowej interwencji.

No, bo jak to? Nam pod czapkami czerwienią z mrozu uszy, a tam biedne, pozbawione przyrodziku ptaki marzną na lodzie? Czy mamy patrzeć na

to bezczynnie? Urzędników „leniuchujących za biurkami” mobilizowało dodatkowo radio RME. Ktoś telefonował, domagając się ewakuowania ptaków przy pomocy śmigłowców. Ktoś inny proponował ustawienie wzdłuż Wisły drewnianych budek.

Czy alarm, był potrzebny? Zdaniem pytanych przez nas przyrodników, ornitologów — nie.

Wisła nie jest oddziałem ogrodu zoologicznego. Zimujące na rzece łabędzie to w pełni sprawne, dzikie zwierzęta. Mróz to dla nich nie pierwszyna. Instynkt, nawet przytępiony nadpękniętością ludzi, pozwala właściwie ocenić zagrożenie. Daje niezwykłą umiejętność prognozowania pogody. W razie czego nakaże odlecieć na bezpieczniejsze wody. Kilka okazów: być może nie przeżyje, ale taka selekcja jest w pełni naturalna. W każdym stadzie znajdują się okazy słabsze, tak czy inaczej skazane na zagładę. Czy człowiek, choć jest to psychologicznie uzasadnione, ma prawo domagać się ingerencji w prawa przyrody, jakkolwiek byłyby one z naszego punktu widzenia okrutne? Niewykluczone, że ktoś wkrótce zażąda wylapywania w lesie saren i zajęcy, by przechowywać je zimą w bardziej komfortowych warunkach.

Próba schwymania żywcem dzikiego łabędzia to zajęcie nad wyraz ryzykowne. Ptak ten bywa agresywny, potrafi uderzeniem skrzydła zabić lisa, a człowiekowi złamać rękę.

Interwencje z lodzi grożą wręcz tragedią. Płoszenie łabędzi, zmuszanie do niepotrzebnych, nerwowych ruchów, przynosi im więcej szkody niż pożytku. Jedyne, co można zrobić, to próbować kruszyć lód na rzece. Tej zimy już trzykrotnie uruchamiano pchacz na Wisłę.

Nazajutrz po sławetnej „Operacji Łabędź” nadeszło ocieplenie. Ptaki z azylu odzyskały wolność 11 stycznia. Losem ich tysięcy pobratymców, zimujących na wodach Zatoki Gdańskiej, na licznych zakolach Wisły, poza zasięgiem wzroku publiczności, nie miał kto się zainteresować. I do brze.

Pamiętam z czasów szkolnych (choć fizyka nie była przedmiotem przeze mnie szczególnie umiłowanym), że stan równowagi chwilowej osiągało dane ciało stałe w chwili, gdy jego punkt ciężkości znajdował się najwyżej. Gdy dzisiaj patrzę na wewnętrzną sytuację w Rosji, wydaje mi się, że właśnie z takim stanem mamy do czynienia.

Osiągnięta bowiem w wyniku zaciętych, często — dramatycznych, starć w czasie posiedzeń VII Zjazdu Deputowanych Ludowych Rosji równowaga nie oznacza ani chociażby względnej stabilizacji politycznej, ani tym bardziej — gospodarczej. Przeciwnie. Można się spodziewać, że najbliższe miesiące przyniosą dalsze pogarszanie się położenia przynajmniej większości mieszkańców kraju, bez nadziei na poważniejszą zmianę ich sytuacji w pożądanym kierunku i w dającej się określić przyszłości.

Już teraz nikt nie spieszy się z publicznym podawaniem terminów, nawet tak nieokreślonych, jak ten rzucony kiedyś przez Nikitę Chruszczowa, który zapewniał w imieniu partii komunistycznej, że „obecne pokolenie ludzi radzieckich żyć będzie w komunizmie”. Również prezydent Borys Jelcyn nie powraca do swojego planu „pięciu lat” — ostrej gospodarki rynkowej, która miała gruntownie przeobrazić wizerunek Rosji i stworzyć podwalny dobrobytu jej mieszkańców.

WŁADYSŁAW A. SERCZYK Widziane znad granicy

Równowaga chwiejna

Próba porównania procesów dokonujących się w Rosji z niedawną przeszłością Polski nie ma żadnych racjonalnych podstaw, między innymi ze względu na brak tam odpowiedniej grupy społecznej, która mogłaby pełnić rolę rzeczywistej elity władzy i jednocześnie liczyć na chociaż niewielki kredyt zaufania społecznego, pozwalający — na przykład — na ogłoszenie krótkotrwałego nawet programu gospodarczego zmuszającego do wyrzeczeń osobistych. W Rosji twarzą aparatuzy zostali odsunięci od władzy i zastąpieni nie przez opozycję zrodzoną w proteście stale buntującego się społeczeństwa, lecz przez podobnych im aparatczyków, usiłujących najpierw dokonać zmian w kierunku tzw. socjalizmu „z ludzką twarzą”, potem „socjalizmu rynkowego” (choć brzmi to paradoksalnie), wreszcie — eklektycznego połączenia starych struktur państwowych i dawniej pseudodemokratycznej reprezentacji „mas pracujących miast i wsi” z nowymi metodami kierowania krajem, uwzględniającymi konieczność przestrzegania podstawowych praw obywatelskich (nb. i tak omianych, względnie niekiedy bezwzględnie łamanych na prowincji).

Wywołane naturalnymi przyczynami, a w większym stopniu — represjami, odejście pokoleń reprezentujących odmienny, niż radziecki, sposób myślenia spowodowało, że obecnie wśród generacji wspierających obóz reform znalazł się zarówno teoretyków, rzeczywiste wierzących w możliwość dokonania radykalnych zmian gospodarczych, politycznych i społecznych w ciągu zaledwie kilku lat, jak również — cynicznych graczy dbających wyłącznie o własne dobro, ludzi właściwych poprzedniej epoce, wciąż wierzących w powrót starych porządków oraz przypadkowych kibiców gotowych poprzeć każdy program, byle tylko glosił go aktualna władza.

Rosję od Polski różni także to, że nie tylko zanikło tam zrozumienie, czym jest własność prywatna, lecz i zanikły warunki, w których taka własność mogłaby egzystować i rozwijać się.

Tego rodzaju sytuacja nie sprzyja identyfikacji żadnej z grup społecznych z jakąkolwiek grupą znajdującą się u władzy. W efekcie mamy do czynienia z powszechnym oporem przeciw takim reformom, które koczują się z zubożeniem społeczeństwa, a w najlepszym wypadku — z demonstracyjną obojętnością wobec deklaracji składanych przez elity polityczne. Nastąpiło wyraźne rozluźnienie struktur państwowych.

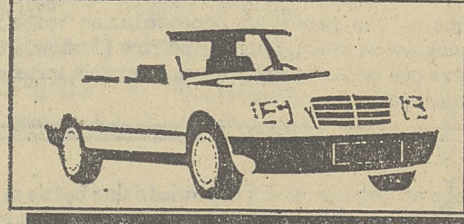
Zjawisko to stać się może niebezpieczne dla równowagi istniejącej w Europie Wschodniej. Kryzys państwa sprzyja bowiem pojawianiu się różnego rodzaju nurtów ekstremalnych, które niejednokrotnie kierują się na zewnątrz, przeciw sąsiadom.

Równowaga chwiejna nie jest w polityce stanem najbardziej pożądanym, chociaż i tak dobrze, że jakaś równowaga istnieje.



SZANSA dla CIEBIE!

MERCEDESY osobowe BEZ CŁA!



Sobiesław Zasada Ltd Generalne Przedstawicielstwo Mercedes-Benz AG w Polsce

SALON SPRZEDAŻY

Kraków, ul. Armii Krajowej 17

☎ 36-00-15, 36-13-77, 36-18-56

fax 36-06-92

Godz. otwarcia Pn.-Pt 9⁰⁰-19⁰⁰ Sob. 9⁰⁰14⁰⁰

DO CHWILI WYCZERPANIA PULI KONTYNGENTU

Za gotówkę i na raty • Leasing i wynajem

MERCEDESEM KUPIONYM DZIŚ WJEDZIESZ W XXI WIEK

MARIA MALATYŃSKA

Gwiazdozbiór polski (15)

Z INNEGO ŚWIATA

MAŁGORZATA BRAUNEK z dnia na dzień stała się „najmodniejszą narzeczoną” polskiego kina

Nie mogę zapomnieć tego zdjęcia, zwłaszcza gdy myślę o optymizmie, z jakim polskie kino weszło w lata siedemdziesiąte. Tamten jasny, promienny układ obu postaci staje mi przed oczami, jak symbol! Na zdjęciu „Gwiazdy filmowego sezonu 1970”: MAŁGORZATA BRAUNEK i DANIEL OLBRYCHSKI. Ten uśmiech, ta szelista postać i jeszcze ten wspólny, zdecydowany — zdawać by się mogło, rytmicznie zgrany — krok. Jak wiele to zdjęcie zapowiadało! Zapowiadało płynne wejście współczesności w „historycyzm” i optymistyczną młodzież w to, co już było. Owa zapowiedź równie raptownie się kończy — drugim zdjęciem, na którym te same osoby są w XVII-wiecznym kostiumie jako pan Andrzej i jego Oleńka Billewiczówna. No cóż, być może, rzeczywistość „Jędrus, ran twoich niegodnam całować”, ale przecież szkoda!

śnie „modliszkowatych” okularach chodzący wtedy wszystkie dziewczyny? Okulary miały najczęściej białe szkła, jak w filmie, a kto je nosił, ten pamięta, jak trudno było tak wyszukany kolor zakupić.

Ale te okulary nie służyły do ochrony przed słońcem, lecz do „zadawania szyku”. Cały ten film świadomy był takim rzadko się zdarza, aby realizacja powstawała tylko i wyłącznie w celu towarzyskim. Kilka lat wcześniej próbował już Wajda zanotować na ekranie obyczajowy kształt towarzystwa (w „Niewinnych czarodziejach”) — ale inne

ciowo-towarzyska jednoznacznie osadziła we współczesnym życiu filmowym gwiazdorstwo Małgorzaty Braunek: miała w sobie współczesny rozped i jasność, niezależną od zewnętrznych warunków. Grała dużo, coraz więcej. I w dobrych epizodach (np. „Krajobraz po bitwie”), i np. w filmie oryginalnym tematycznie i formalnie, czyli w „Lokisie” Janusza Majewskiego, ślicznym romantycznym horrorze, gdzie — jak przystało na czasy romantyzmu i obszar litewski — były czary, dziwy, gusła, Switezianki, a w tym wszystkim Julia Dowgiello, czyli Małgorzata Braunek.

wszystkim późniejszym, już francuskim utworom reżysera — choć już nigdy nie będzie w nich Małgorzaty Braunek. A przecież w tej gorączkowej, chorej, często „bełkotliwej” i epileptycznej rzeczywistości spokojna, chłodna uroda aktorki znakomicie się mieściła. Jej postacie, umieszczone w samym centrum okropieństw, „sobą” uzasadniają nie-normalność sytuacji wokół.

I gdy wydawało się, że wszystko rozwija się wspaniale, stała się rzecz przedziwna: dwa duże, kostiumowe filmy zalały karierę Małgorzaty Braunek. Ten pierwszy i tu ważniejszy, to „Potop” i jej Oleńka Billewiczówna — znakomicie poprowadzona i ułamek tych miliardowych sum, czego dotknęła się Braunek. A przecież postać spotkała się z niesympatycznymi atakami na aktorkę za... urodę. Ta współczesna uroda tak dalece nie potrafiła przekonać do siebie, że niezadowoleni stanęli w obrocie... Oleńki. Jej obrazu w polskiej tradycji. Śmiesznie!

A potem była postać druga: znacznie mniej „kochana” w polskim odczuciu, ale za to jednoznacznie piękna w myśl kryteriów klasycznych i filmowo sprawdzona już kilkanaście lat wcześniej udziałem „etatowej” polskiej gwiazdy, czyli Beaty Tyszkiewicz. Chodzi oczywiście o adaptację „Lalki” i o postać Izabelli Łęckiej, która w 1978 roku z udziałem Małgorzaty Braunek pojawiła się jako serial telewizyjny, wyreżyserowany przez Ryszarda Bera.

A potem było już powolne odchodzenie. Mówiło się, że pani Małgorzata zajmuje się wschodnimi filozofiami, że podróżuje. Polskie kino, które nigdy nie umiało upomnieć się o swoje gwiazdy, tym razem też się nie upomniało... Albo zrobiło to zbyt późno: na zeszłorocznym, jeszcze wrześnieowym Festiwalu Polskich Filmów w Gdyni jedno z galowych spotkań finałowych poprowadzili znowu razem Daniel Olbrychski i Małgorzata Braunek — gwiazda, którą zaproszona została nagle, po latach... jak z „innego świata”.



to były czasy, a może i tamten scenarzysta (Jerzy Skolimowski) „inaczej” towarzysko ustawiony? Tym razem Janusz Głowacki znajdował się od lat „w samym środku kawiarni”, a więc i film powstał taki, jak trzeba!

Małgorzata Braunek natychmiast, z dnia na dzień, stała się gwiazdą! A bardzo szybko także „najmodniejszą narzeczoną” — wówczas jeszcze nie francuskiego, ale polskiego, jeszcze nie reżysera, ale już asystenta samego Wajdy, „złotego” i zdolnego Andrzeja Żuławskiego.

Piszę o tym nie po to, by plotkować (plotka wstecz musiałaby być nielogiczną), ale dlatego, że owa sytuacja filmowo-zy-

skądnie, że właśnie zadebiutował Żuławski, a u niego w „Trzeciej części nocy” zagrała świetnie, bardzo odmiennie psychicznie i jednakże fizycznie postacie (wojenna i współczesna). Bo Braunek była po prostu dobrą aktorką. Może o tym świadczyć jej gra w „wielkiej, krwawej historii” — czyli w następnym filmie Żuławskiego, „Diabeł”.

Oba te filmy były na pewno niekonwencjonalne: ostre, naturalistyczne, prowokacyjne — można się z nimi zgodzić lub je odrzucić, ale trudno nie zauważyć, że idealnie zapowiadają tematy i obsesje, formę i temperaturę emocjonalną, właściwą

Osobiste fortuny monarchów europejskich są bardzo różne i stanowią odzwierciedlenie historycznych losów ich krajów. Ale wszystkie europejskie rodziny panujące, z wyjątkiem Liechtensteinu, są monarchiami konstytucyjnymi, które zamieniły władzę polityczną na dochody, a ich majątki administrowane są przez państwo. W zamian za to oczekuje się od nich wypełniania ceremonialnych obowiązków.

Królowa brytyjska i jej najbliżsi krewni są niewątpliwie najbardziej znaną rodziną królewską w Europie i największą atrakcją dla turystów. Jednakże, mimo że

majątku, które są niezbędne do wykonywania jej funkcji”. Personel królowej i utrzymanie pałaców opłacane są przez państwo, które ponadto wypłaca rocznie 6 mln guldenów samej monarchini i 5 mln guldenów członkom jej rodziny.

Szwedzka para królewska jest bardziej egalitarna. Król Karol Gustaw i królowa Sylwia nie tylko płacą 30-procentowy podatek od swego osobistego majątku, który składa się z nieruchomości i akcji, ale także są uprawnieni do zasiłku rodzinnego.

Osobisty majątek króla Norwegii Harald, oceniany na 1 miliard koron norweskich, jest zainwestowany głównie w Wiel-

Podatek od korony

Królowa Beatrix wybrała rower

o członkach rodziny królewskiej mówi się jako o najbogatszych ludziach w świecie, ostatnie badania wykazują, że osobisty majątek królowej stanowi jedynie ułamek tych miliardowych sum, jakie się jej przypisuje.

Chociaż jej pałace, klejnoty koronne i dzieła sztuki są zarezerwowane na jej osobisty użytek i zostaną przekazane spadkobiercom, królowa nie może sprzedać niczego z tego majątku, gdyż nie pozwalają jej na to porozumienia zawarte między rodziną królewską a państwem.

Jej osobisty majątek oceniany jest „tylko” na 50 mln funtów i dotychczas był wolny od podatków. Rząd brytyjski płaci 60 mln funtów rocznie na utrzymanie rezydencji królewskich, jachtu królowej i specjalnego pościgu. Królowa i ośmiu członków jej rodziny otrzymuje rządowe stypendium — tzw. listę cywilną — w wysokości 10,4 mln funtów. Lista ma być ograniczona do Elżbiety II, księcia Filipa i królowej matki.

Wzorem demokracji dla królowej brytyjskiej mogłaby być jej holenderska kuzynka, Beatrix, popularna monarchini jeżdżąca na rowerze. Jest najbogatszą władczynią na kontynencie europejskim, zawsze jednak pokazuje swym poddanym, że jest jedną z nich.

Osobisty majątek królowej Beatrix oceniany jest na około 8 mld guldenów (4 mld ecu). Nikt nie wie, ile królowa płaci podatków, ale w 1966 roku parlament holenderski zdecydował, że nie powinna ona płacić podatku od swych subsydiów państwowych ani od „tych części jej

kier Brytanii. Podobnie jak jego szwedzcy kuzyni, otrzymuje on od rządu 20 mln koron (2,5 mln ecu) na wykonywanie swych obowiązków. Kwota ta nie podlega opodatkowaniu.

Duńska rodzina królewska jest najbiedniejsza ze wszystkich monarchii skandynawskich. Jej osobisty majątek, określany przez rzecznika dworu jako „nieznaczny” i oceniany na około 83 mln koron duńskich (11 mln ecu), nie podlega opodatkowaniu. Królowa Małgorzata II otrzymuje 6 mln koron z listy cywilnej, a ośmiu członków jej rodziny korzysta z dotacji w wysokości 12,2 mln koron.

W Hiszpanii nie ma listy cywilnej, a rodzina królewska nie ma właściwie osobistego majątku, od którego można by potrącać podatek. Król Juan Carlos otrzymuje z budżetu rządowego, niezbyt wygórowaną kwotę, którą może dowolnie rozporządzać. Niewielka jest także osobista fortuna króla Belgów, Baudouina. Wypełnia on swe obowiązki z wielką godnością i skrupulatnie płaci podatki. Nikt nie żałuje mu tych 65 mln franków belgijskich (6 mln ecu).

Podatki płaci również Wielki Książę Luksemburga, Jean. Otrzymuje on z listy cywilnej 29 mln franków belgijskich, a rząd wydaje 118 mln franków belgijskich na posiadłość władcy.

Jego Wysokość Książę Johannes Adam z Liechtensteinu, ostatni w Europie władca dziedziczny sprawujący faktyczną władzę, jest prawdopodobnie niezmiernie bogaty i nie płaci podatków.

ADA JANKISZ

Zimna

Coca-Cola

Coke

To jest to!

ZNAKI TOW. ZASTR.

COCA-COLA POLAND Ltd. uprzejmie informuje,

że kontynuuje rekrutację kandydatów, do oddziału w Krakowie. Poszukujemy kandydatów na kluczowe stanowiska pracy

KIEROWNIK SPRZEDAŻY BEZPOŚREDNIEJ

Praca na tym odpowiedzialnym stanowisku polegać będzie na organizacji i nadzorowaniu realizacji planów sprzedaży. Pana/Pani zadaniem będzie również kontrola dystrybucji produktów oraz kierowanie pracą wieloosobowego działu sprzedaży bezpośredniej. Ponadto do zadań należeć będzie utrzymywanie i rozwijanie kontaktów z głównymi klientami firmy.

KIEROWNIK DZIAŁU REKLAMY

Na tym stanowisku pracy odpowiedzialny Pan/Pani będzie za organizację i rozwój działu reklamy. Główne zadania polegać będą na realizowaniu strategii reklamowych oraz nadzorowaniu spraw związanych z właściwą ekspozycją produktów firmy.

KIEROWNIK DZIAŁU PLANOWANIA I ROZWOJU SPRZEDAŻY

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za przygotowanie analiz dotyczących sytuacji naszych produktów na rynku, ustalanie potrzeb klientów, wdrażanie odpowiednich strategii działań rynkowych. Będzie ona opracowywać programy rozwoju sprzedaży oraz organizować nawiązywanie nowych kontaktów handlowych.

KIEROWNIK REJONU SPRZEDAŻY

Osoba na tym stanowisku będzie odpowiedzialna za całość spraw związanych ze sprzedażą w danym rejonie. Do głównych zadań należeć będzie nadzór i kontrola prawidłowej obsługi zamówień, realizacji dostaw towarów, jak również koordynacja działań handlowych, marketingowych i reklamowych na swoim terenie.

KIEROWNIK DZIAŁU OBSŁUGI TECHNICZNEJ NAPOJÓW SCHŁODZONYCH

Osoba na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za instalowanie, prawidłowe funkcjonowanie i serwis urządzeń chłodniczych i dystrybutorów. Do jej obowiązków należeć będzie również doradztwo dla klientów w sprawach wyboru i zastosowania sprzętu oraz nadzór nad usuwaniem awarii urządzeń.

WYMAGANIA

Kandydaci na powyższe stanowiska powinni posiadać wyższe wykształcenie, wiek 30-40 lat. Winni oni mieć kilkuletnie doświadczenie w zakresie sprzedaży, promocji lub marketingu oraz w kierowaniu zespołami pracowniczymi. Cenne byłoby doświadczenie zdobyte za granicą lub w firmach zagranicznych. Wymagana jest dobra znajomość języka angielskiego.

Poszukujemy osób młodych, dynamicznych i samodzielnych w pracy, w pełni dyspozycyjnych, zainteresowanych rozwojem kariery w firmie o światowej renomie.

Poszukujemy osób dynamicznych, młodych, samodzielnych w pracy, zainteresowanych rozwojem kariery zawodowej w firmie o światowej renomie.

Jeśli jesteście Państwo zainteresowani naszą ofertą, prosimy przesyłać bądź składać bezpośrednio oferty w języku angielskim pod adresem:

COCA-COLA Poland Ltd — Zakład w Krakowie
30-833 KRAKÓW, ul. Obrońców Modlina 11

WALKER SERVICE

ŚWIATOWY EKSPERT W UKŁADACH WYDECHOWYCH

TLUMIKI

ZŁĄCZA, RURY WYDECHOWE

z homologacją EWG-do wszystkich typów samochodów

Najwyższa technologia, podwójna powłoka stalowa z zewnętrzną warstwą aluminiową zapewnia wieloletnią trwałość

Ceny w Polsce o 20% niższe niż w Niemczech

SKABAGIS Bielsko-Biała
Dzwonkowa 96
Tel./fax 73-178

WALKER

Firma **ARISPOL** zaprasza do sklepu
Kraków, Grodzka 41
tel. 21-55-42 w godz. 10-19

FUTRA

norki, karakuly,
lisy, szopy,
NAJWIĘKSZY WYBÓR,
NAJNIŻSZE CENY.
MOŻLIWOŚĆ ZAMÓWIENIA
DOWOLNEGO FASONU.

PEKARZ BUS
regulome połączenia
autobusami "Mercedes"
z Krakowa

Nowa linia - od 18.XII.1992
szybko • wygodnie • tanio

LONDYN
(Victoria Station)

65 funtów
angielskich

☎ 22-55-84, 22-95-10

RADA RODZICÓW ZSEL. nr 1
ul. Kamieńskiego 49, ☎ 55-12-93
organizuje:

**KURS PRZYGOTOWAWCZY DLA
KANDYDATÓW DO KLAS PIERWSZYCH**

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Budostal”
ogłasza KONKURS na stanowisko
PREZESA SPÓŁDZIELNI.

Pisemne oferty należy składać w terminie do 8.02.93 r. w
siedzibie Spółdzielni os. Na Skarpie 1.
Informacje udzielane są pod nr telefonu 44-07-59.

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

service AUTORYZACJA **CARO, POLONEZ**

FSD przeglądy, naprawy, remonty gwarancyjne
i pogwarancyjne, przeglądy rejestracyjne

STANISŁAW GRZYBEK

ZAKŁAD
czynny codziennie
w godz. 8-17
w soboty 8-15
w niedziele 9-14

30716 Kraków
ul. Przewóz 34a
tel. 55 40 04

AUTO SERVICE

**Frotta bielizniana
i dresowa**

„BODEX” Łódź,
Żeromskiego 115, ☎ 37-08-46

ATESTOWANE
**GRZEJNIKI
ŻELIWNE**

prod. czeskiej odpowiednik T1
zabezpieczenie antykorozyjne
wysoka wydajność ciepła
wyłączny importer

„WAMPOL” Kraków
ul. Fatimska 41a, tel. 48-22-08
tel/fax 48-21-40.

Cegielnia CERMEGAD

CMB
BUDOWLANA
CERMEGAD

Kraków, ul. Zatyka 8
tel. 44-95-34

oferuje wysokiej jakości
materiały ceramiczne

- cegła kratówka K-1 i K-3
- cegła drążona
- cegła pełna
- pustak SZ-220

Zapraszamy w godz. 6.00-15.00
Odbiór materiału w godz. 6.00-20.00

PAPIEROSY

Hurtownia „REMI” zaprasza do
punktów sprzedaży: Długa 72,
„Bazar” g. 10-17, Balicka 56 g. 8-17
punkt 45A, punkt 50B, punkt 203
Pl. Imbramowski g. 8-17
punkt 6, punkt 100

TONERY
wszystkie typy.
Szlak 24,
tel. 33 99 77

HURTOWNIA

- Sprzęt zmechanizowany AGD
(Tefal, Clatronic, Zelmer, Polar,
EDA...)
- plastik użytkowy—500 wzorów
- szkło stołowe (Arcoroc, Veraco)
- włoskie meble ogrodowe
- to co szukasz ■ Johnson (wc
kaczka, żel odświeżacza)

Kraków, Rakowicka 22
tel. 22-80-22; 16-30-56

Administracja
zabytkowego obiektu
w Rynku Głównym
w Krakowie
OGŁASZA PRZETARG
na wykonanie prac
remontowo-budowlanych.

Termin składania ofert do 15 lute-
go 1993. Konieczne referencje.
Oferta nr 2176 Kraków, Wiślna. 2.

**ARTI WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW**

bie

- lady, regaly, stojaki
- konfekcyjne
- meble szklane, druciane
- sprzęt chłodniczy (witriny, szafy przeszklone, zamrażarki)
- kasy: CASIO, UTAX, ZEG
- wagi elektroniczne i uchyłne
- krawalnice, pojemniki plastikowe
- meble biurowe: biurka, regaly, krzesła i fotela obrotowe
- druki samokopijujące

Kraków
ul. Gromadzka 46
tel. 56-46-11 w 50

SPRZEDAŻ RATALNA

ZAPRASZAMY! Od poniedziałku do piątku 9-16, soboty 9-13

REMI DEKOR

NOWOOTWARTY
SKLEP DEKORACYJNY
Kraków, ul. Gołębia 2

Jesteś w Rynku
przyjdź na ul. Gołębia


Kupisz a możesz też uszyć
i zamówić montaż eleganckich:

- firan, zasłon, materiałów
obiciowych, rewelacyjnych
karniszy, (m.in. na scenę szwajcarską)
- wszelkiego typu żaluzji oraz
bibelotów zdobniczych do Twojego
domu, przedsiębiorstwa, hotelu, instytucji.

Bezpłatne pomiary, próbki i wzory
renomowanych światowych firm.

TWOJE OKNO-TWOJA WIZYTÓWKA
W DOMU I W FIRMIE!

**NIE CHODŹ PO OMACKU.
SŁUCHAJ RADIA KRAKÓW.**



Nowoczesne radio to przede wszystkim szybka
i wszechstronna informacja. Dajemy jej pierwszeństwo
w naszym programie.

Kompletny i ciągle aktualizowany serwis informacyjny
ze świata, kraju, Krakowa oraz innych miast Polski
południowej, prognoza pogody z ostatniej chwili, radio
kierowców, informacje o gospodarce i biznesie,
przeglądy wydarzeń kulturalnych, wiadomości sportowe.
Mówimy o wszystkim, co ważne.

Nasi słuchacze wiedzą więcej.

**RADIO 68,75 FM
KRAKÓW** Twoje radio!

IMP Włodarczyk & Włodarczyk

IKB Krakowski Bank Mieszkaniowy
" INTERKRAKBANK " SA

30 - 133 Kraków, ul. J. Lea 112
tel. 37 - 39- 47, 37 - 32 - 47

Dwanaście lokat terminowych w jednym rachunku

Bank IKB SA w Krakowie oferuje Państwu nową, atrakcyjną formę oszczędzania
- rachunek systematycznej lokaty terminowej. Deklarując miesięczne wpłaty
określonej kwoty pieniędzy zawieracie Państwo z Bankiem jednorazowo 6-12
umów lokat terminowych na okres od 1 roku do 1 miesiąca.

Poniżej prezentujemy Państwu schemat rocznej lokaty systematycznej dla
kwoty 1 mln złotych :

Termin utrzy- mania lokaty w miesiącach	12	11	10	9	8	7	6	5	4	3	2	1
odsetki p.a.	53	51	50	48	47	46	45	41	40	39	20	16
kwota odsetek naliczona dla 1 miliona zł (w tys. zł)	530	467,5	416,7	360	313,3	268,3	225	170,8	133,3	97,5	33,3	13,3

Wpłacając przez 12 kolejnych miesięcy kwotę 1 miliona złotych
zaoszczędzicie Państwo łącznie - 15.029.000 złotych.

Wpłacając tą samą kwotę przez okres :

* 6 miesięcy - 6.673.200,- zł	* 9 miesięcy - 10.614.800,- zł
* 7 miesięcy - 7.941.500,- zł	* 10 miesięcy - 12.031.500,- zł
* 8 miesięcy - 9.254.800,- zł	* 11 miesięcy - 13.499.000,- zł

Nasz adres :
I/O Kraków, ul. J. Lea 112, tel. 37-14-91
II/O Kraków, Rynek Gł. 22, tel. 22-48-29

POLITECHNIKA KRAKOWSKA IM. TADEUSZA KOŚCIUSZKI w KRAKOWIE OGŁASZA

BEZPŁATNIE KONSULTACJE Z RYSUNKU ODRĘCZNEGO

przeznaczone dla młodzieży zamierzającej się ubiegać o przyjęcie na 1 rok studiów na kierunku architektura i urbanistyka, w roku akademickim 1993/94.

Konsultacje są organizowane przez Samodzielny Zakład Rysunku, Malarstwa i Rzeźby i będą się odbywały w następujących terminach:

- 6, 13, 20, 27 marca 93 r.
- 3, 17, 24 kwietnia 93 r.
- 8 maja 93 r.

w godzinach 11 — 13.

Miejsce konsultacji: Budynek Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, ul. Warszawska 24, sala 309 (III p.).

g-00853

ZDROWIE

Kołobrzeg — ośrodek leczniczo-wypoczynkowy „Kormoran”, Mielno nad morzem, ośrodek „Americana Zacisze” przyjmują zgłoszenia na wypoczynek, połączony z możliwością kuracji metodami medycyny naturalnej.

Informacje: Instytut Medycyny Naturalnej, Warszawa Al. Jerozolimskie 53, V piętro, tel. 628-44-71 w. 297, 298 oraz Kraków ul. Fredry 32.

Dowolne terminy, niskie ceny. przyjmujemy już rezerwacje na okres letni.

CENNIK KOŁOBRZEG-KORMORAN

Pokoje	sezon (15.06 - 15.09)	po sezonie (16.09 - 14.06)
Apartament (102, 202)	900000	500000
Apartament (302, 316)	800000	450000
1-osobowy bez łazienki	170000	120000
2-osobowy III p.	400000	240000
2-osobowy II p.	400000	240000
3-osobowy I p.	550000	350000
4-osobowy parter	680000	420000

CENNIK ZACISZE — SZCZYRK

Pokoje	sezon (1.12 - 14.04)	po sezonie (15.04 - 30.11)
Apartament 5-osobowy	1000000	800000
Apartament 4-osobowy	800000	550000
2-osobowy	400000	300000
3-osobowy	550000	420000

Przychodnia Lekarska „ASKLEPIOS” ul. Fredry 32, tel. 66-71-84
Internista, kardiolog, EKG, chirurg ogólny.
Leczenie schorzeń wątroby, żołądka, jelit.
Ortopeda, ortopeda dziecięcy. Stomatologia dorosłych i dzieci. Nowoczesny gabinet i materiały. Zabiegi ze znieczuleniem, protetyka, kosmetyka. Instytut medycyny naturalnej — ziołolecznictwo, akupunktura, masaże wschodnie.

M-108

TELEFONIZACJA WSI I OSIEDLI-ZAKŁADÓW

— prace kablowe, budowa linii, montaż centrów

TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA

— montaż urządzeń — instalacje
— serwis gwarancyjny ZTSP „ELEMIS” W-wa

MONTAŻ CENTRAL TELEFONICZNYCH CYFROWYCH Z TARYFIKACJĄ od 6 do 10000 numerów

Instalujemy sprzęt homologowany z gwarancją, zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny mając autoryzację producentów. Zapewniamy wykonanie kompleksowe

— projekt — dostawa sprzętu — wykonawstwo

KRÓTKIE TERMINY — CENY KONKURENCYJNE —

DUŻE DOŚWIADCZENIE

„TELETECHPOL-1” Sp. z o.o.

Kraków ul. Rzemieślnicza 1
tel. 67-68-00, fax 67-69-00

IG-1424

LIKWIDATOR WZU Nr 1 w Likwidacji Kraków, ul. Rakowicka 22

oferuje do sprzedaży:

1. NIE UŻYWANE MASZYNY I URZĄDZENIA, w tym: obrabiarki do metalu, prasy, piece do obróbki cieplnej, wyposażenie pralni przemysłowej, wentylatory, prostowniki, wyposażenie warsztatowe.
2. WYPOSAŻENIE I NARZĘDZIA (nowe i używane), w tym: części samochodowe, przyrządy metrologiczne, przyrządy pomiarowe, sprawdziany laboratoryjne, przyrządy do legalizacji, ogrzewacze wody, regały magazynowe.
3. MATERIAŁY HUTNICZE, WYROBY ŚRUBOWE I ŁOŻYSKA
4. WYROBY ELEKTRYCZNE I ELEKTRONICZNE
5. WYPOSAŻENIE GABINETU DENTYSTYCZNEGO
6. MATERIAŁY BUDOWLANO-INSTALACYJNE
7. SPRZĘT KWATERUNKOWY w tym: szafy metalowe i drewniane, biurka, krzesła.

Poz. 1 i 6 można oglądać w magazynie na terenie budowy Wojskowych Zakładów Uzbrojenia Nr 1 w Krakowie-Bieżanowie, ul. Nad Drwiną (za FADOM-em) w każdy czwartek i piątek w godz. 10-13. Informacje telefoniczne 16-30-23 i 16-34-28.

Poz. 2, 3, 4, 5 i 7 można oglądać w Wojskowych Zakładach Uzbrojenia Nr 1 w Likwidacji, Kraków, ul. Rakowicka 22. Informacje telefoniczne 16-34-92.

Ponadto ciągle sprzedaje sklep na terenie WZU Nr 1 — Kraków, ul. Rakowicka 22 od poniedziałku do piątku w godzinach 10-14.

g-1403

PRBi PP „Budmax”

w Krakowie, os. Szkolne 19 A

zatrudni menadżera

w branży ogólnobudowlanej, posiadającego szerokie kontakty wśród inwestorów. Wysokość zarobków nie ograniczona.

Telefon: 43-09-12.

K-60

PROPAN-BUTAN

Napełnianie butli

ul. Mogińska 118
k/stacji benzynowej

pon-piątek 8—16
sobota 8—12

g-2400

WILGOTNE DOMY?

IZOLUJ SAM SWÓJ DOM
środkiem

ISOLIT-MAUERTROCKNER
prod. RFN

ISOLIT usuwa wilgoć i grzyb z Twojego mieszkania, piwnicy, tarasu i zapobiega odpadaniu tynków. Prosty w użyciu — tylko rozpuścić w wodzie, 2-krotnie nałożyć i gotowe.

ISOLIT wejść głęboko w mur i gwarantuje optymalną izolację. Prospekt i cennik bezpłatnie. ISOLIT

89-500 Tuchola, ul. Chojnicka 67
tel. 25 07, 31 95

K-27

Lokal 200 m²

idealny na każdy rodzaj hurtowni i sklepu lub produkcji przy ul. Bronowickiej.

☎ 37-54-31

g-1227

Uwaga
hurtownie, sklepy!

PIWO ŻYWIECKIE, WARECKIE

już od 5.700 zł.
Napoje — 1 l, 1,5 PET
Kraków, ul. Borkowska 25
os. Klina, ☎ 66-72-76

g-2508

Krakowskie Zakłady Armatur

Kraków, ul. Zakopiańska 72, telefon 66-20-88

zatrudnią:

- mgr ekonomii — stażystę w Dziale Ekonomicznym.
- mgr praw lub ekonomii na stanowisko Kierownika Działu Pracowniczego — wymagana znajomość prawa pracy, problematyki socjalnej i płacowej.
- specjalistę d/s marketingu — wykształcenie wyższe. Wiek kandydatów do lat 40.

Blizszych informacji udziela:

Dział Pracowniczy

Telefon 66-20-88 wew. 10 - 70.

ZF-27

Spółka joint venture kupi

TEREN przy głównych trasach wylotowych z Krakowa, pod budowę bazy magazynowej.

gotową BAZĘ,
BAZĘ MAGAZYNOWĄ wymagającą adaptacji.

Możliwa inne propozycje.

Poważne OFERTY: 1730 Kraków, Wiślna 2.

mg-1730

SOKI „FORTUNA”, NAPOJE 1.5 l LODY „KORAL” — (25 RODZAJÓW)

HURTOWNIA „BUENA SUERTE”,
ul. Centralna 83, Kraków, tel. 43 66 88

mg-1094

Nawiążemy współpracę z producentami artykułów spożywczych:

- ▶ chipsy, chrupki, krakersy, itp.
- ▶ musztardy, przecięry, ketchupy, itp.
- ▶ makarony,
- ▶ wyroby cukiernicze (opakowane),
- ▶ konserwy mięsne i rybne,
- ▶ napoje, soki, wody, itp. i inne.

Wyczerpujące oferty z podaniem produkowanego asortymentu, cen, warunków płatności prosimy składać do 1 marca 1993 r. na adres: „Pol-COMMERCE”, Kraków, ul. Siewna 72.

mg-1731

KOMUNIKAT

Zarządu Cmentarzy Komunalnych
w Krakowie

Przypomina się wszystkim osobom posiadającym groby swoich bliskich na cmentarzach komunalnych w Krakowie o konieczności uszczenia ustawowej, dokonywanej co 20 lat opłaty cmentarnej.

W przypadku jej braku, zgodnie z obowiązującymi przepisami gmina może dysponować nieopłaconym grobem.

Osoby dochodzące swoich praw do grobowców, ich części lub miejsc cmentarnych zobowiązane są udokumentować swoje prawa stosownym dokumentem: organu administracji cmentarnej, tytułem sądowym, testamentem, aktem notarialnym.

Sklep firmowy

„WROZAMET”

ul. Fredleina 21

oferuje

- kuchnie gazowe,
- bojler
- oraz części do piecyków i kuchenek

Zapraszamy
w godz. 11 — 18

g-1246

ZAPRASZAMY DO NASZYCH
BIUR OGŁOSZEŃ



21-45-72

KRAKÓW, ul. WIELOPOLE 1

KOKS WĘGIEL

z Kopalni Myslowice
— wysokokaloryczny
— niska zawartość siarki
— niska zawartość popiołu
ekologiczny — idealny dla centrum Krakowa

cenę
od 1.270.000 — 1.300.000

w składach Gambudu

Gambud

1. Kraków, ul. Kamienna 10,
tel. 33-05-17

2. Kraków-Batowice, tel.
11-41-25, 7-16, sob. 7-13

Tani transport,
załadunek gratis

mg-1721

Firma eksportowa „WAPEX”

oferuje

BOGATY ASORTYMENT WYROBÓW REGIONALNYCH,
LALKI, PISANKI, DREWNO, SKÓRA, itp.

Poszukuje dostawców w/w artykułów.

Nawiąże współpracę z zakładami galanterii drzewnej.
Możliwa dzierżawa.

Nowy Targ — 653-83, 672-71
Kraków — 56-58-93

lub oferty 2200 Kraków, ul. Wiślna 2.

g-02200

Zakład Remontowo-Budowlany Spółdzielni „Zgoda”
w Krakowie, przy ul. Zawilej 57,
PRZYJMUJE ZLECENIA W ZAKRESIE:

- robót elektrycznych
- robót malarskich
- robót ślusarskich — ślusarka okienne, drzwiowa, kraty, wiaty, ogrodzenia, kioski (takie jak budowane przez nas przy Hali Targowej) itp.
- robót stolarskich — meble sklepowe, lady, regały wszelkich typów, stoiska kasowe, boazeria itp.
- robót chłodniczych — remonty urządzeń chłodniczych, naprawy bieżące i konserwacja, wykonywanie nowych, nietypowych ład chłodniczych i innych urządzeń wg indywidualnych zamówień, z agregatami energooszczędnymi typ zachodni.
- usług autobusowych — „Jelcz” 44 miejsca.

Ponadto prowadzimy sprzedaż po niskich cenach materiałów budowlanych i montażowych różnych branż, wyposażenie warsztatu diagnostycznego, spawarki 3-fazy wirtualne, dźwig samojedźny „Star”, „Robur”, podnośniki samochodowe łańcuchowe, części samochodowe „Robur” i „Star”, „Tarpan” na części. Kopiarkę oraz stoły kreślarskie. Proponujemy współpracę, dzierżawę, wejście w spółkę w zakresie produkcji wykonywanej przez warsztat stolarski lub ślusarski oraz warsztat samochodowy z możliwością wykonywania robót blacharskich i lakierniczych oraz konserwacji.

Poszukujemy partnerów do zorganizowania montażu urządzeń chłodniczych z części importowanych. Wynejmujemy pomieszczenia do celów biurowych, wydierżawimy również plac zakładowy. Istnieje możliwość negocjacji cen. Informacja: Kraków, ul. Zawila 57. Telefon 66-10-11.

mg-1085

»MANAGER CONSULTING«

Biuro Rachunkowe — Spółdzielnia Rzemieślnicza „Metalowcy”,
Kraków, ul. Kątowa 9, tel. 33-65-05

- prowadzi księgi przychodów i rozchodów deklaracje podatkowe, ewidencje środków trwałych i amortyzację, doradztwo prawno-finansowe i w zakresie VAT
- działamy od 1989 r.

K-70

Krakowskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Spirytusowego i Drożdżowego

„Polmos”

poszukuje lokalu o powierzchni 100 m² lub 150 m²,
w atrakcyjnym punkcie miasta z przeznaczeniem na sklep.
Oferty telefoniczne lub pisemne proszę składać w Dziale Zbytu,
tel. 12-44-77 lub 11-89-00 w. 476 — Krystyna Misiaszek

g-00886

CZYSTA I ZDROWA WODA

URZĄDZENIA I TECHNOLOGIE
UZDATNIANIA WODY

- FILTRY
- ODŻELAZIACZE
- ZMIĘKACZACZE
- STERYLIZATORY
- SYSTEMY ODWRÓCONEJ OSMOZY
- KOMPLEKSOWE STAGJE UZDATNIANIA WODY

RENOMOWANYCH FIRM ZACHODNICH Z PRZEZNACZENIEM DLA:
DOMU, RESTAURACJI, SZKOŁY, SZPITALA, ZAKŁADU PRODUKCYJNEGO itp.
ROZWIĄZUJEMY KAŻDY INDYWIDUALNY PROBLEM Z JAKOŚCIĄ WODY



PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SPECJALISTYCZNYCH

„CHEMKOP - AKWA” Sp. z o.o.

30-011 KRAKÓW UL. WROCŁAWSKA 33/35,

fax: 34-58-28, tel. 33-65-44



**ROLNICZE
TOWARZYSTWO
KREDYTOWE**

**KONSORCJUM
SPÓŁDZIELCZE W
POZNANIU**

**SPOSÓB NA PREFERENCYJNE
KREDYTY DLA KAŻDEGO**

**OPROCENTOWANIE ROCZNE — TYLKO DO 15%
CZAS SPŁATY — DO 3 LAT**

Zapewniamy szerokie możliwości uzyskania kredytu m.in. na zakup:

* maszyn i urządzeń rolniczych, ciągników, kombajnów * domu, ziemi, inwentarza żywego * nawozów, środków ochrony roślin, pasz * maszyn, urządzeń przetwórczych i przemysłowych * samochodów dostawczych, ciężarowych i innych środków transportowych * materiałów budowlanych i produkcyjnych * wyposażenia punktów handlowych i usługowych * lokali i magazynów * artykułów gospodarstwa domowego, wyposażenia mieszkań * sprzętu elektronicznego, RTV

Aby otrzymać kredyt należy:

- * wypełnić deklarację członkowską RTK
- * wpłacić wpisowe
- * wnieść udziały członkowskie w wysokości 6% wartości wnioskowanego kredytu
- * zgromadzić wkład gwarancyjny w wysokości 30% deklarowanej kwoty kredytu

Wkład gwarancyjny i kredyt waloryzowane są w stosunku do USD * Przy kredytach na cele rolnicze można uzyskać 3-miesięczną karencję i wynegocjować kwartalną spłatę rat. Obsługa członkowska i kredytowa RTK prowadzona jest na terenie Małopolski przez placówki Invest-Banku S.A.:

- * Kraków, ul. Wielopole 17, tel./fax 222-550
- * Nowy Sącz, ul. Pijarska 14, tel./fax 209-15
- * Rzeszów, ul. Zygmuntońska 9, tel./fax 332-09

ROLNICZE TOWARZYSTWO KREDYTOWE
ul. Piekary 17, 61-823 Poznań
tel./fax 52 38 92, tel. 53 02 08, 53 02 09, centrala 33 05 81

**BIURO RACHUNKOWE
PW "RASTER"
KRAKÓW, ul. Miodowa 13
tel. 56-41-97**

- prowadzi księgi podatkowe przychodów i rozchodów
- sporządza deklaracje podatkowe, zeznania.

F.H. MODEL sc
ul. Grzegorzewska 12
(pasaż handlowy)
ANTENY SATELITARNE
inf. tel. 44-39-08
**SPRZEDAŻ
RATALNA**

FLIZ BUD
Hurtownia
Dobrego
Pasterza 122
☎ 12 50 33 wew. 59

**FLIZY
TERAKOTA
WYKONAWSTWO
DODATKI**

**ELEKTRYCZNE PIŁY
DO DRZEWA**



BHZ "KONTRAKT", ul. Saska 27
TEL. 21-56-56, 9⁰⁰-16⁰⁰

**ANTENY
SATELITARNE**
**HURT I DETAL
TANIO!!!**
● AMSTRAD
● PACE
● TELEMEX
● Cx i inne
ROLECH
O/Kraków,
ul. Salwatorska 14.
godz. 10-16
Tel. 222-157, 222-340
222-286 w. 67

**WÓZKI
WIDŁOWE**
produkcji SHL Kielce
udźwieg 1,6, 2t na propan-bu-
tan, metan lub olej napędowy
poleca
**autoryzowany dealer
SHL NGU AUTOGAS**
Kraków, ul. Kochanowskiego 3/1
tel. 33-69-80

ELEKTRONIKA

Uwaga właściciele sklepów, hurtownicy, detaliści!
POL-COMMERCE Kraków ul. Siewna 72, tel. 11 69 00 wew. 52, 31, 64

OFERUJE

PHILIPS 14"	4800000	HCM 14"	4000000
PHILIPS 20"	6830000	HCM 20" TEXT	4650000
PHILIPS 20" TXT	7700000	HCM 20" TXT TUN CAB	5450000
PHILIPS 21" CAB TUN	7850000	HCM LUX 21" TXT	6500000
PHILIPS 25" TXT STER	12200000	FUNAI 20" TXT 2008	6200000
PHILIPS 28" TXT STER	15200000	HCM SZYMMAR TXT	9500000

ANTENY SATELITARNE

PHILIPS SDP29/72R 7050000 HCM SAT 101 4300000
Ponadto kuchnie mikrofalowe, aparaty fotograficzne, radio-clock, głośniki samochodowe, kasyety audio i video i inne towary.

ZAPRASZAMY.

Posiadamy w sprzedaży TRAKI pionowe, sterowane hydraulicznie, prześwit 63 cm, nowe, kompletne z wózkami (170 min)
"Spółka Drzewna"
15-950 Białystok, ul. Lipowa 51
p. 2, tel. 520-471 w. 101,
fax 751573

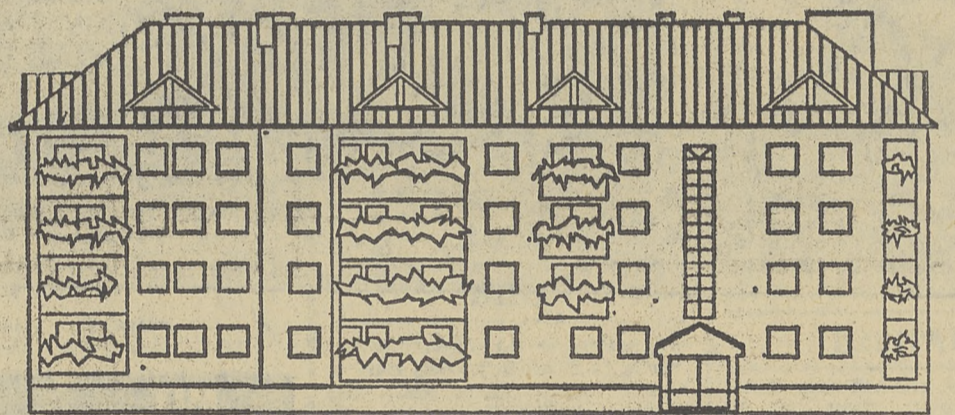


PÓLNOC-PÓŁDNIĘ
Biuro Usług Lingwistycznych zaprasza na
kursy językowe
szwedzki, włoski, niemiecki, angielski, francuski, hiszpański, holenderski, rosyjski
tel. 21 51 51
ul. Basztowa 24, I p.



**GEO
ZNACZY MIESZKANIE!**

MIESZKANIA w ładnych,
niskokondygnacyjnych budynkach z cegły



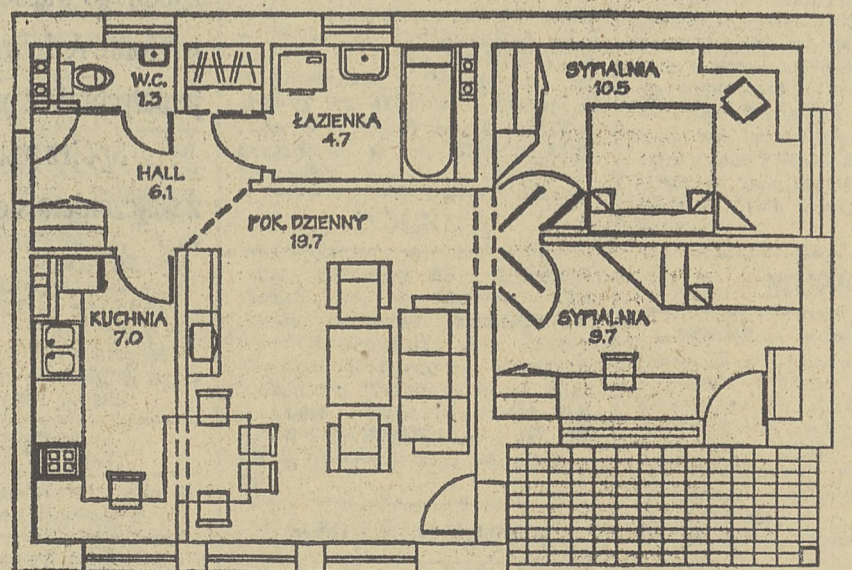
ATRAKCYJNE LOKALIZACJE

- Śródmieście: ul. Dobrego Pasterza
ul. Mogińska

- Podgórze: ul. Niecki
ul. Rękawka

**Duży wybór struktury i wielkości mieszkań:
od 26 m² do 153 m²**

**Płatność: w ratach przez okres budowy.
Możliwość uzyskania kredytu.**



**WYKORZYSTAJ SZANSĘ
NA WŁASNE MIESZKANIE!**

ZAPRASZAMY DO BIURA SPRZEDAŻY:

Kraków ul. Lublańska 34 (BIUROWIEC BUDOSTALU II), pok. 507
tel. 16-25-09, w godzinach: pn 7⁰⁰-15⁰⁰; wt-pt 9⁰⁰-17⁰⁰

UWAGA!

**SPÓŁDZIELNIE MIESZKANIOWE
PRYWATNI WŁAŚCICIELE
WŁAŚCICIELE PLACÓW**

ZAKŁADY MIĘSNE W KRAKOWIE
poszukują na terenie miasta Krakowa i województwa:

☛ lokali do wynajęcia nadających się do prowadzenia handlu mięsem i jego przetworami o powierzchni 60 — 120 m²

☛ partnerów handlowych posiadających lokale i chętnych do prowadzenia hurtowni naszych wyrobów

OFERTY z lokalizacją i ceną prosimy przesłać na nasz adres: Kraków, 31-536 ul. Rzeźnicza 28, z dopiskiem: „OFERTA”, lub faxem 21-34-29

INFORMACJA TELEFONICZNA: 21-46-84, 21-45-05

**OKAZJA!!!
SPRZEDAŻ RATALNA ELEKTRONIKI**

PHILIPS	HCM ROYAL	LUX ROYAL	
PHILIPS 14"	5200000	HCM 14"	4300000
PHILIPS 20"	7100000	HCM 20" TEXT	5700000
PHILIPS 21" TEXT	8700000	HCM LUX 21" TEXT	6800000
PHILIPS 28" TEXT	15700000	HCM 28" TEXT	9800000
FUNAI 20" TEXT	6500000	HCM LUX 20"	5000000

ANTENY SATELITARNE

PHILIPS SDP29/72R 7500000 HCM SAT 101 4700000
Magnetowid GOLD STAR 4400000

w/w i inny towar zakupisz w

POL-COMMERCE, Kraków ul. Siewna 72, tel. 11 69 00 wew. 52, 31, 64
Pierwsza wpłata 30% wartości towaru, pozostała część kredytu je Górnśląski Bank Gospodarczy, Kraków, ul. Szpitalna 6, tel. 22 47 72, 22 47 85
Przyjdź, będziesz mile obsłużony.

1. Jak zarobić pieniądze w korku.



MIT

„Telefon komórkowy to wspaniałe urządzenie, ale chyba mnie na to nie stać.”

FAKTY

Z pewnością nie możesz sobie pozwolić na zaprzepaszczenie okazji do kolejnego sukcesu tylko dlatego, że utknąłeś w korku i nie masz kontaktu telefonicznego ze światem. Na pewno nie stać Cię na to, aby pilne informacje docierały do Ciebie za późno tylko dlatego, że jesteś w drodze z jednego ważnego spotkania na drugie i akurat nie masz pod ręką telefonu. A dobre wiadomości cieszą naprawdę tylko wtedy, kiedy możesz je natychmiast przekazać.

Spójrz prawdzie w oczy - nie stać Cię na to, aby dłużej zwlekać z włączeniem się do komórkowej sieci telefonicznej Centertel.



GTI

ul. Spokojna 8, tel. 33-04-64

MAW TELECOM-SYMICO

al. Pułaskiego 25/4, tel. 22-34-38

TELEPOINT

ul. J. Lea 112, tel. 39-12-95

TELETRONIC

ul. Mogińska 1, tel. 21-03-61

Tak, proszę o przesłanie mi informacji na temat telefonów Centertel

Imię i nazwisko

DP

Firma

ulica

kod

miasto

CENTERTEL ul. Jasna 24, 00-054 Warszawa, fax (0-2) 637-2122

22
STYCZNI
PIĄTEK
Anastazego, Wincenciego

TEATRY

SŁOWACKIEGO — 19: „Damy i huzary”, **MINIATURA** — 19: „Wele Figara”, **STARY** — 18: „Wele”, **KAMERALNY** — 18: „Kalkwerk”, **SCENA przy Sławkowskiej 14** — 19.30: „Wilk stepowy”, **BAGATELA** — 10, 13: „Pastorałka”, **GROTESKA** — 10, 12.15: „Baśnie Cesarskiego Dworu”, **MASZKARON — WIEŻA RATUŚCZYKA** — 19.30: „Para nie para”, **LUDOWY** — 18: „Poszukiwanie złości”, **OPERETA** — 11: „Serduszek z lodu”, **NIELICZNY** — 16.30: „Jamin Noiram (Teatr Groteska), **Kawiarnia Artystyczna „ARIEL”** — 19: Koncert Aloszy Awdiejewa (program specjalny).

FILHARMONIA

Godz. 19.30: koncert symfoniczny — orkiestra PFK, Paweł Przytocki — dyrygent, Krzysztof Jakowicz — skrzypce. W programie: Stachowski, Szymanowski, Berlioz.

KINA

Centrum Filmowe Graffiti kino **WANDA**: Młodzieżowa Akademia Filmowa — 8.45, „Trzech małolátów Ninia” (USA 12 l.) — 12, 14, „Ze śmiercią jej do twarzy” (USA 15 l.) — 16, 20, „Czarna lista Hollywood” (USA 15 l.) — 18 (premiera), Tajemniczy Pokaz Specjalny — 22.30.

APOLLO: „Godzilla kontra król Ghidrah” (jap. 12 l.) — 14, 16, „Caravaggio” (ang. 18 l.) — 18.15, „Noc na ziemi” (USA 15 l.) — 20, **KIJÓW**: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA b.o.) — 15.45, 18, „Psy” (pol. 18 l.) — 20.15, **MIKRO**: „Powiększenie” (ang. 18 l.) — 16, 18, „Dom gry” (USA 18 l.) — 20, **PASAŻ**: „Więcej czadu” (USA 15 l.) — 9.30, „Sympiając z wrogiem” (USA 15 l.) — 11.30, „Opowieści niemożliwe” (fr. 18 l.) — 13.30, 15.30, 19.30, „Klasowo-żółtkowo polczycki w Beverly Hills” (USA 18 l.) — 17.30, **POD BARANAMI**: „Odwet” (USA 18 l.) — 10, 16, „Kochanek” (USA 18 l.) — 12, 18, „Odnaleźć siebie” (USA 18 l.) — 14, 20, **SWIT**: Duża Sala — Młodzieżowa Akademia Filmowa — 8, 10.30, „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA b.o.) — 12, „Zdumiewające odkrycie — Ziemia Święta Egipt” — 17, „Psy” pol. 18 l.) — 18.30, „Kolomb odkrywca” (USA 15 l.) — 20.15, Mała Sala: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA b.o.) — 9, 11, 16, 18, „Sympiając z wrogiem” (USA 15 l.) — 20, **SWIATOWID-CENTRUM**: „Kevin sam w domu” (USA 12 l.) — 16, „Wielka wyspa” (pol. 15 l.) — 18, 20, **TECZA**: „Akademia pana Kleksa” (dla szkół), **UCIECHA**: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA b.o.) — 11, 15.45, „Tak, tak” (fr.-pol. 15 l.) — 18, „Sublokatorka” (USA 15 l.) — 20, **WARSZAWA**: „Kawalerskie życie na obczyźnie” (pol. 15 l.) — 16, 20, „Wielka wyspa” (pol. 15 l.) — 18, **WOLNOŚĆ**: „Patriot Games” (USA 15 l.) — 16, „Drugstore cowboy” (USA 18 l.) — 18, „Pielkiny Brooklyn” (USA 18 l.) — 20.

K R A K Ó W

Wieliczka: 78-12-80, 22-33-54, Alarmowy: 999, Mysłenice: 999, Jerszmanowice: 384, 49, Niepolemiec: 103, Iwanowice: 99, Krzeszowice: 99, Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki: tel. 63 lub 67 — czynna całą dobę, Proszowice: 999, Zachęrowania i przewozy: 86-21-35.

APTEKI

BAKOWICKA 12, tel. 21-04-42, **STAROWISŁNA 77**, tel. 21-24-63, **KARMELICKA 23**, tel. 22-87-91, **KRAKOWSKA 49**, tel. 56-42-31, **CENTRUM A, BL. 3**, tel. 44-17-36, **TYSIACLECIA 42**, tel. 48-33-36, **LEA 36B**, tel. 36-58-06, **WOJOWSKA 3, TELIMENY 31**, tel. 55-23-82, **WYSŁOUCHÓW 32**, tel. 55-56-06, **WIELICZKA 79**, tel. 55-93-80, **SKAWINA: Ogrody 1a**, tel. 76-35-20.

POMOC MEDYCZNA

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 czynna całą dobę.

WIZYTY DOMOWE

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów, tel. 55-56-64.

NAGŁA POMOC LEKARSKA — specjalistów, tel. 66-80-00.

DOMOWA DIAGNOSTYKA, USG — chirurg, tel. 36-27-91, również święta.

„**MEDYK**” — 44-10-49, wizyty specjalistów szpitali krakowskich, EKG, seksuolog, leczenie nerwic (10-22).

„**LEKARZ**” — wizyty domowe pediatrów, codziennie: 8-22, tel. 55-49-59.

„**PEDIATRA**” — specjaliści, tel. 55-76-98.

„**INTERNISTA**” — tel. 37-99-76, 37-52-05 (6-24).

REHABILITACJA, MASAŻ — fachowo, solidnie, tanio, tel. 21-78-65.

GABINETY

(Niektóre gabinety przyjmują również zgłoszenia na wizyty domowe)

„**HIPOKRATES**” — specjaliści, USG, cystoskopia, gastroscopia — ul. Rzeźnicza 22, tel. 21-46-82.

GABINET ENDOSKOPII GASTROENTEROLOGICZNEJ, Szewska 4 — gastroscopia, kolonoskopia, leczenie, tel. 21-25-20 (9-18).

GABINET GASTROENTEROLOGII, ul. Żulawskiego 14/7 — konsultacje, USG, tel. 33-14-75.

MEDYCZYNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE — „SOPHIA”

pełny zakres usług medycznych:
Rynek Główny 31: 21-70-21, 21-95-83
Gazowa 17: 56-33-66
Mateczny: 67-46-26
Os. Dywizjonu 303: 47-59-01

CENTRUM KARDIOLOGICZNE „AMICOR”, ul. Oborna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73, specjaliści, pełny zakres badań, wizyty domowe, 37-14-22, 36-73-39.

„**PANACEUM**” — specjaliści, Ruczaj Zaborze, Bułgarska 20a, tel. 66-77-06 (po 15).

„**MEDICINA**” — 12-24-59, konsultacje wszystkich specjalistów, zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (stulejki, przepukliny, tłuszczaki itp.), usuwanie zębów (narkoza), gastroscopia, USG, rektoskopia, rentgen, testy alergiczne, akupunktura, leczenie zeza.

PRZYCHODNIA LEKARSKA „MULTIMEDICA”, ul. Kościuszki 24, tel. 22-20-73, Kardiolog, gastrolog, leczenie cukrzycy, endokrynolog, reumatolog, dermatolog, laryngolog, ginekolog, urolog, choroby odbyt, neurolog, psychiatra, psycholog. **DZIECI**: pediatra, onkolog, chirurg, neurolog, psycholog, EKG, gastroscopia. **Wizyty domowe**.

CHIRURGIA PLASTYCZNA — ul. Mazowiecka 108, tel. 33-41-66.

„**CENTRUM PSYCHOTERAPII**” — rodzim, nerwic, psychoz, ul. Batorego 2, tel. 33-76-08.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓL CHORYCH „HOSPICIUM” (ul. Centralna 26), tel. 47-28-03 — czynne 10-14 — bezpłatna pomoc i poradnictwo chorym terminalnie zwiłaszcza na choroby nowotworowe.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60, czynny w godz. 10-11.

OSRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel. 22-23-11, czynny w godz. 15-17.

WETERYNARZ: 12-51-80.

STOMATOLOGIA

CENTRUM STOMATOLOGII „VADENT” — leczenie, usuwanie zębów, protezy natychmiastowe, kosmetyczne rekonstrukcje złamanych zębów — krótkie terminy, Słak 63, (13-19).

„**EURODENT**” — usługi stomatologiczne, rentgen (leczenie laserem) pl. Biskupi 18, tel. 34-58-93 (8-20).

STOMATOLOGIA — PROTETYKA — protezy z materiałów nielamliwych z gwarancją, nowoczesne materiały do wypełnień i leczenia, chirurgia. Ul. Daszyńskiego 11/2, tel. 21-15-85 (10-18).

DENTAMED — stomatologia, protetyka, ul. Augustiańska 13, tel. 56-56-44.

„**IVODENT K.G.**” — stomatologia, protetyka — pełny zakres usług, ul. Miódowa 22, tel. 22-93-85.

PROTETYKA — naprawa, wykonywanie protez nielamliwych, tel. 66-15-63.

„**PROMED**” — stomatologzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, tel. 37-76-24. Bezpłatne porady.

CHIRURG STOMATOLOG Jan Malinka, specjalista-anestezjolog Adam Różycki, lekarz stomatolog Lidia Malinka — pełne leczenie, narkoza, protezy natychmiastowe. Ul. Długa 80, tel. 33-06-81, wtorki, piątki (16-18).

GABINET STOMATOLOGICZNY, tel. 37-24-22, Na Błonie 32 (15-19).

RENTGEN ZĘBÓW panoramiczny, punktowy — św. Gertrudy 8, godz. 9-19, sobota 9-13, tel. 21-92-72.

P.W. „MARCHE” KRAKÓW

Skład: ul. Racławicka 60 tel. 33-13-66, wew. 25 od 8-17, tel. 33-54-31 po 18.

Biuro informacyjne: tel. fax: 12-35-99

oferuje:

MATERIAŁY HUTNICZE

- rury ocynkowane
- rury czarne
- stal zbrojeniowa
- blachy czarne i ocynkowane
- kształtowniki

Radio Taxi „Lajkonik”
☎ 67-35-35
20% taniej
Usługi na telefon
JEŹDZĄC Z NAMI
KUPISZ TANIEJ OPONY
LUMIX

TEATR

IM. SOLSKIEGO W TARNOWIE — 11.15: „Księga Bałwochwalca”.

KINA

TARNÓW — Marzenie: „Sublokatorka” (USA 15 l.), „Zwolnieni z życia” (pol. 15 l.) — premiera miejsca, Krakus: „Moja dziewczyna” (USA 12 l.), „Uniwersalny żołnierz” (USA 15 l.), **BRZESKO** — Bałtyk: „Tajemniczy podziemie” (USA 18 l.), „Kosmita z przedmieścia” (USA 12 l.), **BOCHNIA** — Jutrzenka: „Obcy III” (USA 15 l.), „Dotknięcie reki” (pol.-ang.-duń. 18 l.), **DEBICA** — Śnieżka: „Kosiarz umysłów” (USA 18 l.), **DĄBRÓWA TARNOWSKA** — Sokół: „Wojownicze tółwie Ninja” (USA b.o.).

POGOTOWIA

TARNÓW, Mościckiego 8, tel. alarm. 999, Kolejowe — pl. Dworcowy, tel. 21-16-09, **BOCHNIA**, Konstytucji 3 Maja 22 (tel. 0187) — 999, 22-009, **BRZESKO**, tel. alarm. (0192) — 999, **DEBICA**, ul. Krakowska, tel. (0146) — 33-00, alarm. 999, **TUCHÓW**, Szpitalna, tel. (525) — 599, Oddział pomocy doraźnej — tel. (525) — 999, **TARNÓW** — Lecznica Zwierząt, ul. Świerczewskiego 1 — tel. 21-58-89, Pogotowie wodno-kanalizacyjne, Tarnów, ul. Wodna 4, tel. 994 — dzynury całodobowe **BOCHNIA**, Majorska Basy, tel. (0197) — 229-99 lub 229-97, **BRZESKO**, Solskiego 16, tel. (0192) — 31-864, **WOJNICZ**, tel. 47, **DĄBRÓWA TARNOWSKA**, Zazamcze 51, tel. 42-23-97, **DEBICA**, Rzeszowska, tel.

TELEFON ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, 998 — czynny 14-19.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-48-80, czynny w godz. 15-20.

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: 56-24-24 — czynny w godz. 8-18.

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 (8-15).

TELEFON ZAUFANIA (choroby weneryczne) 66-09-51, czynny 9-17 (oprócz sobót i niedziel).

OSRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ — bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych, ul. Radziwiłłowska 8b, tel. 21-92-82.

TEUMACZENIA

„**PÓLNOC-POŁUDNIE**” — Biuro Usług Lingwistycznych, ul. Basztowa 24, tel. 21-51-51 (10-18).

„**SIGILLUM**” — Zespół Tłumaczy Przyniętych, ul. Wielepole 17, tel./fax: 22-44-78, tel. 22-74-44.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA, drobne naprawy: 34-23-51, 34-04-70.

BIENIAS — 11-86-96, całodobowa.

CAŁODOBOWA: 21-18-21, blacharstwo, bezgotówkowe.

POZNAŃSKI: 55-10-43.

CAŁODOBOWA: 67-21-02.

CAŁODOBOWA — Autoserwis, „**RAWEN**”: 12-71-83.

PZMOT — tel. 931.

NAUKA JAZDY

TADEUSZ LEPSZY: 36-58-23.

LOK, os. Szkolne 30, tel. 44-28-28.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH, ul. Rakowicka 41 Punkty:

Rakowicka 41 — tel. 11-47-76, czynne codz. 7-16, sob. 8-13

Cmentarz Podgórski — tel. 56-55-11, czynne codz. 7-16.

Cmentarz Batowice — tel. 11-35-26, czynne codz. 7-16.

Cmentarz Grębałów — tel. 44-31-61, czynne codz. 7-16.

INNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

ŻANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 61-40-61 — czynny całą dobę.

TELEFON DŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: 56-35-70 (całą dobę).

INFORMACJA c.Ob.it. O HANDLU USŁUGACH
☎ 55-02-02 całodobowy
☎ 11-99-56 pon-pt. 8-20

TARNOWSKIE

(0146) — 33-12 lub 36-96, **TUCHÓW** (ujęcia wody w Lubaszowej) — (525) tel. 226.

SZPITALA

TARNÓW, Szpitalna 12 — tel. 21-16-61, **BOCHNIA**, Krakowska 31 — tel. (0197) — 25-646, **BRZESKO**, Kościuszki 68, tel. (0182) — 36-420, **DĄBRÓWA TARNOWSKA**, Szpitalna 1 — tel. 42-26-31, **DEBICA**, Krakowska 91, Izba przyjęć — tel. (0146) — 33-82, **ZOZ** — szpital, Krakowska 18 — Oddział Chorób Układu Nerwowego, Izba przyjęć — tel. (0146) — 43-12, **TUCHÓW**, Szpitalna 1 — tel. (525) — 856.

APTEKI

TARNÓW, Lwowska 14 i Akacjowa 3, **BOCHNIA**, Szewska 2.

POGOTOWIA ENERGETYCZNE

TARNÓW, Wodna 6 — 991, **BOCHNIA**, Karoszek — (0197) — 991, **BRZESKO** od godz. 7 do 22, **Browarna 12a**, tel. (0192) — 30-962, **DĄBRÓWA TARNOWSKA**, Oleśnicka 31a, tel. 991, **DEBICA**, Fityry 1, tel. (0146) — 991, Pogotowie dźwigowe, Tarnów, Starodąbrowa 11, tel. 21-59-00.

POGOTOWIA GAZOWE

TARNÓW — Karpackie Okręgowe Zakłady Gazowe, centr. 21-79-31 — dzynury całodobowe, **Bandrowskiego 16**, tel. 992, **BOCHNIA**, Gaszowa 8, tel. (0197) — 992, **BRZE-**

NOWOSADECIE

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „RABCIO” W RABCE — 10: „Hej koleś, koleś”.

KINA

STARY SĄCZ — Poprad: „Szkola wyrzutków” (USA 18 l.), **NOWY TARG** — Tatrzy: „Kevin sam w Nowym Jorku” (USA 12 l.), „Czarna sukienka” (kanad.-aust. 15 l.), **GORLICE** — Wiarus: „Odjazd” (pol. 15 l.), „Mój kuzyn Vinny” (USA 15 l.), **ZAKOPANE** — Giewont: „Huragan ognia” (USA 15 l.), „Sympiając z wrogiem” (USA 15 l.).

POGOTOWIA

Nowy Sącz, Waryńskiego 2, tel. 999, 222-22, 222-23, 209-52, **Krynica**, Kraszewskiego 90, tel. 33-77, **Limanowa**, ul. Piłsudskiego 61, tel. 37-21-99, **Nowy Targ**, Szpitalna 17, tel. 999, 26-69, **Rabka**, Stroma 1, tel. 999, 170-08, **Zakopane**, Kamieniec 10, tel. 999, 44-09, **Gorlice**, Armii Krajowej 2, tel. 214-30.

POGOTOWIE GOPR: **Krynica**, tel. 20-23, **Rabka**, tel. 763-80, **Zakopane**, tel. 34-44, **Limanowa**, ul. Mordarskiego, tel. 37-19-99.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA, tel. 988, czynny w godz. 14-18, codziennie, oprócz sobót i niedziel. Zapewniamy Ci pełną anonimowość.

SZPITALA

Nowy Sącz — Młyńska 8, tel. 232-70, **Gorlice** — Wegierska 21, tel. 221-30, **Krynica** — Kraszewskiego 90, tel. 23-07, **Limanowa** — Świerczewskiego 61, tel. 37-20-25, **Nowy Targ** — Szpitalna 1, tel. 24-01, **Rabka** — Słoneczna 8, tel. 70-040, **Zakopane** — Kamieniec, tel. 20-21.

APTEKI

NOWY SĄCZ, Królowej Jadwigi 33, os. Millennium, **NOWY TARG**, Kowalec 17a, **RABKA**, Orkana 19, **LIMANOWA**, Pod „7”, **KRYNICA**, Nowy Dom Zdrojowy, **ZAKOPANE**, 3 Maja 5.

POMOC MEDYCZNA

DŻURNY STOMATOLOGICZNY — Nowy Sącz, Waryńskiego 2, tel. 232-70, w godz. 20-7, **Gorlice**, Armii Krajowej 2, tel. 221-30, w. 395, w godz. 19-7, **Limanowa** — szpital, tel. 37-20-25. **INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: Zakopane**, tel. 20-82, **Nowy Targ**, tel. 24-03, **Limanowa**, tel. 862, 999.

POGÓTOWIE ENERGETYCZNE

Nowy Sącz, Barbackiego 2, tel. 233-23, 233-40, **Gorlice** (rozdzielnia Stróżówka) tel. 991, **Krynica**, Kraszewskiego 63, tel. 54-44 (7-12), **Limanowa**, J. Piłsudskiego 62, tel. 991, 72-188, **Nowy Targ**, Parkowa 1, tel. 22-16, 36-81, 86-82, **Piwniczna**, Targowa, tel. 23 (7-15), **Rabka**, Podhalańska 15, tel. 77-102, 76-294, **Zakopane**, Chmielika 4, tel. 24-67.

MUZEA

Muzeum Tatrzańskie — Zakopane, Dwór Kar

LOKALE

LOKALU ogrzewanego na magazyn o powierzchni 30 m² — poszukuje. Tel. 56-59-45. g-2554
DO WYNAJĘCIA na hurtownię lokal 45 m². Tel. 37-91-14. g-2664
ODSTĄPIĘ dzierżawę lokalu gastronomicznego. Tel. 43-12-96 (15-21). rk-2292
M-4 (Zakątek), sprzedam. 36-82-52.
POSZUKUJĘ lokalu, 55-59-37.
LOKALE użytkowe, handel, usługi, itp. ścisłe centrum: 32 m², II p. 42 m² parter (wejście z sieni) — do wynajęcia. Oferty 1888 Kraków, Wiślana 2. g-1888
DO WYNAJĘCIA mieszkanie, nieumeblowane. 43-40-26.
WYNAJMIĘ pokój z kuchnią, Bronowice. Tel. 36-32-12. g-2608

Firma handlowa POSZUKUJE LOKALU NA HURTOWNIE (min. 200 m², dogodny dojazd) 21-92-58 (9:00-18:00) 66-18-07 (po 19:00) g-2685

KROWDRZA — wynajmie lokal 101 m² na biuro, przychodnię, ciche rzemiosło. 66-57-55. mg-1750
LOKALU na warsztat samochodowy z kanałem do 50 m² poszukuje. 33-18-36 po 20. jg-1668
DO WYNAJĘCIA pokój dzielnia Podgórze. 56-56-06. jg-1677
LOKAL handlowy o pow. 120 m², położony na I piętrze w atrakcyjnym punkcie w Ryńku Głównym — wynajmie lub podejmę współpracę. Wejście do Ryńku przez atrakcyjny lokal handlowy na parterze. Informacje 21-23-80. jg-1692
POWAŻNA firma poszukuje lokalu handlowego — centrum. 66-97-75. jg-2082

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK szeregowy w Tarnowie sprzedam, wynajmę lub zamienię za dopłatą na domek w Krakowie. Kraków 44-63-95. g-593
PARCELE uzbrojone tanio sprzedam. 78-46-02. D-479
SPRZEDAM działkę budowlaną 27 ar. Tel. grzeźnościowy 36-74-05.
SPRZEDAM działkę budowlaną z rozpoczętą budową os. Na Stoku w Nowej Hucie. Tel.: 47-05-74.
SPRZEDAM działkę rekreacyjną 250 m² z rozpoczętą budową — Myślenice — Osieczany nad Raba, tel. 11-32-66.
POSZUKUJĘ domu umeblowanego do wynajęcia. Czynsz miesięczny 5-6 mln złotych. Oferty 1878 Kraków, Wiślana 2.
OSIEDLE Kliny działkę budowlaną 7,5 a z rozpoczętą budową — sprzedam. 67-33-44. g-2675
SPRZEDAM działkę budowlaną 21 a w Świątnikach Górnych. 11-18-10. mg-1789
DZIAŁKI 18 i 36 a przy szosie Kraków — Wadowice sprzedam. 67-53-36. mg-1761

MOTORYZACYJNE

MERCEDESA 200D, 1981, 52 mln. 21-49-37. g-2667
SPRZEDAM Poloneza XII 1991, 11-31-70. g-2505
PRZEDPŁATĘ kupię. 48-82-61. rk-2265
ZDECYDOWANIE sprzedam VW Bus, 9-osob. 1600, benzyna, 1983, silnik po remoncie, Grybów, tel.: 501-54. z-058434
FIAT Argenta 2,0ie 1992, sprzedam. Tel.: 66-96-78. D-456
VOLVO 343, 1985 — sprzedam. Tel.: 56-14-28, po 14. g-2739

PEKARZ DMS Regularne połączenia autokarami MERCEDES z Krynou LONDYN 65 GBP BRUKSELA 3.100 BEF FRANKFURT 960.000 zł PARYŻ 1.200.000 zł KOLONIA 960.000 zł 22-55-84 22-95-10

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

NOWE — Toyota Camry 93 i Jeep Toyota Runner 92, okazjone ceny. Tel.: 47-13-19. g-2578
FAVORIT 135LS — sprzedam. Tel.: 11-24-36. g-2785
SIERRA 2,0is — sprzedam. Tel.: 33-51-22. g-2736
FIAT 126p, 1990 r., czerwony, przebieg 28 tys. km — sprzedam. Tel.: 21-70-65, wieczorem. g-2616
SPRZEDAM Opel Corsa, Citroen AX. 66-50-30. g-2378
PRZEDPŁATĘ kupię. 67-21-70, wieczorem. g-1879
FORDY Transit — diesle — sprzedam. 37-66-76. g-2601
RENAULT Fuego 1992 — sprzedam. Tel.: 21-87-34. g-2266
SPRZEDAM tanio Poloneza 1991, składak. 66-19-88 grzeźnościowy. D-494
FIAT Tipo nowy (gwarancja) sprzedam. 34-29-98. mg-1798
ZDECYDOWANIE kupię Poloneza lub Fiata 125p, po 1984 r. Tel.: 55-04-72.
FORD Sierra 2,0, 1993, 12-49-11. mg-1902
POLONEZ 1,6 akwarium 3,5-letni, sprzedam. Tel.: 33-31-44.
PRZEDPŁATY — pośrednictwo. 11-72-00. jg-1656
SPRZEDAM VW Golf III 05.92, 1800, 66-37-46. jg-1650
VW BUS 2000, sprzedam. 11-58-79.
PRZEDPŁATĘ sprzedam. 34-48-77. jg-1674
BMW 320 (1990) sprzedam. 21-58-77. jg-1671
SPRZEDAM Żuka 1991 r., Nyska karawan 1986 r. 11-02-27.

OSOBĘ do szycia odzieży (ze Skawiny lub okolic) chałupnictwo — przyjmę. 76-21-09. g-2669
MIESZKANIE, utrzymanie, korzystne warunki za opiekę nad trzylatkiem i pomoc w domu. Tel. grzeźnościowy 66-63-47, wewn. 239 wieckorem. g-2738
SAMODZIELNYCH kierowników działów budownictwa (uprawnienia budowlane) handlowego oraz pawilonu usługowo-handlowego. Wymagane praktyka, zabezpieczenie gotówkowe. Tel.: 12-21-66 (8-10). K-69
ZATRUDNIĘ fryzjera (panią lub pana) o wysokich kwalifikacjach do poprowadzenia ekskluzywnego salonu, Kraków 48-20-07. g-2623
SPRZEDAWCĘ do sklepu branży metalowej przyjmę 43-55-33. KK-64
PRZYJMĘ zlecenia na telefon. 47-73-07. g-2529
CHAŁUPNICTWO podejmę: elektryka instalatorstwo itp. Oferty 2430 Kraków, Wiślana 2.
ZATRUDNIĘ optyka z praktyką. Oferty 2412 Kraków, Wiślana 2.
ZATRUDNIĘ malarza, stolarza i elektryka — wymagane wysokie kwalifikacje. Tel. 33-81-00 w. 33-21.
HURTOWNIA słodczy zatrudni akwizytorów posiadających własne samochody dostawcze MOSSO Kraków, ul. Piastowska 20. mg-1780
STOMATOLOGA zatrudni dobrze prosperujący gabinet. 22-11-29, 33-13-39. jg-1770
STROŻA zatrudnie. Oferty: 1758 Kraków, Wiślana 2.
ZATRUDNIMY na pełny etat: 1. Specjalista ds. kontroli wewnętrznej, 2. Specjalista ds. rachuby. tel.: 48-78-66. mg-1910
PEDICURYSTKO — manicurzystkę kosmetyczkę zatrudnie. 47-52-96 po 20. jg-1664

KUPNO

TELEFON 55 — kupię. 37-91-26. g-2655
126P 1965-1988 kupię. 55-83-73. C-212
KOPARKE K-406 Dobczyce, ul. Piastowska 35, Tel. 672. rk-2281
SKÓRZANY piasecz. 22-33-65. g-2308
MATRYCE do wypieku wafli — kwadratowe lub okrągłe, drobna kratka lub zleć wykonanie. Tel. 67-59-68. g-1834
CHŁODNIE — (0-12) 84-10-86. t-57276

Hurtownia Odzieży Używanej Sortowanej 25 tys. - 1 kg. 78-46-59, ul. Podleśna 29

NAUKA

KURS księgowości komputerowej. 22-49-73. mg-1782
FRANCUSKI. 67-30-10. jg-1933
NAUCZYCIEL angielskiego poszukuje pokoju, garsoniery umeblowanej. Tel.: 33-83-22. g-1870

PRACA

SPRZEDAWCZYNIĘ oraz pomoc do cukierni zatrudnie. Barut, Lubelska 10. g-2642
PRZYJMĘ panią do sprzedaży na placu Rybitwy. Tel.: 47-06-74. C-258

USŁUGI

MAŁOWANIE. 21-66-37. g-2638
ALARMY — montaż systemów krajowych i zachodnich — F.U. „JUROB”, 55-73-85, 43-24-60.
BUDOWA domów od podstaw, remonty, flizowanie, lastryko 47-74-28. C-256
MAŁOWANIE, tapetowanie 43-39-78. C-241
ELEKTROINSTALACJE, domofony. 49-65-06. C-198
ŻALUJĘ. 56-52-63. g-981
ZAKŁAD Ogólnobudowlany przyjmie zlecenia w zakresie budowy domu — remonty. Tel.: 33-52-85. t-57273
NAPRAWA piecyków gazowych. 67-33-25. rk-2278
FLIZOWANIE. 78-50-26. g-2708
FLIZOWANIE. 12-81-30. g-2369

Canon w Krakowie SALON KOPIAREK Lobos BIUROSYSTEM ul. Bożego Ciała 31 tel. 562-222 666-288 w.204,206

«KUNSZT» KRAKÓW, pl. Słowiański 3 pokój 25 tel. 22-06-17 fax 22-70-11

na: długopisach zapalniczkach gadżetach reklam. foliach samoprzylep. art. biurowych, tkaninach PONADTO: grawerstwo w 70 kolorach skład komputerowy poligrafia — wizytówki, papiery firmowe OFERTA SPECJALNA: długopis z nadrukiem reklamowym BALLOGRAF

MONTAŻ boazerii. 56-42-24. C-246

CZYSZCZENIE dywanów, wykładziny, tapicerki. 21-00-89, 67-27-84. B-40
VIDEOFILMOWANIE tanio. 21-00-89, 67-27-84. B-59
DOMOFONY 67-42-27. D-463
FLIZOWANIE, solidnie. 47-49-50. g-2728
MAŁOWANIE, tapetowanie. 36-87-17. g-2632
AUTOKAR — przewozy. 22-35-44. g-2381
BOAZERIA, parkiety, listwy na zamówienie sprzedaż, montaż, Lubelska 6, tel.: 21-85-91. g-2727
UKŁADANIE, cyklizowanie 21-94-28.
FLIZOWANIE — F-ma „TJAN” — 11-25-97. mg-1782
FLIZOWANIE, remonty. 67-41-63, 37-29-01. mg-1909
MAŁOWANIE-tapetowanie. 56-14-87. mg-1791
„AVIA” 3 t, 20 m sześć. transport. 53-83-09. jg-1629

CAŁODOBOWE USŁUGI RADIO-TAXI TEL. 919 DLA POSIADACZY ABONAMENTU 20% TANIEJ

AGENCJA Towarzyska „Dido”. Tel.: 55-77-42. jg-1643
RESTAURACJA „KRAK” organizuje przyjęcia weselne, okolicznościowe oraz zaprasza na dyskotekę — dancing w każdy czwartek, piątek, sobotę. Tel. 37-24-06. g-2646
WZCZASY zimowe nad morzem Dąwiryżno k. Kołobrzegu. Tel. 520. C-255
MASAŻE. 55-23-00. g-2428

ROZNE

INFORMUJĘ, że nie biorę odpowiedzialności za dokumenty podpisane przez Prezesa Zarządu — Andrzeja Załęskiego „GAMA” sp-ka z o.o. Kraków, ul. Stolarska 5, Teresa Zemann. M-236

BIZNES

STUDIO — kosmetyka — fryzjer — odnowa biologiczna — Śródmieście odstąpię. 66-20-48. mg-1749
UDZIAŁOWCA do dobrej branży przyjmę. Oferty: 1675 Kraków, Wiślana 2.

INFORMATOR

AD NOTAM suknie ślubne, dodatki oraz kolekcje piaseczy unikatowych, kostiumów i kreacji wizytowo-wieczorowych proponuje Galeria Ubioru „EURO-STYLE” Nowy Sącz, Rynek 18.
AL CHEMIA, Nowy Sącz, Matejki 15a, tel. 232-48: dachówka bitumiczna kanadyjska, okrętowa; impregnaty, farby na powierzchni ocynkowane, lakiery, farby suche i cementowe, wykładziny podłogowe, płytki ceramiczne.
AUTO-ALARM Nowy Sącz, Wincentego Pola 6, tel. 209-17: alarmy „Piranha”, „Dobermann”, elektryczne podnoszenie szyb, znakowanie, centralne zamki.
BOSFOR Hurtownia Odzieży poleca duży wybór kurtek zimowych, dresy, bluzy, koszule, swetry (atrakcyjne wzory), spodnie, odzież dziecięcą, konfekcję — sprzedaż hurtowa i detaliczna — Lwowska 82, telefon (0-18) 251-63. Sklep

INFORMATOR

PODATKOWE BIURO RACHUNKOWE, Nowy Targ, ul. Bolesława Wstydlwego 12a, tel. 634-82, doradztwo podatkowe, prowadzenie ksiąg podatkowych i handlowych, przygotowanie deklaracji i zeznań podatkowych oraz inne czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.
ZAKŁAD KRAWIECKI „MINERWA”, Nowy Targ, ul. Bolesława Wstydlwego 12a, tel. 634-82, poleca usługi w zakresie krawiectwa lek-

informatory TARNOWSKI

HURTOWNIA ART. ELEKTRYCZNYCH „AMPLI” — Tarnów, ul. Hodowlana 6, tel. 22-38-38 oferuje: osprzęt elektryczny, przewody, kable, linki aluminiowe oprawy oświetleniowe, lampy rtęciowe i sodowe oraz inne źródła światła. Czynna w godz. 8-16, w soboty 8-13.
TARNOWSKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO, Zespół Warsztatów Szkoleniowo-Produkcyjnych w Tarnowie, ul. Bełma 16, tel. 21-87-08, wykonuje usługi dla przedsiębiorstw i ludności w zakresie: branży elektrycznej (tel. 21-87-08) i stolarskiej (tel. 21-87-79). Prowadzimy kursy kwalifikacyjne, dokształcające dla potrzeb własnych oraz samochodowo-motorowe kat. A, B, C, D, E i T.
„ROL-PEK” — ZAKŁAD PRZETWORSTWA MIĘSNEGO w Zbylitowskiej Górze 181a, tel. 33-07-08, 33-23-33, zaprasza do nowo otwartego sklepu firmowego w Tarnowie przy ul. Krakowskiej 7 (tel. 21-31-20) i oferuje pełny asortyment mięs i wyrobów wędliniarskich. Prowadzimy w Zakładzie ciągły skup żywego wulowego i trzody chlewnej po cenach konkurencyjnych.
ZAKŁAD SLUSARSKI W KOSZYCACH WIELKICH 212 koło Tarnowa, tel. (0-14) 340-885, poleca: GARAZE „BLASZAKI” 3 X 5 m i inne rozmiary z blachy ocynkowanej po konkurencyjnych cenach. Możliwy transport i montaż.
HURTOWNIA „ELAN VITAL” w Tarnowie, ul. Hodowlana 6, tel. 21-24-81 w. 506, poleca: ubrania i kombinzony drelichowe, ubrania białe płócienne, koszule flanelowe, buty robocze, rękawice drelichowe wzmacniane skórą, spawalnicze, ręczniki frotte, tarcze do cięcia i szlifowania metalu, nagrzewnice PG-4 i PG-6. Zapraszamy w godz. 8-15.
FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWO-PRODUKCYJNA „HYDRO-STAL” — Ilkowiec 149, tel. 45-11-60, oferuje: pełny asortyment pomp do c.o., wody użytkowej i szamba, komplety hydroforowe od 100 do 500 litrów, gazowe podgrzewacze wody (imp. USA), olejowe ogrzewacze pomieszczeń (imp. USA), pełny asortyment armatury do instalacji wod.-kan. i gazu, agregaty prądotwórcze. Firma czynna w godz. 7-18. Oferujemy transport na życzenie klienta.
„PERS” — firma usługowa w Tarnowie przy ul. Kościuszki 60, tel. 212-051, poleca: czyszczenie wykładzin, dywanów (9 tys. zł za 1 m kw.) i tapicerek meblowych i samochodowych. Obszysujemy mieszynowo niemi i tniemy dywany, wykładziny, chodniki (8 tys. zł za metr bieżący). Układamy wykładziny w firmach i instytucjach. Firma zapewnia transport (30 tys. zł). Zakład czynny codziennie w godz. 9-12 i 15-18 z wyjątkiem sobót.

informatory BOCHEŃSKI

„KEMA” — Serwis, Sklep Auto-Części (Ford, Opel, VW, Audi) blachy, tłumiki, zderzaki, chłodnice. Bochnia Proszówki 21, tel. 296-50 oraz nowo otwarty sklep w Brzesku, ul. Legionów Piłsudskiego 2.
„POWER” — Bochnia Zalesie Dolne 54, tel./fax 257-87, oferuje usługi ogólnobudowlane (układanie, cyklizowanie, lakierowanie, woskowanie).
SALON MEBLOWY — Bochnia, ul. Partyzantów 2, tel. 330-82, czynny w godz. 8.30-16.30, w każdą sobotę 8-13.
„FRAMEL” — Bochnia, ul. Legionów Polskich 10/58, tel. 362-36, prowadzi roboty ziemne (koparka, spycharka), wykonuje wjazdy, parkingi, chodniki z kolorowej kostki, odwadnianie, kanalizacje, trawniki.
MIEJSKI DOM KULTURY — Bochnia, Planty 1, tel. 224-75, projektuje i drukuje: plakaty, ogłoszenia, zaproszenia, wizytówki itp.

Dla wygody Klientów wydłużamy czas pracy naszych BIUR OGŁOSZEŃ W KRAKOWIE: ul. WIELOPOLE 1 — tel. (012) 21-45-72 czynne w godz. 8 — 18, w soboty 10 — 14 ul. WIŚLNA 2 — tel./fax (012) 22-70-89, czynne w godz. 8 — 18, w soboty 8 — 14

INFORMATOR NOWOSĄDECKI

AD NOTAM suknie ślubne, dodatki oraz kolekcje piaseczy unikatowych, kostiumów i kreacji wizytowo-wieczorowych proponuje Galeria Ubioru „EURO-STYLE” Nowy Sącz, Rynek 18.
AL CHEMIA, Nowy Sącz, Matejki 15a, tel. 232-48: dachówka bitumiczna kanadyjska, okrętowa; impregnaty, farby na powierzchni ocynkowane, lakiery, farby suche i cementowe, wykładziny podłogowe, płytki ceramiczne.
AUTO-ALARM Nowy Sącz, Wincentego Pola 6, tel. 209-17: alarmy „Piranha”, „Dobermann”, elektryczne podnoszenie szyb, znakowanie, centralne zamki.
BOSFOR Hurtownia Odzieży poleca duży wybór kurtek zimowych, dresy, bluzy, koszule, swetry (atrakcyjne wzory), spodnie, odzież dziecięcą, konfekcję — sprzedaż hurtowa i detaliczna — Lwowska 82, telefon (0-18) 251-63. Sklep
firmowy Jagiellońska 10.
FO-TOMIKRON” Nowy Sącz, Jagiellońska 17a, Sobieskiego 22: usługi fotograficzne, odbitki w ciągu godziny, Kodak, Fuji, sprzedaż filmów i aparatów fotoreportażu i wideofilmowanie.
HURTOWNIA „MIX” — bezpośredni importer oferuje szeroki asortyment odzieży koreańskiej (rekawiczki „magic” — 15 tys. zł) — zapraszamy w godz. 8-16. Nowy Sącz, Kraszewskiego 44, tel. 222-90.
MEBLE na zamówienie — sklep: Nowy Sącz, Kunegundy 18, tel. 222-21 oraz bezpośrednio w Zakładzie Stolarskim, Mogilno k. Nowego Sącza, transport gratis.
Okulistyczny GABINET LEKARSKI, Nowy Sącz, Rynek 12, tel. 232-34, komputerowe badanie wzroku, diagnozowanie, leczenie, soczewki kontaktowe. Usługi optyczne na miejscu: wtorki 9-11, pozostałe dni 15-17.

INFORMATOR NOWOTARSKI

Podatkowe Biuro Rachunkowe, Nowy Targ, ul. Bolesława Wstydlwego 12a, tel. 634-82, doradztwo podatkowe, prowadzenie ksiąg podatkowych i handlowych, przygotowanie deklaracji i zeznań podatkowych oraz inne czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.
Zakład Krawiecki „Minerwa”, Nowy Targ, ul. Bolesława Wstydlwego 12a, tel. 634-82, poleca usługi w zakresie krawiectwa le-

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

SPRZEDAŻ

DWIE wypożyczalnie kaset video. 47-24-91. mg-1779
FOKSTERIERY szczeniaki, 55-76-27. mg-1767
NOWA wtryskarkę „150”. 67-52-32. jg-1669
SPRZEDAM blaszak Rybitwy. 55-16-00 wew. 509. jg-1678
OWCZARKI niemieckie szczeniata. Tel.: 21-65-39, 66-84-17. rk-2270
LICENCJONOWANE kasety video. 12-81-34. jg-1695
STRAGAN na Placu Żydowskim sprzedam. 12-79-33. jg-1675
PILARKA taśmowa typ DRSA — 80, 78-34-20, wewn. 286, wieczorem. g-2603
TANIO! Maszyny, stębnówki, overlock Textima, szwedzki bar piwny — wyposażenie restauracji. Oferty 2546 Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNĄ suknię ślubną — sprzedam. 33-84-68. g-2657
DZIAŁKĘ budowlaną w Targowisku przy drodze do Niepolomice — sprzedam. (0-12) 84-17-77.
SPRZEDAM, wdzierzawię połowę domu (mieszkanie 100 m² plus sklep), Nowy Sącz. Rynek; parcele 12 a Cyganowice — Stary Sącz n. Popradem, uzbrojoną. Tel.: (0-18) 204-43 (9-17). z-058433
SPRZEDAM mieszarkę do ciasta. Tel.: 21-33-51. jg-1676
SZAFKA chłodnicza — przeszklona, zamrażarki. (0-197) 251-33.
SPRZEDAM wyposażenie produkcji zniczy gipsowych. 36-76-83. g-2576
SIERRA 2300 GIIIA wszystkie dodatki stan bardzo dobry, 74 mln, 21-52-74. g-2545
MASZYNY szlifierskie do produkcji nagrobków. Wiadomość: Bochnia, ul. Karosek 38 a, tel. 258-44. t-57266
KONIKI polskie 76-28-11, wewn. 72, po 19.

Dyrekcja PGM Śródmieście,
ul. Augustańska 15 w Krakowie
zleci w drodze
PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO
sprzątanie administrowanych
przez siebie budynków i terenów.

Oferty zawierające
 • dane o ofercie
 • proponowaną przez oferenta cenę za sprzątanie 1 m² powierzchni eksploatacyjnej
 prosimy składać w siedzibie przedsiębiorstwa pokój 115 w terminie do dnia 28.01. br.
 Przetarg odbędzie się w świetlicy PGM Śródmieście, Kraków, ul. Augustańska 15 w dniu 29.01.93 r. o godz. 9⁰⁰.
 Informacji dot. szczegółów zlecenia udziela dział eksploatacji PGM pokój 206, tel. 56-20-30, 56-21-42 wew. 262 od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰—14⁰⁰. k-87

SPECJALISTYCZNE CENTRUM
DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

MEDICINA

KRAKÓW, al. Pokoju 3, (wejście od ul. Rogozińskiego 12),
 tel. 12-24-59

BADANIA

• Badania rentgenowskie • Operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyniaki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.) • Usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym • Gabinet leczenia zęza i niedowidzenia • Testy alergiczne • Gabinet endoskopii (GASTROSKOPIA, KOLONOSKOPIA, REKTOSKOPIA) • Chirurgia plastyczna • Zabiegi okulistyczne — gradówki itp. • USG (głowa, piersi, brzuch, tarczycza, ciąża, prostata i inne) • Badanie krwi — analiza • Badania hormonalne (T3, T4, TSH, prolaktyna i inne) • Sondy żołądkowe • Akupunktura, akupresura.

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE

DLA DOROSŁYCH • chirurg • chirurg plastyk • ortopeda • naczyniowiec • urolog • gastrolog • proktolog (choroby odbytu) • kardiolog • endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzyca i otyłość) • alergolog • okulista • dermatolog • neurolog • laryngolog • onkolog • ginekolog-polożnik (cytologia) • psychiatra • psycholog • reumatolog.
 DLA DZIECI • pediatra • neuropsychiatra • nefrolog • logopeda.

REJESTRACJA TELEFONICZNA
 12-24-59, 8⁰⁰—20⁰⁰

LOMBARD

Natychmiastowe pożyczki
 ul. Grottgera 6
 (równoległa do Mazowieckiej)
 10—17 mg-59782

RÓŻNE

„AMANDA” zapewniamy mile spędzenia czasu. 12-89-57 (16-2). C-169
CAŁODOBOWA Agencja Towarzyska — Kraków, Podchorążych 23A (Stare Piaski), tel. 55-82-83, Zakopane — Krupówki 50E, tel. 56-35 i ub 66-580 Black-Cat. Zaprasza. D-366
EROTICA wypożyczalnia kaset dla dorosłych, ul. Topolowa 6. g-1828
GARAŻ, os. Oficerskie, do wynajęcia. Oferty 1229 Kraków, ul. Wiślna 2.
KOMIS Techniczny, Kraków, ul. Tyniecka 165, tel. 66-80-79 — kupisz, sprzedasz wszystko, od maszyn rolniczych i przemysłowych, samochodów, również po wypadku i na części, wyposażenie sklepów i zakładów, warsztatów, itp. g-2181
LASEROWA chirurgia estetyczna, bezkrawe, bezbolesne usuwanie brodawek, znamion, kurczaków, naczynek, rozszerzonych naczynek, przebarwień, tatuaży. Lekarze specjaliści — Wrocław (071) 21-09-95, (071) 61-76-41. k-2029

MASAZE dla pań i panów plus super-niespodzianka. Tel. 21-22-79. 968/92
NIEMCY, Francja, Włochy, Grodzka 26, (012) 22-63-46, 22-09-00, 55-56-71. jg-287
PODATKOWE księgi przychodów i rozchodów, rozliczenia roczne, deklaracje. Tel. 11-22-57. g-6/F
PRZYJMĘ zlecenia tel., fax 12-62-70. mg-1724
„SOLARIS” — masaż erotyczny, zmysłowe, sauna, solarium — (12—4), 55-68-20 wew. 7. D-100
WRÓŻBA — Tarot. 37-92-07. rk-2217
ZESPÓŁ z szerokim repertuarem muzycznym uprzyjemni Waszą zabawę taneczną, przyjęcia weselne. Tel. 44-15-33. g-1360
ZAKŁAD stolarski nawiąże współpracę z firmami. Tel. 36-51-72. g-787
ZADZWON dzisiaj „Anna” 47-01-41, sextelefon. mg-1061



GINEKOLOG Dr Krzysztof Kłyszewski — leczenie niepłodności, sztuczne zapłodnienia, zabiegi w narkozie, codziennie 15—20, Halinów, k. Warszawy, Jana Pawła II, kierunek Mińsk Mazowiecki, dojazd Dworzec Śródmieście, tel. kier. Warszawa 90-201-230, godz. 18—20. k-36

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu zawiadamiamy, że 20 stycznia 1993 r. w wieku 84 lat odszedł do Pana opatrzony świętymi Sakramentami nasz najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadek

†

mgr WŁADYSŁAW MEREK

długoletni adwokat, prokurator i sędzia Sądu Rejonowego w Nowym Sączu, Człowiek wielkiego serca i umysłu.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 23 stycznia br. o godz. 9.30, w kościele parafialnym OO. Jezuitów, ul. Piotra Skargi w Nowym Sączu.

Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego nastąpi w tym samym dniu o godz. 14.00, na cmentarzu komunalnym w Nowym Sączu.

ZONA, CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC, WNUKI I RODZINA

W dniu 20 stycznia 1993 r. zmarł

mgr WŁADYSŁAW MEREK

wybitny prawnik, emerytowany sędzia, długoletni Przewodniczący Wydziału II Karnego b. Sądu Powiatowego w Nowym Sączu.

Rodzinnie Zmarłego w imieniu sędziów i pracowników administracyjnych Sądu Wojewódzkiego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Prezes Sądu Wojewódzkiego w Nowym Sączu

Z żalem zawiadamiamy, że 16 stycznia 1993 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami w wieku 88 lat

†

JULIA MISIAK

z d. DZIUDZIEK

wdowa po śp. Stanisławie Misiaku.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 25 stycznia br. o godz. 10.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążona w żalobie

RODZINA I PRZYJACIELE

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1993 r., opatrzona św. Sakramentami odeszła od nas na zawsze w wieku 56 lat nasza najukochańsza Mamusia, Babcia, Siostra, Ciocia

†

ELŻBIETA BAZYŁKO

z domu JAROS

Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione we wtorek 26 stycznia o godz. 10.00 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w głębokim smutku i żalobie

CÓRKA, WNUCZKI I SIOSTRY z RODZINAMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 18. I. br. zmarł

inż. arch. ZDZISŁAW GAJEC

b. wieloletni zasłużony członek Rady Klubu Sportowego Korona, b. wiceprezes Krakowskiego Okręgowego Związku Łuczniczego, uhonorowany wieloma odznaczeniami za wybitną społeczną działalność w krzewieniu sportu łuczniczego na terenie Krakowa i w kraju.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrażamy słowa głębokiego współczucia.

KS KORONA KRAKÓW

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 25. I. br. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu w Batowicach.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 stycznia 1993 roku zmarła w wieku 56 lat

†

OLGA HIRSCH-DYCZEK

najukochańsza Zona, Mama i Siostra, wieloletni naukowy pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, starszy wykładowca w Katedrze Archeologii Śródziemnomorskiej.

Wyprowadzenie Zmarłej z kaplicy na cmentarzu Rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę 23 stycznia o godzinie 14.

Msza żałobna odprawiona zostanie w niedzielę 24 stycznia o godzinie 19.30 w kolegiacie św. Anny.

Pogrążeni w głębokim żalu

MĄŻ I CÓRKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 stycznia 1993 roku po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł w wieku 73 lat nasz najdroższy Mąż, Tatuś, Brat i Dziadziuś

†

WOJCIECH KUŚ

długoletni pracownik Centrali Rybnej.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym zostanie odprawione w poniedziałek 25 stycznia o godz. 14 w kaplicy na cmentarzu Podgórkim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.

ZONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I RODZINA

21 stycznia 1993 zmarł znakomity artysta

DANIEL MRÓZ

Współpracował z Wydawnictwem Literackim od początku jego istnienia, współtworzył jego sukcesy.

Zegnamy Go z głębokim smutkiem.

Zespół Wydawnictwa Literackiego

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 stycznia 1993 roku zmarł opatrzony św. Sakramentami w wieku 73 lat

†

STANISŁAW MĘDRELA

najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 25 stycznia o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążona w smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 stycznia 1993 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy 70 lat najukochańsza Mama i Babcia

†

ZOFIA MOTYKA

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie w sobotę 23 stycznia 1993 roku o godz. 10 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w żalobie

CÓRKA, SYN, WNUKI I RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16 stycznia 1993 roku odeszła od nas na zawsze opatrzona św. Sakramentami najukochańsza Mamusia, Siostra, Babcia, Prababcia i Ciocia

†

HELENA RUTKOWSKA

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w środę 27 stycznia o godzinie 12 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w głębokim smutku i żalu

SYNOWIE, SYNOWE, SIOSTRA, WNUKI, PRAWNUCZEK I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondoleń.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 19 stycznia 1993 roku zmarła

ELŻBIETA BAZYŁKO

DYPLOMOWANA PIELEGIARNKA

wieloletni pracownik Terenowej Stacji San-Epid. Śródmieście. W Jej osobie utraciliśmy wspaniałą Koleżankę, wielkiego serca i niezwyklej dobroci.

Pamięć o Niej zostanie z nami na zawsze.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 26 stycznia 1993 r. o godz. 10 na cmentarzu Rakowickim.

Córec i Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

Dyrektor Terenowej Stacji San-Epid. Śródmieście oraz koleżanki i koledzy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 stycznia 1993 roku odszedł z naszego grona

†

prof. dr hab. inż. MARIAN ŁUSZCZYCKI

Kierownik naszego Zakładu, szanowany zwierzchnik, ceniony Przyjaciel, Kolega i Nauczyciel Człowiek szlachetny i prawy, wielki humanista, rozmiłowany w tym co polskie.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek 25 stycznia br. o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Pozostając w głębokim smutku składamy Rodzinie naszego Profesora wyrazy najgłębszego współczucia.

Pracownicy Zakładu Termodynamiki i Pomiarów Maszyn Ciepłych Instytutu Aparatury Przemysłowej i Energetyki Politechniki Krakowskiej

Koleżance

ANNIE KLUZ

wyrazy współczucia z powodu śmierci OJCA składają

Dyrekcja, koleżanki i koledzy Radia Kraków

Dyrektorowi

mgr. JANOWI ZYGADLEWICZOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Zarząd Miasta Krakowa oraz współpracownicy

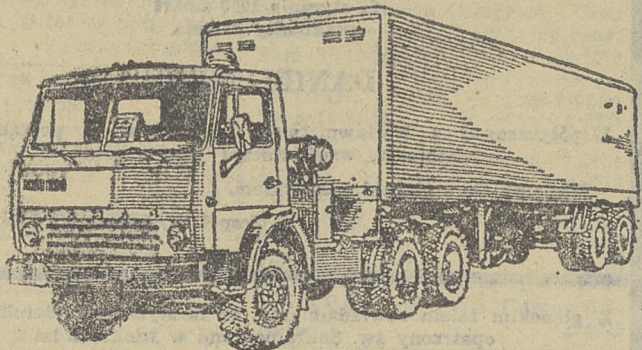
USŁUGI POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Kraków, ul. Rakowicka 41



PUNKTY:

- Rakowicka 41, tel. 11-47-76, czynne codz. 7—16, sob. 8—13,
- cmentarz Podgórski, tel. 56-55-11, czynne codz. 7—16,
- cmentarz Batowice, tel. 11-35-28, czynne codz. 7—16,
- cmentarz Grzybów, tel. 44-31-81, czynne codz. 7—16.



AUTORYZOWANY DEALER



KAMAZ

- 58212T — skrzyniowy, turbodiesel — 10 ton;
- 54112T — ciągnik siodłowy, turbodiesel;
- 55111 — wywrotka — 13 ton

- Najtańsze i najlepiej przystosowane do krajowych warunków drogowych samochody ciężarowe o europejskim standardzie.
- Gwarancja i sieć serwisowa w całym kraju.
- Korzystne warunki LEASINGU i NA RATY (15% na 24 miesiące).

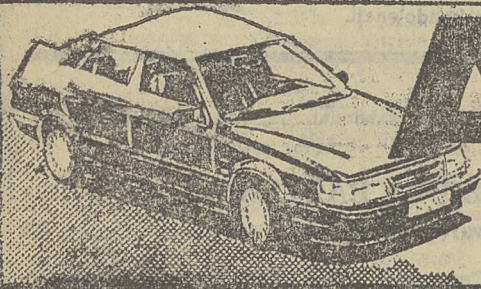
» INTERFLOOR «

Kraków, ul. Morawskiego 5, tel.: (012) 22-50-80 i 21-81-97
 Tychy, ul. Findera 8, tel. (032) 27-21-25 wew. 14
 Tychy-Wilkowyje, ul. Mikołowska, tel. (032) 27-69-60

Najlepsza okazja dla firm transportowych!



AUTORYZOWANY DEALER



AUTO



AUTORYZOWANY DEALER



FIAT

Samochody koncernu FIAT

CINQUECENTO

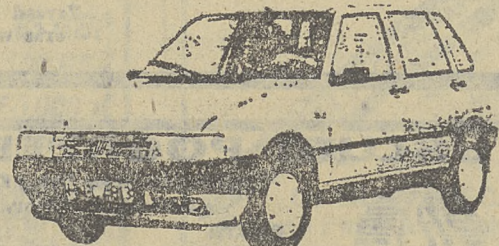
700 ccm i 900 ccm

FIAT 126p

- Pełna gama kolorów.
- Wszystkie pakiety wyposażenia.
- Bardzo atrakcyjne formy sprzedaży w LEASINGU operacyjnym i NA RATY.

» INTERFLOOR «

Kraków, ul. Morawskiego 5
 tel. (012) 22-50-80 i 21-81-97



AUTORYZOWANY DEALER

NIERUCHOMOŚCI

BOCHNIA! Działka 20 ar, uzbrojona — sprzedam, Bochnia, Węgierska 16. t-57284

DOM do wynajęcia. Tel. 55-20-46. g-1571

DOM, stajnia, murowane, stodoła drewniana + 1,43 ha — sprzedam. Zatoła 31, gm. Bochnia. t-57261

DOM w Krakowie sprzedam. Tel. 55-38-63. g-1589

DOM superkorzystny, na działce 30 ar, 2 wolnostojące garaże — sprzedam. Tel. 44-95-30. g-1234

DOM mieszkalny, drewniany, z zabudowaniem gospodarczym, na działce 17 ar (może być 1 ha ziemi ornej). Na miejscu Ośrodek Zdrowia, sklep, kościół. Do Brzozowa 5 km. Sanoka 15, Krośna 15 km. Wiadomość: Jasionów 268 lub tel. Kraków 33-37-01, wieczorem. jg-914

DOMADER — solidne pośrednictwo — Kościuszki 48, 87-48-99. mg-1073

DZIAŁKĘ budowlaną sprzedam — 43-06-97. C-030

DZIAŁKĘ budowlaną w Krakowie kupię — 12-91-85. g-2223/a

DZIAŁKĘ budowlaną, okolice Krakowa — kupię, 44-52-92. g-446

DZIAŁKĘ przy głównej drodze, do 10 km od Krakowa — kupię, 12-91-85. g-2223/b

DZIAŁKĘ 1,44 ha, koło Proszowic, sprzedam. Tel. 44-24-95. g-1429

INTERLOCUM — pośrednictwo, 12-72-56. g-60734

KUPIĘ w Krakowie dom lub mieszkanie 6 pokojowe. Może być do remontu. Cena do 400 mln zł. Oferty: 1050 Kraków Wiślna 2.

KAMIENICĘ i halę produkcyjną — kupię, 47-00-14. jg-59715

PARCELE budowlaną, południowo-zachodnie obrzeża Krakowa — kupię, 86-88-73. g-882

POSZUKUJEMY mieszkań. 10-12-99. jg-58834

SPRZEDAM z powodu wyjazdu zaawansowaną budowę domu — ul. Łokietka, 48-31-82. g-60670

WYCENY nieruchomości honorowane przez banki. Tel. 36-53-02, 78-19-33. g-1192

WYCENY, ekspertyzy — biegły, 55-88-46. jg-58725

WIATE w elementach 360 m² sprzedam. (012) 21-73-17, (012) 21-74-95. jg-995

USŁUGI

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia, zamki, tapicerki, nowe drzwi, harmonijkowe „Sezamek”. 48-77-05. C-196A

„AAB” — lodówki, zamrażarki — 21-95-30. W-003

ABC — telenaprawa Neptun, Helios, przestrajanie. 33-51-17. jg-950

ALARMY — 12-48-10. g-60510

ABSERWIS — lodówki, chłodnie — 36-89-21. g-111

ANTENY — inż. Janowski 55-99-77. g-644

ANTENY TV-SAT, autoryzacja POLKAT, fachowy montaż, konserwacja — 67-00-95. D-21

ANTENY satelitarne. 56-37-15. g-80308

ANTENY — montaż, naprawa. 44-53-92. jg-58875

ANTENY 48-30-42. KK-121

ANTENY 47-67-96. g-60225

ALARMY — autoalarmy. 44-80-10. jg-58768

ANTENY RTV — Złotek, 33-88-30. M-3455

AUTOALARMY, radia, szyby elektryczne, zamki centralne. 36-58-90. g-59397

BOAZERIA, montaż. 67-26-44. rk-2210

BOAZERIA, montaż, szafy 44-60-90. C-126

BOAZERIA. 61-49-82. g-58098

BRAMY, kraty, ogrodzenia itp. Tel. 11-35-53. g-2201

CYKLINOWANIE. 11-38-10. g-2120

CYKLINOWANIE. 55-99-09. g-1265

CYKLINOWANIE — 44-49-26. 49/gB-a

CYKLINIARKI wypożyczam — 12-40-33 wew. 138. jg-59782

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne — 34-25-97. W-207

CZYSZCZENIE dywanów WAP-em — 11-67-36. jg-242

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki — 34-48-03. W-260

CZYSZCZENIE dywanów. 37-17-84. g-60497

DEKARSKO-blacharskie, układanie płytek PCV. Tel. 21-32-99. g-649

DOMOFONY — 12-05-81. g-60058

SPRZEDAŻ - MONTAŻ TV SAT „Promis” ☎ 78-54-55, 78-46-81 D-342

DOMOFONY — 78-34-74. M-70

DOMOFONY — montaż, naprawy — 21-90-08. jg-56702

EKSPRESOWO: filizowanie, malowanie, roboty murarskie, remonty wnętrz, instalacje wod.-kan. — 12-28-25. jg-58864

ELEKTROINSTALACJE — tel. 36-83-23. C-006

ELEKTROINSTALACJE — domofony, antywłamaniowe, szybko — solidnie — gwarancja. 48-83-83. jg-58779

ELEKTROINSTALACJE — 33-62-22. RP-028

ELEKTROINSTALACJE. 37-07-65. jg-58840

ELEKTROINSTALACJE tanio. 77-44-47. g-2204

FRYZJER na telefon. 48-83-22, 44-28-37. rk-2205

FLIZOWANIE 43-05-24. C-4056

FLIZOWANIE, malowanie, szybko, solidnie. 55-21-74. mg-388

HYDRAULIK. 37-78-00 wewn. 263. mg-59780

INSEKTUM — dezynsekcja, deratyzacja. 11-95-67 wewn. 26, 44-37-22 wewn. 290. g-60627

KOMINIKI, piece. 21-56-51. C-106

KOMINIKI. 67-17-90. D-363

LASTRIKO — tel. 43-44-76. g-1218

LODÓWKI. 48-99-02. C-106

LODÓWKI, zamrażarki chłodnie. 47-32-15. C-4202

LODÓWKI, zamrażarki u Klienta — 21-44-63, 7 — 8-30. g-2236

MALOWANIE 55-98-85. rk-2266

MAGNETOWIDY, telewizory — przestrajanie, naprawy. VIDIAQ. 36-77-20, 36-20-81. jg-59938

MALOWANIE, tapetowanie. 55-16-00 wewn. 188. C-029

MALOWANIE, tapetowanie — 21-39-75. D-8755

MALOWANIE, tapetowanie — 67-25-85. M-3442

MALOWANIE, tapetowanie, remonty, sprzętania — Pluszkiewicz, 66-61-54. D-8858

MALOWANIE — tapetowanie, Zajęczkowski. 36-10-62. g-1568

MONTAŻ boazerii, pawlaczy, szaf, niestopowa zabudowa. 67-01-97. g-1846

MONTAŻ boazerii, szaf, pawlaczy — 43-06-97. C-031

NAPRAWA telewizorów. 11-88-00. jg-907

NAPRAWA pralek automatycznych — 55-16-17. D-127

NAPRAWA piecyków, term gazowych — 21-08-03. g-60284

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek — 55-29-30. D-92

NAPRAWA pralek automatycznych — 12-57-38. C-4175

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek. 55-66-33. jg-59802

NAPRAWA pralek automatycznych — 11-17-81. jg-59923

NAPRAWA, przestrajanie u klienta, magnetowidów, telewizorów — 66-70-80. jg-58790

NAPRAWA pieców łazienkowych (montaż, również na raty) — Prądnicka 65, 34-41-00 wew. 202. C-4138

OKAZJAI Taniej do 20% budowa, remonty domów, mieszkań, lokal handlowych — murarka, tynki, flizy, malowanie, dachy, gwarancja „Profil”. Mogilska 43, tel. 11-81-11 wewn. 259, 260. K-69

OGRZEWANIE elektryczne wykonuje zakład — 56-13-66. D-243

PARKIETY układa, cyklinuje Roszczyński. Tel. 48-21-92. g-1837

PIECE łazienkowe — naprawa. 12-57-08. jg-58759

PROWADZENIE ksiąg przychodu-rozchodu, rozliczenia roczne — tanio, 43-58-54, wieczorem. D-292

PROJEKTY elektryczne wykonamy szybko i tanio — 56-13-66. D-244

PRZEPROWADZKI — transport. 36-61-63. g-60910

REFRENCJE, bardzo wysoka jakość tynki, wapienne, gipsowe, flizy, tarakota. Wykonam szybko. Tel. 47-83-18 wieczorem. g-1458

ROLETY zewnętrzne + montaż, boazerie plastikowe. Tel. 21-86-81, rano lub wieczorem. mg-1041

REKLAMY. 56-34-46. g-1166

RTV naprawy, przestrajanie. 48-13-55. mg-1060

REKLAMY — 48-97-48. C-045

REKLAMY 36-12-73, 33-87-35. W-230

„SEZAM” — zamki, tapicerki. 56-45-79. jg-58773

SCHODY, parapety, posadzki i inne — wykonuje. Tel. 37-73-22. g-1856

SATWALKER — sterownik anteny satelitarnej — dodatkowo 20 programów, sprzedaż, montaż. 55-99-77. D-386

TRANSPORT z dźwiękiem. 12-01-36 wieczorem. jg-976

TRANSPORT — 1,5 t. 67-21-81. 81/93

TRANSPORT. 11-12-42. g-1154

TANI transport 1,1 t. 34-02-10. jg-297

TRANSPORT 2 t, kraj i zagranicą. 48-70-98, 48-15-34. jg-1639

TRANSPORT krajowy i zagraniczny — 22-46-05. g-60589

TRANSPORT 1,5 t. 21-73-17, 21-74-95. jg-996

UKŁADANIE, cyklinowanie. 44-97-11. C-179

UKŁADANIE, cyklinowanie. 12-92-68. g-54287

USŁUGI blacharsko-dekarskie — 47-28-57. KK-43

USŁUGI — produkcja mebli „Lemro”. Tel. 37-22-71. g-1351

USŁUGI parkieciarskie — 43-46-76. C-043

USŁUGI szklarskie — 55-05-05 wew. 329. D-8945

WIDEOFILMOWANIE Kraków, 11-15-63. Nowy Sącz, 251-83. C-088

WIDEOFILMOWANIE 43-21-33. C-105

WIDOKRAK — rejestracja uroczystości. Zapraszamy 37-68-60. g-60529

WIDEOFILMOWANIE 44-59-53. g-60266

WIDEOFILMOWANIE — 36-74-93. jg-59988

WIDEOFILMOWANIE — 43-15-51. 55-05-38. D-8878

WIDEOFILMOWANIE „Krzyś”, tel. 48-07-22. 624/gB

WIDEOFILMOWANIE fachowe, 67-64-34. g-719

ZABEZPIECZENIA, drzwi nowe, harmonijkowe, zamki, tapicerki. 48-77-03. C-196

ZABEZPIECZENIA, drzwi harmonijkowe, drobne usługi mieszkaniowe. Tel. 33-24-29. g-60853

ZABEZPIECZENIE, tapicerowanie drzwi — 22-13-17. D-9

ZABEZPIECZENIA, zamki, wyciszanie drzwi — „TEMPO”, 22-54-30. M-3438

ZALUŻE — poziome-pionowe firm zachodnich. 48-73-57. C-057

ZALUŻE, gwarancja. 43-52-96. C-4124

ZALUŻE — poziome, pionowe, produkcja, montaż, gwarancja. „KraZal”, 11-63-66. jg-59977

ZALUŻE pionowe, Więclawek, telefon 22-56-43. g-440

ZALUŻE — 55-74-74. D-8716

ZALUŻE — 48-17-89. 619/gB

ZALUŻE — wyrób, montaż — 47-05-47. g-60822

ZALUŻE przeciwśoneczne, pionowe, poziome, montaż, gwarancja — 33-04-55. jg-59862

BIZNES

BIURO „DOR-PÓD” — pełna obsługa księgową, rozliczenia roczne, sporządzanie zeznań podatkowych — Długa 65/15, pon. — piątek, 9 — 16.00. M-162

DREWSTYL — boazeria panelowa, produkcja, montaż — 43-67-40. C-4156

KŚIEGOWOŚĆ firm, deklaracje, doradztwo, rozliczenia roczne — Biuro „Parytel”, 43-33-30. C-4167

KAWIARNIA — całkowite wyposażenie odstępnie. Kraków — Rynek Podgórski 9, tel. 56-21-94 po 20. 35/93

LOMBARD SAFADER — sponsorujemy patenty, pomysły, biznesy — ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26. g-2130

NAWIĄŻĘ kontakt z producentami materiałów budowlanych, itp. Hurtownia, tel. 314-92, Zakliczyn, k. Myślenice, g-145

POSİADAM maszyny do przewijania witrników malaj mocy, pomieszczenia — oczekuję propozycji. Tel. 43-66-43. g-1291

SPÓŁKA poszukuje wspólnika 11-35-42. M-201

Jak przygotować BIZNES PLAN?

OPTIMA 37 00 22

POZYCZKI

ABY błyskawicznie pożyczyc dużą gotówkę pod zastaw: specjalność nieruchomości. Lombard, Długa 5, 22-15-54. jg-000206

BAST Lombard — natychmiastowe pożyczki, skup, sprzedaż złota, srebra, kamieni szlachetnych — Kazimierza Wielkiego 117 (obok CPN), 10 — 18, 36-86-00. g-60564

BŁYSKAWICZNE pożyczki skup-sprzedaj srebra, złota. Lombard Prądnicka 65, Tel. 34-49-47. mg-59608

LOMBARD udzielanie pożyczek. Smoleńsk 22. 22-26-32 (10-17). M-3428

LOMBARD, Rynek Gl., św. Jena 13 — udzielamy pożyczek pod zastaw. Skup, sprzedaż biżuterii, antyków, RTV, AGD — 22-14-95 (9 — 18). mg-59699

LOMBARD SAFADER pożyczka pieniędzy dla i od ludności. Korzystne oprocentowanie. Prowadzimy skup, sprzedaż i komis wszystkiego. Polecamy tanie złoto, sprzęt RTV i wyroby skórzane — ul. Karmelicka 15, tel. 22-33-26. g-2129

NATYCHMIASTOWE pożyczki, skup złota, sprzętu RTV, komis — Lombard, Kołetek 1 (koło kina „Warszawa”), tel. 21-92-00. g-58258

„PERLA” — Wielopola 24. Tel. 22-03-50 (9-18) Lombard — złoto-koral-skup. mg-59725

POZYCZKI pod zastaw antyków. Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85. g-58197

UDZIELANIE pożyczek — Lombard. Prowadzimy skup towarów oraz samochodów — Kościuszki 17, 21-80-59. g-2203

UDZIELANIE pożyczek, niskie oprocentowanie — Lombard, Szeroka 29, 21-19-37.



PRACA

„CCC” — Polska proponuje możliwość uzyskania wysokich dodatkowych dochodów. Oferty: 1631 Kraków Wińska 2.

DYSTRYBUCJA szwedzkiej kosmetyków (network marketing). Tel. 48-16-06, mg-1728

FIRMA piekarsko-cukiernicza zatrudni na korzystnych warunkach mechanika-konserwatora ze znajomością: elektromechaniki, elektroniki i budowy maszyn. Praca w systemie zmianowym. Kraków, ul. Barbary 11, ewentualnie oferty 1480 Kraków, ul. Wińska 2.

FIRMA Uldo-P zatrudni na korzystnych warunkach, w charakterze specjalisty-sprzedawcy, osoby posiadającej zawód piekarski lub cukiernika, ewentualnie po technologii żywności. Firma zapewnia przygotowanie i przeszkolenie w zakresie nowoczesnych technologii piekarstwa. Wymagane prawo jazdy! Kraków, ul. Półnaki 21B, tel.: 55-37-49, 55-57-23, 55-27-88, g-1484

FIRMA zatrudni pomoc księgową. Min. średnie wykształcenie, dobra znajomość podstaw księgowości, praktyka, wiek do 30 lat, samochód. Oferty 608K Biuro Reklam „GARMOND”, Kraków, pl. Szczepański 2.

FIRMA handlowa zatrudni operatywnego, doświadczonego pracownika do prowadzenia oddziału na terenie Krakowa. Tel. 35-02-90, 55-19-74 wew. 23, p. Bizeziński, jg-1609

KRAWCOWE zatrudni. Kraków, 11-61-04, g-2247

KIEROWCĘ z kat. A, B, C, D, do rozwożenia pieczywa — zatrudni. Oferty 1483 Kraków, ul. Wińska 2.

KIEROWCĘ z samochodem (Zuk itp.) zatrudni. 67-01-07 (9-15), mg-1732

MASAZYSTĘ wykwalifikowanego w gabinecie zatrudni — 47-30-92, g-2246

MĘŻCZYZNĘ handlowca do działu sprzedaży oprogramowania i sprzętu komputerowego — zatrudni firma. Wyższe wykształcenie, praktyka jako handlowiec, samochód, wiek do 30 lat. Oferty 608 Biuro Reklam „GARMOND”, Kraków, pl. Szczepański 2.

MŁODY, energiczny, posiadający czas, samochód, komputer podejmie pracę. Tel. 37-80-68, mg-398

NAUCZYCIELKI do dziecka z kl. czwartej szkoły podstawowej — poszukuje. Nauka w domu ucznia. Tel. 55-62-00, g-1479

PRACOWNIA ślusarsko-kowalska zatrudni rencistę — kowal, ślusarz, 34-01-95 wieczorem, jg-944

PRYWATNY gabinet w Śródmieściu zatrudni młodą lekarzkę-stomatologę, ze specjalizacją. Oferty 1539 Kraków, ul. Wińska 2.

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni od zaraz na stanowisku głównego księgowego. Oferty 1198 Kraków, ul. Wińska 2.

PRZYJMIĘ zlecenia telefonicznie, 36-24-37, g-1535

PRZYJMIĘ zlecenia na telefon, 66-22-58, jg-1622

POSZUKUJĘ pracy (najchętniej chalupniczej) 67-26-05, mg-1096

RENOMOWANA firma produkcyjno-handlowa o profilu spożywczym zatrudni na stanowisku dyrektora osobę z wyższym wykształceniem. Wymagane: umiejętność organizacji pracy i kierowania, odpowiedni styl pracy na stanowiskach kierowniczych, pełna dyspozycyjność. Miła widzialna znajomość języka niemieckiego lub angielskiego. Wysokie wynagrodzenie! Oferty 1482 Kraków, ul. Wińska 2.

RENOMOWANA firma piekarsko-cukiernicza przyjmie do pracy w celu przyuczenia do zawodu piekarski młodych mężczyzn. Warunkiem przyjęcia jest uregulowany stosunek do służby wojskowej. Oferty 1481 Kraków, ul. Wińska 2.

SAMODZIELNYCH kierowników działów budownictwa (uprawnienia budowlane) handlowego oraz pawilonu usługowo-handlowego. Wymagane praktyka, zabezpieczenie gotówkowe, tel. 11-21-66 (8-10), K-69

SZUKAM aktywnych osób, które są zainteresowane dodatkowymi dochodami. Kontakt W.S. Jakob Mammuting 87, 3320 Salzgitter, Deutschland, Tel. 0049 5341 64369, g-578

ZATRUDNIĘ maszynistę offsetowego m.in. na dominanta. Informacja, tel. 37-32-02 po godz. 15, jg-1606

NAUKA

ANGIELSKI tanio, 48-94-00, jg-959

ANGIELSKI, niemiecki, włoski, francuski, hiszpański, Business english, „Oświata”, 56-20-36 (7-15.30), 227-999 (13-18), M-135

AMERYKANIN uczy angielskiego, jg-948

„COGITO”, kursy komputerowe, 22-64-23, g-60023

DWUMIESIĘCZNY kurs maszynopisanie, tel. 11-09-85, g-404

JAK rozliczyć podatek dochodowy, wszystkie warianty. Zadzwoni „Oświata”, 56-20-36 (7-15.30), 227-999 (13-18), M-135

JĘZYK angielski, niemiecki — 34-42-87, g-2159

GUWERNER — kompleksowa opieka oraz odrabianie lekcji. Tel. 55-50-13, wieczorem, g-469

HISZPAŃSKI, angielski — 48-41-26, g-692

KSIĘGOWANIE od A-Z w profesjonalnej szkole biznesu na kursach wieczorowych. Kursy: zasady rachunkowości, rachunkowość finansowa, rachunkowość zarządzania, kursy obsługi komputerów: podstawowy, program finansowo-księgowy, hurtownia-magazyn. Kraków ul. Miodowa 26, tel. 22-04-81, jg-282

KSIĘGOWANIE, gospodarka magazynowa w programach komputerowych. Nauka obsługi komputerów. Kursy wieczorowe — Miodowa 26, tel. 22-04-82, jg-988

KURSY komputerowe — obsługa, księgowość, magazyn, programy użytkowe, „Oświata”, 56-20-36 (7-15.30), 227-999 (13-18), M-136

KURSY dekoratorsko-reklamowe, „Oświata”, 56-20-36 (7-15.30), 227-999 (13-18), M-137

KURSY: obsługi finansowo-księgowej, zeznania podatkowe, deklaracje, „Vari-mex”, Mazowiecka 25/808, tel. 33-44-55 wew. 20-14, 55-26-50, M-208

KURSY komputerowe (akceptacja MEN) — Doctor Q — Kraków, Mogilska 43, 11-96-45, 11-81-11, 11-58-28, jg-58817

KOMPUTEROWE kursy „Belfardos” — 33-78-21, g-57175

KURSY komputerowe „Eureka”, 67-50-63, mg-370

KURSY księgowości Takson, 22-47-80, rk-2220

KURSY tańca, 48-15-77 wew. 271, mg-386

MATEMATYKA, angielski — 36-34-22, g-1165

MATEMATYKA, 21-58-53, mg-322

MATEMATYKA — szkoła podstawowa, średnia, 67-42-66, g-1596

OSRODEK Szkolenia Kierowców „ADEPT” — Kapelanka 15, 67-21-11 (11-17), jg-58784

PRAWO jazdy — Filipa 6, 34-59-50, g-1324

PODSTAWY księgowości — księgowość komputerowa, księgowość spółek, „Oświata”, 56-20-36 (7-15.30), 227-999 (13-18), M-138

PRZYGOTOWUJĘ na anglistykę, Tel. 66-19-98, g-2245

SPRICH DEUTSCH — kursy, lekcje, tel. 12-34-84, g-1116

MATRYMONIALNE

AGENCJA Towarzyska LADY zaprasza całonocowo 43-32-44, rk-2263

ELITE — całonocowa Agencja Towarzyska 36-23-66, rk-2252

JESTEŚ SAM? 36-13-48 Agencja Towarzyska „RIO”, jg-1630

KAWALER, 35/174, przystojny, wykształcenie średnie — pozna pannę, chętnie z mieszkaniem (domem). Mogą być okolice Krakowa. Cel matrymonialny. Oferty 1461 Kraków, ul. Wińska 2.

KAWALER lat 29 pozna uczciwą wierzącą pannę. Oferty D-380 Biuro Ogłoszeń „DOMENA”, Kraków, ul. Józefińska 11.

ZAMÓŻNI Niemcy poszukują Polki (18-50 lat). Listy po polsku ze zdjęciem kierowcą W.S. Kretschmar Bahnhofstr. 68, 40-63 Jüchen 2, g-60250

KUPNO

ANTYKI (bezpłatna wycena), Smoleńsk 22, 22-26-32, 22-16-85, g-58198

ANTYKI — meble, obrazy, zegary, zegarki, itp. Tel. 21-54-46, g-1494

ANTYKI, starocie — kupię, 22-61-33, mg-59700

KOMIS — wszelkie artykuły przemysłowe, Bożego Ciąta 3, tel. 22-89-17, R-6

MONETY, banknoty, srebra, starodruki kupię, „Optimus” Warszawa, Mokotowska 45, 21-54-01, K-1939

NARCISIAKI sprzęt przyjmuje komis, Mostowa 1, 56-30-34, jg-59996

NUMER telefonu na 22 — kupię, Tel. 34-37-31, g-2169

PIEC miąłowy do szklarni kupię, Oferty 2337 Kraków, ul. Wińska 2.

POSZUKUJĘ dostawcy owipianu — każda ilość, kontakt Częstochowa, Tel./fax (034) 469-45, K-52

STARE radia lampowe „Elektrik”, „Philips”, głośniki tubowe. Tel. 44-31-51, g-1860

SPRZEDAŻ

AKORDEON 47-76-14, g-1416

AMERYKAŃSKA maszynę automatyzującą do wykonywania wzorów-nadruków na koszulkach — sprzedam, Andrzychów, tel. 548-24, BB-47845

AMPLITUNER „Pioneer” — 12-06-64, g-1577

BUDKĘ 4 m² estetyczną ocieploną nadającą się na drobny handel lub na działkę oraz dwie lodówki, zamrażarkę 400 l — sprzedam, 11-43-55 wew. 287, jg-1607

CANON EOS 1000 FN, 66-95-49, jg-986

DACIA 1990, 48-08-22, mg-1702

DOBERMANY, szczeniata — sprzedam, Bandurskiego (d. Kona) 30/2, g-1347

Hurtowa sprzedaż świeżych krajowych jaj.
Tel. 34-20-55 w. 350,
33-65-02 g-02235

DZWIIG 10 ton, 48-08-22, mg-1702

„ERBET” Nowy Sącz, Matejki 53 sprzedaje nowe „Zuki” oplandekowane z silnikami diesla. Tel. 250-51, stal 6 10, 12, 16, 20, wieczorem, z-058423

FORD Transit, rok prod. 1984 — sprzedam, Tel. 11-67-77, godz. 8 — 16, g-1592

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, wiedeński — tanio sprzedam, 37-30-24, jg-930

FUTRO ze srebrnego lisa sprzedam, Okazjal Tel. 66-46-40, g-2131

KIELICH galwanizarki, tokarkę stołową — sprzedam, Tel. 78-33-31, g-1223

KOCIOŁ WCO-60 sprzedam, Tel. 44-83-30, KK-56

KIOSK — Wieliczka, sprzedam lub wydzierżawić — 78-20-06, g-1588

KOMPUTER do odchudzania sprzedam — 47-30-92, g-2246

MASZYNY przemysłowe, szwalnicze, stębnówki „Lucznik” — okazjnie sprzedam, Tel. 66-31-76, g-690

NAJTAŃSZE pustaki, 67-45-80, D-307

ODSTĄPIĘ numer telefonu (56) 66-22-58, jg-1622

OWCZARKI kaulskie po złotych medaliach, obronno-stróżujące, Pospischi-Zawada, k. Myślenic, 25/93

PARKIET dębowy i bukowy, hurt-detał, Tel. 43-47-07, 44-37-41, g-710

PODGÓRZE 4 miejsca grobowiec odstąpię, Tel. 22-51-40, wieczorem, D-372

PRODUCENT odzieży damskiej, 22-04-27, g-1201

PIEC piekarnicy RRK „Anglik” sprzedam, Mogilany 155, (012) 22-20-11 wewn. 290 wieczorem, g-875

POLONEZA, rok 1989 — sprzedam, Tel. 48-10-97, g-1529

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Col-bek” Kraków, ul. Friedleina 4-6/22 sprzedam maszynę szwalniczą, Tel. 34-37-77, g-2146

ROLEX „Prezydent” cały w złocie, 66-46-40, g-2132

SKÓRY z lisów sprzedam, Tomaszów Lubelski, tel. 23-22, g-2119

STÓŁ bilardowy „12” — 78-37-51, d-286

SKŁUPKI balkonowe betonowe, dekoracyjne tel. 34-54-81, rk-2214

SPRZEDAM Fiata X1/9, 55-14-68, g-2108

SPRZEDAM kaloryfery żeliwne, 48-32-17, C-207

SPRZEDAM FLIPPERY Nowy Targ, tel. 640-36, Nt-41828

SUKNIĘ ślubną 43-05-24, C-124

SPRZEDAM urządzenia do produkcji kapsli do butelek. Oświęcim tel. 13-618, o-33607

SKLEP Bolster, tel. 21-74-30, Karmelicka 13: pralki, praiko-suszarki, chłodziarki-zamrażarki, zmywarki, kuchnie mikrofalowe, odkurzacze piorące, meble i fajtajny w Krakowie, sprzedaż ratalna, g-672

SZPICE niemieckie, rodowode — sprzedam, Bielsko-Biała, tel. 246-10, BB-47848

TOKARKĘ uniwersalną „Poręba”, dl. tocznia 1000, wyciągany mostek — sprzedam, Rzędów 212, k. Skawiny, tel. 77-55-19, g-803

WIEŻE — sprzedam, Tel. 12-81-26, po 18, g-1530

WYRÓWNIARKO-grubościodwkę (szer. 60) sprzedam, Myślenice, 20-035, g-2157

WYDZIERZAWIĘ, sprzedam kioski. Piastów 50/69, mg-1716

MOTORYZACYJNE

AUTA z HOLANDII! Specjalistyczne wyjazdy po zakup samochodów osobowych i dostawczych. Aktualna oferta marek i cen — (012) 36-49-13, 22-26-32, 37-81-48, 60/93

AUTOALARMY 44-45-17, Cienista 12, g-2209

AUDI 100 V6 1992 pełne wyposażenie sprzedam, 56-19-93 wew. 33, 37-01-41, d-241

AUDI 80 sprzedam, Tel. 33-05-44 wew. 178, po 17, 43-69-73, mg-1726

AUTOSZYBY — 36-17-30, jg-938

AUTOALARMY, 11-68-29 (9.30-17.00), mg-59766

AUTOBLACHARSTWO, bezgotówkowo, oglądźny FZU — 36-95-26, g-687

BMW 1990, poj. 1800 cm³ — sprzedam, Tel. 21-17-90, po 18, g-1335

CINQUECENTO (1992, czerwony) sprzedam, Tamów, tel. 240-423, Ta-52973

DO sprzedania I Ople, Fordy, VW, Volvo, Renault, Mercedesy, Peugeot, Roczniki 1987 — 1992-osobowe, dostawcze! Kraków, ul. Opolska 12, 36-49-13, Komis samochodowy „AUTO-KONTENT”, 63/93

FIAT Croma 2.5 diesel, 70.000 km, 1989, 140 mln, Tel. 33-24-43, g-2405

FIAT Croma 2.0i, 1988, 89 mln — sprzedam, Tel. 78-53-31, g-1222

FORD „Probe” kupię, Tel. 11-78-04, g-1231

FORD Mustang Cobra, 1987 sprzedam, Os. Na Stoku 31/2, Nowa Huta — oglądać: sobota, niedziela, po 14, g-2197

GOLFA 1.8, rocznik 88 sprzedam, Tel. 21-82-81, g-2149

HAKI holownicze do wszystkich typów samochodów. Dobrego Pasterza 8, g-60208

LAKIERNICTWO samochodowe taniej 30% — 55-08-04, jg-59872

MERCEDESA 207D, rok prod. 1980 sprzedam, Tel. 48-15-77 wew. 274, g-2314

MERCEDES 190 2.5D, 1991, bogate wyposażenie — sprzedam, 36-49-13, 66/93

MALUCHA FL 1991, 8600 km sprzedam, Tel. 21-54-85, mg-1100

OPEL Omega 3000, 89 r., 40.000 km, ABS, oznakowany, czarny metalic, luksusowe wyposażenie, nierejestrowany w Polsce, ok. 250 mln — sprzedam, Tel. 36-59-95, g-1485

PEUGEOT 405 GLD, Nysa Towos, nowa — tel. 78-39-83, g-1216

PRZEDPŁATĘ kupię, Tel. (0-115) 20-070, g-2402

PRZEDPŁATĘ sprzedam, 36-83-22, jg-1623

SAMOCHÓD do 100 mln kupię, Oferty 1414 Kraków, ul. Wińska 2.

SAMOCHÓD Lancia-Delta, benzyna 1,3, po wypadku — kupię, Tel. 66-80-79, g-2182

SPRZEDAM osobowy Citroen Ax, 1991, Wiadomości: Nowy Sącz, tel. 215-59, z-058429

SPRZEDAM garaż w zabudowie szeregowej na Olszy II, cena 70 mln, tel. 55-98-48, D-384

TOYOTA Supra, '88, Toyota Camry 2000 TD sprzedam, Okazjal Tel. 66-46-40, g-2130

VW GOLF 1500 D, 1984 sprzedam, 12-70-62 po 17, mg-1701

2 AUTOBUSY „Karosa” sprzedam, Czerwone, tel. (0-187) 58-370, NT-41830

126P, 1982, silnik 1989 — sprzedam (012) 12-19-13, g-2501

LOKALE

AGENCJA Pleśniarowicz — nieruchomości, mieszkania, sprzedaż-wynajmowanie, Szewska 21, 21-67-97, Lea 20 B, 33-47-91, jg-000204

ATRAKCYJNE mieszkania trypokojowe, 68 m², Prokocim Nowy — sprzedam — 55-53-49 (8-10, po 20), An-62

„CARO” — pośrednictwo 44-32-90 (9-17), C-4198

CENTRUM, 113 m² — sprzedam, 43-18-42, 35/gB

DO wynajęcia lokal wolnostojący, 50 m², woda, siła — na ciche rzemiosło lub inne, Kraków, ul. Rybaltowska 28, g-1595

DO wynajęcia pokój z kuchnią w centrum, z telefonem — 22-26-32, 68/93

DO wynajęcia dwupokojowe, umeblowane, z telefonem, os. Podwawelskie, Tel. 78-19-50, D-346

DWA mieszkania zamienię na jedno, Tel. 22-37-64, g-2305

GARSONIERĘ kupię, Tel. 21-56-06, g-1173

GARSONIERĘ sprzedam 55-92-95, rk-2234

Zapiski KINOMANA „Caravaggio”

Jeszcze nie wiemy o tym (film się dopiero rozpoczyna), jaki będzie Caravaggio w oczach Derka Jarmana: oglądamy sceny z ponurą, bezbarwną, brzydką agonią malarza w wyżyłym kolorze, zupełnie opołoconym wnętrzu o szarych ścianach. Wkrótce pojawia się obraz z retrospekcji — wykupywanie niemieckiego chłopca od ubogich rodziców — w cudownym oświetleniu, które płynnie ze skoncentrowanego źródła. To jeszcze nie Caravaggio, to prawie już Caravaggio — to malarstwo filmowe Derka Jarmana,



roztańczone na ekranie przy udziale znakomitego operatora meksykańskiego Gabriela Beristaina. W ten sposób kino włączyło się własnymi środkami do znanego w historii sztuki pojęcia caravaggionizmu.

Jarman studiował historię sztuki, malował i wystawiał swoje obrazy. Związał się potem ze środowiskiem muzyków pop i z filmem, w którym wyrobił sobie odrębną pozycję, zawsze jednak jakby na marginesie „oficjalnego” kina angielskiego. Urodzony w r. 1942 jako syn oficera brytyjskiego służącego w Indiach, wystąpił kilkakrotnie na ekranie jako aktor, zrealizował wiele teatralnych i eksperymentalnych krótkometrażówek oraz reportaż z antykrólewskiej demonstracji w punków. W pełnym metrażu nakręcił m. in. film o św. Sebastianie i „Anielskie rozmowy” oraz „Burzę” według Szekspira i ostatnio „Edwarda II” według Marlouwe’a. „Caravaggio” powstał pomiędzy nimi — w r. 1986 po 7-letnich przygotowaniach i zabiegach o pieniądze.

Jarman czynny był także jako dekorator — pracował dla Gielguda w teatrze i dla Ashona w balecie, zaprojektował scenografię do dwóch filmów Kena Russella (w tym słynnych z szafowatą perwersją i sadyzmem „Diabłów”). To od Russella — autora cyklu „fantazji biograficznych” z życia wielkich twórców — zaczerpnął w pewnym stopniu metodę pokazywania postaci historycznej przez filtr własnego egotyzmu. „Caravaggio” nie jest więc uporządkowaną biografią wczesnobarokowego malarza włoskiego (1573—1610). Zlekceważona została chronologia, utworzono zbudowany jest ze scen pomieszanych w czasie — to raczej zobrażony zapis stanów ducha ar-

tysty, dramatycznie ilustrowający jego „niepewność i zwątpienie”. Prowadzony on jest kapryśnie — to gwałtownie, to znów powoli, niemal uroczyście; raz zmierzając ku refleksji, innym razem tylko smakuje wizualną urodę kadru; z monumentalnym estetyzmem nasiaduje sztuczna, poza, a nawet kicz. Swego rodzaju kluczem interpretacyjnym do całości mógłby być bal maskowy, na którym łączą się w poprzębiające pary ludzie z pospólstwa z bankierami i dostojnikami Kościoła. Jarman kreuje swój świat modeli tak, jak Caravaggio, gdy prostytutkę (Tilda Swinton), kochankę swego kochanka, drapuje w kostium damy lub maluje jako Marię Magdalę, a hazardzistę z karczemny — jako św. Mateusza. Zadaniem artysty jest stwarzanie i przeistaczanie — sztuka przeczy doświadczeniu życia, ale życie inspiruje sztukę.

Jarman po raz pierwszy zaangażował profesjonalnych aktorów — z Royal Shakespeare Company. Nigel Terry dał w tytułowej roli kreację bardzo przekonującą, bo daleką od jakichkolwiek manier „artystycznych”. Postać Ranuccia zagrał Sean Bean („Patriot Games”) doskonale, z położeniem akcentu na cechy prostacko-brutalne (tak atrakcyjne, jak uczy seks-psychologia, dla wysublimowanych natur artystycznych). Motyw homoerotyczny — u Caravaggio i u Jarmana — potraktowany został nieoczekiwanie dyskretnie: rozwija się od wymiany spojrzeń poprzez niezwykły flirt przy pomocy złotych monet i pocałunki do tragicznego w skutkach mordu, dokonanego nożem z napisem „bez nadziei i bez strachu”, by dopiero w słowach konającego nabrać pełnej oczywistości.

Krew jest jak farba rozcierana przy sztalugach. Monochromia Caravaggio i światło, światło, światło! Żadnych plenerów. Postaci wylaniają się z głębi — tak ciemnej, jak mroczne jest pożądanie i jak gęsty jest cień śmierci. Kamera ostrzeżę rzeczy zmysłowe: nagie ciało, draperie, kielich, owoce, perły, pył w kaskadach. Obrazy filmowe: bójka, purpurat przy klawikordzie, zgon dziewczyny. Obrazy oryginalne: „Koncert młodości”, „Bluznierzka miłość”. Kino i malarstwo przeplatają się nawzajem. Ekran syci się malarstwem, a film rozszyfrowuje jego podteksty. Derek Jarman doszukuje się nawet pokrewieństw osobistych ze swym bohaterem jako człowiekiem zbuntowanym w imię wolności religijnej, artystycznej i seksualnej.

W XVII-wieczną scenę wprowadza więc maszynę do pisania, kalkulator, motocykl — co może być anachronicznym żartem (rozbudowanym jeszcze w „Edwardzie II”), ale jest raczej sygnałem trwania we współczesności problemów sztuki i kondycji artysty. W każdym razie tak, jak Caravaggio bilwersował swoją epokę realizmem i światłością dzieł oraz awanturycznym trybem życia, tak Jarman — zgodnie ze swoim temperamentem — daje własną wizję owej biografii. Nie opowiada jej biernie w konwencjonalnej narracji, ale konstruuje namietnie i pokazuje w obrazach. Maluje. Stąd dla nas mnóstwo satysfakcji i oczarowań plastycznych.

WŁADYSŁAW CYBULSKI

DZIENNIK sawki



Rys. HENRYK SAWKA

Co piszą inni?

WIEŚCI

Hodowcom drobiu wiodło się w Polsce dobrze. Zwłaszcza w latach siedemdziesiątych, kiedy to państwo dotowało pasze i materiały hodowlane. Hossa skończyła się w ub. roku. Zmiana kursu dolara spowodowała wzrost cen produkcji rolniczej. Oprocentowanie kredytów bankowych zmieniło się z 12 do 40, a potem do 129 procent... „Rynek zalał się” — mówi Zdzisław Kulpa, przewodniczący krakowskiego Zrzeszenia Hodowców Drobiu. Strumeniem zaczęły płynąć do kraju produkty drobiowe z zagranicy. „Podcięte zostały korzenie funkcjonowania nie tylko prywatnych hodowców, ale także państwowych zakładów drobiarskich”. Jaka przyszłość czeka rodzime drobiarstwo? Temat ten podejmuje Janusz L. Sobolewski w reportażu pt. „Prywatyzowanie jaj, kur, kaczek i smak zaby”.
 ro — pisze Marek Wojtkiewicz — „cena domu na Lazurowym Wybrzeżu (o wyższym w dodatku standardzie) jest podobna do polskiej, a np. metr działki budowlanej w Costa Blanca kosztuje kilkakrotnie mniej niż w Warszawie”.

PRZEKRÓJ

„Malarz czy pisarz?” — zastanawia się Wanda Błońska pisząc o zmarłym niedawno Józefie Czapskim, a z żyjącym od 1957 r. we Francji Markiem Rudnickim, plastykiem, który „całe życie rysuje portrety”, rozmawia w Paryżu Tadeusz Lubelski. Natomiast o Wenecji, tej dawnej i tej dzisiejszej, przeczytamy w szkicu Guido Ceronetti, pt. „Wenecja trzeba pozwolić umrzeć”.

PANORAMA

Tygodnik kontynuuje publikację wypowiedzi osób, które mają pomysły na restrukturyzację Śląska. Czy węgiel i skoncentrowany tu przemysł muszą być przekleństwem regionu? Mgr Tadeusz Zakrzewski z hut „Florean” wypowiadając się na temat hutnictwa przypomina, że jeszcze przed paroma laty francuskie hutnictwo było w bardzo trudnej sytuacji, przynosiło miliardowe straty. Dziś przynosi zyski rzędu 3,5—7,5 miliarda franków rocznie. Drastyczne decyzje, podjęte przez rząd w 1985 r. spowodowały, że francuskie hutnictwo, które pozostało państwowe, wygrało konkurencję ze sprywatyzowanym „British Steel” i plasuje się obecnie na drugim miejscu na świecie. Od czego zaczęło restrukturyzację, która dała takie wyniki? — o tym w publikacji pt. „Stalowy tort”. (p)

POLITYKA

Czy przygotowywany projekt Nowego Ładu Mieszkaniowego wychodzi naprzeciw oczekiwaniom na własne „M”? Co z kosztownymi kredytami hipotecznymi? Co zrobić z księżeczkami mieszkaniowymi PKO? Co będzie z lokatorami, kiedy domy wrócą do swoich właścicieli? Kto i za ile kupuje dziś domy? Na te i inne pytania, nurtujące zarówno oczekujących na mieszkania, jak i tych mających już dach nad głową, próbuja odpowiedzieć reporterzy „Polityki”. Od roku agencjom obrotu nieruchomościami coraz trudniej jest sprzedać dom, podaż jest większa niż popyt. Czy można się temu dziwić, sko-

Kręcąc przełącznikiem TV

Straszni panowie dwaj

Wmianą niedzielę telewizorze byli świadkami odkrycia dwóch nowych talentów, które potrafią przed kamerami ubawić do łez. W konfrontacji z nimi blade wypada kabaret Olgi Lipińskiej, a „Polskie ZOO” jest wręcz nudne jak flaki z olejem. W niedzielę, w samo południe dopuszczono do głosu senatora Józefa Słusza i ministra rolnictwa Gabriela Janowskiego. Redaktorzy „Tygodnia” — magazynu poświęconego sprawom wsi i rolnictwa — zaprosili obu panów do studia, aby dowiedzieć się, co też myślą o chłopskim stanie, jak widzą swój udział w realizacji przemian, które polskie rolnictwo doprowadzić mają do obfitości dobrej i taniej żywności.

Nie sądzę, aby ta ciekawość została w nikłym choćby stopniu zaspokojona. Obydwaj politycy skupili swe siły i intelekt na tym, aby partnera zdyskredytować. Raz przemawiali do siebie per Józek i per Gabriel, raz tytułowali się: panie senatorze i panie ministrze. Dwaj niedyś czelowi działacze Solidarności Rolniczej robili wszystko, aby skokietować włóścian i zachęcić do aprobaty własnych postaci.

Krytykowany przez Słusza minister Janowski odparowywał mniej więcej w tym stylu: przecież te ustawę przygotowywał twój członek, przepraszam, członek twojej partii. W odwiecie senator Słusz nawoływał ministra do skromności, gdyż — jak stwierdził — każdy polityk powinien być skromny. Raz po raz padają z obu stron zdania o braku kompetencji, z czym zapewne łatwo zgodzili się wszyscy oglądający ten program. Apel o skromności Gabriel Janowski zrozumiał chyba tylko częściowo, ponieważ najpierw przyznał, że właściwie może ustąpić w każdej chwili, ale oświadczenie swe natychmiast uzupełnił — ustąpię, jeśli zauważę lepszego kandydata od siebie na ministra. A — jak wolno przypuszczać — spostrzegawczość ministra w tym względzie będzie natrafiać na duże przeszkody. Nawet pomimo tego, że senator Słusz dawał niedowzmaczne sygnały, iż tym lepszym mógłby być na przykład on sam.

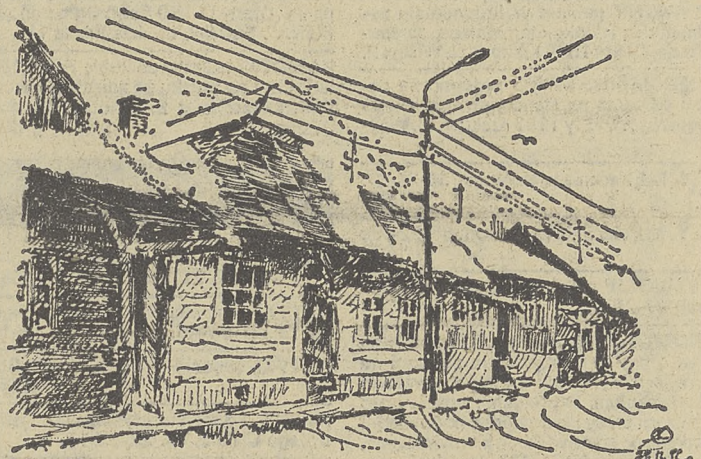
Nie wiem jak rolnicy, ale ja odniosłem wrażenie, że obaj goście „Tygodnia” wieś mają gdzieś, natomiast interesuje ich głównie dalszy przebieg własnych karier.

Program — jako rozmieszający — był świetny. Obawiam się jednak, iż redaktorom cyklu nie o to chodziło. Gdybym się mylił — składam im dodatkowe gratulacje.

TOMASZ DOMALEWSKI

Z teki ANDRZEJA B. KRUPIŃSKIEGO

ZAKLICZYN



Na terenie województwa tarnowskiego jest kilka historycznych miast, których formalnie rozumiana „miejskość” dawno należy do przeszłości. Wprawdzie zachowały swój dawny układ przestrzenny i inne miejskie atrybuty jak chociażby ratusze, ale funkcjonują już tylko jako wsie. Należy do nich naddunajski Zakliczyn. Ma on obszerny rynek ze stojącym pośrodku starym ratuszem, tradycyjną siatkę ulic z zachowanym zarzysm dawnej targowej owalnicy, pamięć bycia miastem i ciekawą historią. Zachowało się też w nim kilkadziesiąt drewnianych domów dawnych mieszczan, budowanych wprawdzie „na zrab” ale wyróżniających się niezwykle interesującym dziewięciostopowym systemem konstrukcji nośnej wysokich dachów. Już choćby ten szczegół, charakterystyczny dla miejscowej architektury winien przyciągać do Zakliczyna pielgrzymki miłośników rodzimego budownictwa, zabytków i zwykłych turystów. A przecież miasteczko założone w szerokiej dolinie Dunajca na terenie Pogórza Karpackiego w XVI wieku przez Spytka Jordana posiada kilka innych cennych zabytków, jak chociażby siedemnastowieczny klasztor reformatów i późnobarokowy kościół parafialny. Dodajmy, że w niewielkiej odległości wznoszą się ruiny gotyckiego zamku Leliwów w Melsztyńskich, a po jego wschodniej stronie leży wieś Lusawice, znany siedemnastowieczny ośrodek ariński, z dworem, w którym przebywał Jacek Malczewski, a należącem obecnie do kompozytora Krzysztofa Pendereckiego. (ABK)

ŚWIATOWO SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

O reklamach pisać dziś już nie warto, chyba że w tak zabawny sposób, jak to zrobiła w zeszłym tygodniu jedna z krakowskich gazet, pisząc: „45% mieszkańców Małopolski uważa, że nie należy rozklejać plakatów reklamowych Benettona, przedstawiających księża całującego zakonnice lub kolorowe prezerwatywy”. Oczywiście nikt nie rozkleja plakatów, na którychkolwiek całowałby kolorowe prezerwatywy, wszyscy natomiast widują językowe i stylistyczne lapsusy w naszej prasie, ale nie o tym chcę dziś mówić.

O reklamach napisano u nas już prawie wszystko, zarówno na poważnie, jak i na śmieszno. Zwłaszcza w żartach i dowcipach wyeksploatowano temat aż do śna, do całkowitego wyczerpania. Cóż jednak z tego, że wielu ludzi uważa je za głupie i denerwujące, skoro fakty dowodzą, że są skuteczne? Pana lub mnie mogą drażnić te wszystkie głupawe babiszony, gdaczące różne androny na temat proszków do prania (jak choćby o jakimś niedoradzicie, który nie potrafi zjeść kolacji, żeby nie upaprać się sosem), ale najwidoczniej większość daje się w ten właśnie sposób namówić do kupna. Przed reklamą nie ma ucieczki. Czasem jednak zdarza się, że jakiś reklamowy slogan spowoduje do rozważań na tematy nie mające nic wspólnego z reklamowanym towarem czy usługą.

Ostatnio np. wpadł mi w ucho slogan używany w reklamie firmy ubezpieczeniowej, brzmiący: „Duży może więcej”. Pomyślałem sobie, że tak niedawno wmaiwano we mnie, że „małe jest piękne”, a dziś przekonuje się, żebym raczej liczył na dużego, bo on więcej może. I chyba jest to zgodne z prawdą, ale czy zawsze? Duży kraj, jak np. USA, na pewno może więcej niż mały, ale taki Związek Radziecki też był do niedawna duży — ba! nawet ogromny, a okazało się, że nie mógł utrzymać swojej wielkości, ani nawet swego istnienia. A mała Szwajcaria żyje sobie

BRUNO MIECUGOW

Co może duży?

od stuleci w dobrobycie, bez wojen i potrafi utrzymać pełniejszą suwerenność i niezależność niż większość państw na świecie.

Ale może nie chodzi tylko o wielkość obszaru i liczbę mieszkańców? Może mała Szwajcaria jest duża, bo jest bogata, a radziecki ołbrzym był ekonomicznie słaby i dlatego się rozleciał? No, ale mamy w historii przykłady, że bogactwo też nie jest gwarancją. Rzym był nie tylko największą potęgą militarną i państwową w świecie antycznym, ale też zgromadził kolosalne bogactwa (bo nie ulega wątpliwości, że duży może więcej, zwłaszcza jeśli chodzi o odbieranie mniejszym wszystkim, na co duży ma ochotę), a mimo to uległ zagładzie. Z drugiej zaś strony bynajmniej nie bogaci mongolscy koczownicy podbili swego czasu trzy czwarte Azji i jeszcze kawał Europy, zakładając ołbrzymie imperium. No, i właśnie wtedy, gdy stali się czymś bardzo dużym, zaczęli słabnąć i w czasie stosunkowo krótkim przestali się liczyć.

Nie musimy zresztą dawać się w tak odległe, a przy tym globalne w swej skali analogie historyczne, bo wątpliwości można znaleźć również na krajowych i współczesnych przykładach. W porównaniu z takim choćby Jastem, Kraków jest niewątpliwie duży, ale czy dzięki temu więcej może? Na razie gotym okiem widać, że nie może uporać się nie tylko z większością swoich problemów, ale nawet z samą zasadą samorządowego kierowania organizmem miejskim, podczas gdy samorządowe władze małego Ja-

śła radzą sobie całkiem dobrze, a niekiedy nawet bardzo dobrze. Więc jak to jest z tymi możliwościami? Czy trzeba dużego, żeby można było móc?

Odpowiedź na te pytania jest dla mnie bardzo istotna. Gdyby prawdziwa była teza o większych możliwościach dużego, to wówczas zrozumiałbym, na czym polega syndrom niemożności, jaki od dawna ciąży na naszym kraju. Nie możemy się wyplątać z kryzysów (ekonomicznych, społecznych, politycznych), a w pewnym sensie również psychicznych), ponieważ nie ma u nas własnego tego DUŻEGO. I to zarówno w sensie jednostkowym, jak i zbiorowym. Nie ma — a w każdym bądź razie do tej pory się nie ujawnił — kogoś, kto byłby oceniany jako duża indywidualność, wybitna jednostka, ciesząca się dużym autorytetem i zaufaniem. Na tyle dużym, żeby poprowadzić za sobą większość społeczeństwa.

Nie ma też jakiegos naprawdę dużego stronnictwa, czy partii lub ruchu społecznego, o sile takiej, która dawałaby gwarancję stabilności. Scenę polityczną zaludniają niewielkie, ale za to rozmaite grupki niezbyt dużego formatu osobników, którzy mogą niewiele więcej prócz przeczenia waśni i sporów. I nic nie wskazuje na to, że mogłaby w niedługim czasie powstać jakaś duża partia, czy choćby duża koalicja różnych partii, zdolna do tego, żeby naprawdę coś móc.

Chyba jednak jest sporo prawdy w haśle: „Duży może więcej”. Stwierdzić bowiem należy, że jest u nas taki duży element, który naprawdę może więcej, czasami aż nazbyt wiele, Czy wie Pan już, co mam na myśli? Otóż mamy w całym kraju i we wszystkich chyba dziedzinach życia naprawdę bardzo DUŻY BAŁAGAN! I wszyscy widzimy — a także czujemy na własnej skórze — ile on może! Może przeciągnąć w nieskończoność załatwianie najważniejszych spraw, może paraliżować funkcjonowanie struktur państwowych, może hamować wszelkie reformy i w ogóle może prawie wszystko... Nie może tylko jednego: nie może wyjść nam na zdrowie.